

Piątek 28.11.2014

Wydanie A

Numer 276 (2392) // Nakład 53.670 egz.

cena 2,80 (w tym 8% VAT)
prenumerata od 1,52 zł

www.gp24.pl
www.facebook.com/gp24.pl
ISSN 0137-9526 // NR INDEKSU 348-570

GŁOS

DZIENNIK POMORZA

POMORZA



80
stron
do czytania

dziś
magazyn



Sport
Ostatni mecz roku
rozegra Drutex-
Bytovia Bytów

STR. 32

Region

Ich trzech, czyli porozumienie

POLITYKA/SŁUPSK Trzech polityków, którzy rywalizowali ze sobą o fotel prezydenta w I turze wyborów, wystąpiło wczoraj na wspólnej konferencji prasowej. ● STR. 2



SŁUPSK/PIENIĄDZE Urzędnicy ratusza mieli dostać podwyżkę, która miała obowiązywać od października. Mieli, ale nie dostali. Podwyżka będzie w styczniu, a o jej wysokości zadecyduje nowy skład rady oraz nowo wybrany prezydent. ● STR. 3

PRAWO/ŁĘBORK Nauczycielka ze szkoły w Czarnej Dąbrowce została wczoraj skazana za znęcanie się nad uczniami. ● STR. 3

SPORT/LIGA MISTRZÓW Arsenal Londyn, Bayer Leverkusen i Atletico Madryt dołączyły do zespołów, które wystąpią w 1/8 finału LM. ● STR. 30



Wigry Suwałki przyjadą do Bytowa bronić swojej bramki. Zawsze stawiają na defensywę

Zapowiedź
Łukasz Stasiak ● STR. 32

Warto przeczytać

Reportaż: Matka oskarża byłego partnera o molestowanie kilkulatniej córki. Dziewczynka opowiada straszne rzeczy. ● STR. 8

Pasje: Maciej Sztuba buduje organy od zera. Daje instrumentom duszę. ● STR. 14

Ludzie: Jestem, jaka jestem albo mnie lubisz, albo nie. Prawda o Natalii Siwiec. ● STR. 12



Miejsca: Bruksela pachnąca czekoladą, bijące serce całej Europy. ● STR. 17

Rozmowa: Dariusz Rosati: w Brukseli dużo pracuję, ale Warszawa to moje miejsce na Ziemi. Tu mam rodzinę. ● STR. 16

Stanisław Mikulski nie żyje. J-23 przestał nadawać

Wczoraj rano zmarł aktor Stanisław Mikulski (85 l.). Kultowy Hans Kloss ze „Stawki większej niż życie”

● STR. 10-11

ISSN 0137-9526

Nr indeksu 348-570



9 770137 952756

4 8

Druga strona

Od redaktora

Grzegorz Hilarcki



Dzielenie przysłowiowej skóry na...

Wczoraj obaj kandydaci na prezydenta Słupska na swoich konferencjach mówili o dzieleniu skóry na niedźwiedziu. Niedźwiedziem dla nich jest władza prezydencka, a skórą podział stanowisk. Różnica jednak była zasadnicza. Najpierw Zbigniew Konwiński występujący razem z Robertem Kujawskim i Andrzejem Twardowskim mówił, że ich wspólna konferencja to nie jest porozumienie w sprawie przyszłej władzy wykonawczej w ratuszu. Bo nie można dzielić przysłowiowej skóry na niedźwiedziu przed wyborami.

Z kolei Robert Biedroń godzi-
nę później, wyraźnie skonfundowany trójporozumieniem w sprawie podziału stanowisk w przyszłej radzie, użył takiego samego porównania, ale w stosunku do nich. Zarzucił im, że utrwalają słupski układ i po-
dzielili przysłowiową skórę. Wy-
trawny polityk dobrze wie, że wspólne wystąpienie jego kon-
kurentów może być odebrane
ako poparcie wyborcze. Choć
słupscy politycy temu słownie
zaprzeczają. Ale wysnuwać
wniosków, że to utrwalenie ukła-
du, to już spora przesada, bo to
Prawo i Sprawiedliwość było ca-
ły czas w opozycji przeciwko
zadom Macieja Kobylińskiego
żaden z tych trzech słupskich
polityków osobiście nie współ-
zadził z odchodzącą z ratusza
skupą. A takowych ma wśród
swoich ludzi Biedroń.

W sumie to najlepsze, co
może spotkać Słupsk, czy-
i porozumienie wszystkich sił,
które chcą zmienić miasto,
i zmian potrzeba sporo, co wi-
ać choćby po sprawie podwy-
żek, o której piszemy na stronie
rzecznej. To kukulcze jajo po-
łrzuć Maciej Kobyliński. A roz-
wiązać problem musi nowy pre-
zydent. ●

O tym się mówi



Biedroń o porozumieniu

● Moi byli rywale polityczni i mój
obecny kontrkandydat umocnili
układ polityczny, który był nieszczę-
ciem tego miasta przez ostatnie lata,
który je paraliżował i sprawił, że to
miasto notorycznie ubożało. Dzisiaj
tych trzech panów, zanim jeden z nich
został prezydentem, podzielił skórę
na niedźwiedziu - mówił wczoraj po-
seł Robert Biedroń, komentując poro-
zumienie zawarte między Zbignie-
wem Konwińskim, Robertem Kujaw-
skim i Andrzejem Twardowskim.

Według niego to karygodne, aby
działacze partyni i polityczni kup-
czyli Słupskiem, zanim wyboru do-
konają mieszkańcy.

- Dzisiaj zdecydowali oni, kto będzie
prezydentem i wiceprezydentem
miasta. Jutro zdecydują, kto będzie
obsadzał spółki miejskie. Takiemu
kupczeniu i i takiej grze mówimy nie.
To mieszkańcy zdecydują, kto bę-
dzie prezydentem miasta i kto bę-
dzie decydował o jego przyszłości,
a nie ci trzej panowie - podkreślał
Biedroń.

Potem symbolicznie przyłożył do mu-
rów ratusza papierową tablicę z napi-
sem „Urząd miejski mieszkańców”.
(MAZ)



Marcin Grzybiński

● Zastępca dyrektora ZIM poin-
formował nas wczoraj, że w bu-
dżecie firmy na ten rok, wygospo-
darowano jednak 23 tysiące zło-
tych oszczędności, które zostaną
przeznaczone na świąteczne oz-
doby w mieście i choinkę. Wcześ-
niej ZIM wystąpił do rady miejskiej
o dodatkowe pieniądze na to, choć
w latach ubiegłych miał środki
na świąteczne ozdobienie miasta,
więc radni się nie zgodzili. - Ilumi-
nacja będzie mniejsza niż w latach
poprzednich - powiedział. - Na pla-
cu przed ratuszem stanie choinka.
Na ulicach: Wojska Polskiego,
Sienkiewicza i w parku Waldorffa
będą ozdobione drzewka. Będą
też świecące anioły. Choinka ma
stać 5 grudnia, a iluminacje będą
sukcesywne włączane.
(GH)

Dzisiaj poznamy życie Wernera Mettela, jednorekiego i słabowidzącego trębacza,
zdobywcę złotego medalu w trójbójku lekkoatletycznym i pasjonata podróży.
Czytaj w dzisiejszym „Głosie Słupska”

Trzy siły polityczne porozumiały się w sprawie podziału stanowisk w przyszłej Radzie Miejskiej w Słupsku

Zawarto słupskie trójporozumienie: Zbigniew Konwiński z Robertem Kujawskim i Andrzejem Twardowskim w radzie

● NAJWIĘKSZE SIŁY POLITYCZNE W SŁUPSKU ZGODNE, JEŚLI CHODZI O RADĘ MIEJSKĄ

Polityka

Wczoraj w południe w herba-
ciarni na wspólnej konferencji
prasowej wystąpili trzej polity-
cy, którzy rywalizowali ze sobą
o fotel prezydenta w I turze.

Grzegorz Hilarcki

grzegorz.hilarcki@gp24.pl

Wczoraj na wspólnej konferencji
prasowej wystąpili: Zbigniew
Konwiński z Robertem Kujaw-
skim i Andrzejem Twardowskim.
W tej kolejności zabierali głos,
mówiąc o porozumieniu zawar-
tym w czwartek, jeśli chodzi
o prezydium słupskiej rady miej-
skiej.

Zbigniew Konwiński, szef
Platformy Obywatelskiej w re-
gionie i kandydat na prezyden-
ta miasta, powiedział: - Przez 12
ostatnich lat w radzie miejskiej
trwał konflikt między prezy-
dентem a radnymi. Teraz
otwieramy nową kartę. PO z PiS
i SPO może zgodnie współpraco-
wać dla dobra miasta w ra-
dzie. Wspólnie mamy 20 z 23
radnych. Taka większość poz-
woli na zgodną pracę.

Robert Kujawski wypowia-
dał się jako radny z Prawa
i Sprawiedliwości: - Porozumie-
liśmy się i to powinna być do-
bra praktyka na przyszłość, że



► Zbigniew Konwiński, kandydat na prezydenta Słupska z ramienia PO, wystąpił wczoraj mając po bokach Roberta Kujawskiego z PiS i Andrzeja Twardowskiego z SPO. Nie było jednak mowy o poparciu w II turze

największy klub ma przewod-
niczącego rady, kolejne wice-
przewodniczących. Tego doty-
czy nasze porozumienie.

Andrzej Twardowski, szef
Słupskiego Porozumienia Oby-
watelskiego: - My, jako naj-
mniejszy z tych trzech klubów,
chcemy popierać najważniejsze
dla mieszkańców sprawy. Dla-
tego tu jestem. Przez konflikty
w poprzedniej kadencji prezy-
denta z radą Słupsk zatrzymał
się w rozwoju. Teraz SPO chce
w zgodny sposób współpraco-
wać dla dobra miasta i jego
mieszkańców w radzie.

Na pytanie, czy to koalicja? dwaj
panowie siedzący po bokach li-
dera PO zgodnie odpowiedzieli,
że nie.

Na pytanie, czy popierają
na prezydenta Zbigniewa
Konwińskiego, też powiedzie-
li, że to decyzja sumienia każ-
dego wyborcy. Ale zachęcają
do udziału w niedzielnej dru-
giej turze.

Obecność Kujawskiego
i Twardowskiego obok kandy-
data Platformy mówi jednak
wiele, choć panowie zapewnia-
li, że ich porozumienie nie do-
tyczy władzy wykonawczej.

Na nasze pytanie, czy po wybo-
rach wezmą odpowiedzialność
za rządzenie miastem, mówili,
że szli do wyborów, by rządzić.

Andrzej Twardowski: - Nasza
współpraca może przerodzić się
w koalicję, ale warunki muszą
być spisane i musi być najpierw
znany nowy prezydent.

Robert Kujawski: - By pow-
stała koalicja, muszą być uz-
godnienia oraz ustalony i pod-
pisany program. Teraz o tym
nie ma mowy, jest tylko ustalo-
ne prezydium rady miejskiej
przed poniedziałkową pierw-
szą sesją. ●

Zdjęcie dnia



► Na kogo będę głosował? Nie wiem. To trudny wybór - odpowiedział wczoraj z okna swojego gabinetu jeszcze urzędujący prezydent Słupska Maciej Kobyliński.

Opinia

Dojrzej w weekend

● W starostwie słupskim doszło
do zawarcia jeszcze nieoficjalnej ko-
alicji rządzącej między radnymi Po-
rozumienia Samorządowego i Plat-
formy Obywatelskiej. To akurat nie
jest zaskakujące, bo w Porozumie-
niu Samorządowym działa kilka
osób, które kiedyś były związane
z ruchem ludowym, więc ich koalicja
z partią Donalda Tuska wydaje się
dość naturalna. Jednak wtajemni-
czeni mówią, że możliwe było także
porozumienie grupy Zdzisława Ko-
łodziejskiego z PiS-em. Być może
dlatego pan Kołodziejski podkreśla,
że grupa rządząca będzie słuchała
uwag i propozycji opozycji.

Za to zdziwiła mnie tajemniczość
zarówno pana Kołodziejskiego, jak
i przedstawicieli PO w sprawie po-
działu stanowisk w Zarządzie Powia-
tu, bo ani jedna, ani druga strona nie
zdradziła, kogo wytypuje jako swo-
ich kandydatów na starostę
i wicestarostę. Myślałem, że to już
zostało ustalone, a wychodzi, że
chętni muszą dojrzeć w weekend.
Zbigniew Marecki

KONDOLENCJE K034007694A

Wyrazy głębokiego współczucia
Pani Irenie Zielonce
z powodu nagłej śmierci

Syna
składają

pracownicy MGA ENTERTAINMENT Poland
Sp. z o.o. w Słupsku

Kto zostanie burmistrzem Miastka? Roman Ramion czy Danuta Karaśkiewicz? O tym przekonamy się 30 listopada (w niedzielę). W dzisiejszym „Głosie Pomorza” (Głos Bytowa/Miastka) publikujemy wywiady z kandydatami. To ostatnie takie wywiady przed ciszą wyborczą.
www.gp24.pl/wybory2014

Podwyżkowa zawierucha

● Urzędnicy z ratusza mieli dostać od października podwyżkę, ale nie dostali
● W efekcie podwyżka będzie w styczniu. Ale jaka? Zdecyduje nowy prezydent

Słupsk

Grzegorz Hilarecki

grzegorz.hilarecki@gp24.pl

Fakt faktem, że podwyżek dla wszystkich urzędników w ratuszu (ci najważniejsi dostawali specjalne dodatki przyznawane przez prezydenta Macieja Kobylińskiego) nie było od 2009 roku. Stąd wieść, że w projekcie budżetu na przyszły rok zapisano 3-procentową podwyżkę dla pracowników urzędu miejskiego, ale i dla wszystkich z jednostek podległych miastu (z wyłączeniem nauczycieli, którzy są wynagradzani wg Karty Nauczyciela) wywołała emocje. Tym bardziej że przed wyborami, w październiku, władze ratusza

podjęły decyzję o podwyżce w ratuszu już od października i to... pięcioprocentowej.

- Na wniosek związków zawodowych i po licznych spotkaniach, które toczyły się niemal pół roku, prezydent podjął decyzję o regulacji wynagrodzeń dla pracowników urzędu miejskiego (z wyłączeniem ścisłego kierownictwa), przeznaczając na ten cel pulę w wysokości pięciu procent funduszu płac - poinformował rzecznik Dawid Zielkowski.

W listopadzie do akcji ruszyły związki zawodowe z Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie i napisały list, zagroziły nawet odejściem od biurek, jeśli pracownicy socjalni też nie dostaną podwyżki takiej, jak ci z ratusza. Nastąpiły negocjacje, a sytuacja była przykra, bo aku-

rat 21 listopada był dzień pracownika socjalnego. W efekcie prezydent zmienił zdanie.

„Mając również na uwadze specyfikę pracy w jednostkach polityki społecznej prezydent zawioskuje do przyszłej rady miasta i do przyszłego prezydenta o ujęcie w budżecie miasta Słupska na 2015 roku zwiększenia do pięciu procent funduszu płac regulacji wynagrodzeń dla pracowników tej sfery” - napisał do nas rzecznik.

Według oficjalnych informacji skutki regulacji płac od stycznia (5 proc. dla pracowników UM i jednostek polityki społecznej; 3 procent dla pracowników pozostałych jednostek podległych miastu) w skali roku wyniosą: 3.143.870,02 zł. Klaudiusz Dyjas, dyrektor słupskiego MOPR: - W ratuszu ma-

ją pretensje, że to przez nas nie dostali podwyżki. Ale to nie tak. Zaczynając u nas pracę po studiach zaczyna z podstawą 1.850 zł brutto. W innych miastach w MOPR pensje są wyższe. Podwyżki należą się wszystkim, ale powinny być sprawiedliwe. Skoro w budżecie zapisano podwyżkę trzyprocentową dla wszystkich, to może dajmy wszystkim po cztery procent, ale nie różnicujemy pracowników.

Ważne, że w ratuszu średnia płaca jest najwyższa, więc w sumach na rękę pracownika podwyżki będą najwyższe, natomiast mniej zarabia się w jednostkach podległych i ci, którzy mieliby dostać tylko trzy procent, będą poszkodowani.

Robert Biedroń podczas debaty powiedział, że takie pię-

cioprocentowe podwyżki w ratuszu to skandal, gdy podpisuje się je w okresie wyborczym, a realizować ma już je nowy prezydent. - Oczywiście jestem za podwyżkami - zaznaczył kandydat na prezydenta.

Z kolei drugi z kandydatów na prezydenta Zbigniew Konwiński spotkał się przedwcześnie z przedstawicielami związków zawodowych, wysłuchując ich zdania na temat podwyżek w miejskich jednostkach.

- Ta sprawa nie powinna być elementem kampanii wyborczej - powiedział nam wczoraj. - I prezydent Kobyliński nie powinien tak postępować, by zostawiać ją następcy.

Decyzję w sprawie wysokości podwyżek podejmie przyszła rada i nowy prezydent. ●

W skrócie

POWIAT SŁUPSKI/POLITYKA PO i PSL będą rządzić w powiecie

Nowi radni powiatu słupskiego odebrali już zaświadczenia potwierdzające ich wybór. Pierwsza sesja rady zaplanowana jest na 1 grudnia na godzinę 14. Wtedy też powinniśmy formalnie poznać prezydium rady.

Powiatowe struktury Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego na konferencji prasowej ogłosiły wczoraj, że zawiązały koalicję i nowym starostą zostanie Zdzisław Kołodziejewski z PSL. Funkcję zastępcy obejmie Rafał Konon z PO. Natomiast przewodniczącym Rady Powiatu Słupskiego - Jan Olech z Ustki, a wiceprzewodniczącym (również uścianin) Wojciech Krasucki. Łącznie koalicjanci będą mieli 11 z 21 radnych.

(BIR)

Nauczycielka skazana przez sąd za znęcanie się nad uczniami

Prawo

Wczoraj Sąd Rejonowy w Łęborku skazał na pół roku więzienia w zawieszeniu nauczycielkę ze Szkoły Podstawowej w Czarnej Dąbrowce

Andrzej Gurba

andrzej.gurba@gp24.pl

Prokuratura oskarżyła Henrykę S. o znęcanie się nad uczniami i naruszenie ich nietykalności cielesnej.

Zawiadomienie w tej sprawie złożyła dyrektorka Szkoły Podstawowej w Czarnej Dąbrowce po rozmowie z rodzicami i dziećmi.

- Zarzuty dotyczą dwóch 13-letnich uczniów. W przypadku pierwszego ucznia chodzi o znęcanie się fizyczne i psychiczne od września 2013 roku do lutego 2014 roku. W przypadku drugiego o naruszenie nietykalności cielesnej - mówiła nam wcześniej Jadwiga Rokicka-Ostapko, prokurator rejonowy w Łęborku. - Po przesłuchaniu wielu świadków ustaliliśmy, że oskarżona biła jednego ucznia po twarzy i głowie, ciągnęła za uszy, poniżała, etykietowała. Drugi uczeń zo-

stał uderzony przez nauczycielkę dwa razy w głowę.

W tej sprawie odbyła się tylko jedna rozprawa. Wczoraj (czwartek) była publikacja wyroku.

- Sąd skazał oskarżoną na sześć miesięcy pozbawienia wolności w związku ze znęcaniem oraz na dwa miesiące pozbawienia wolności w związku z naruszeniem nietykalności cielesnej. Kara łączna to sześć miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na okres dwóch lat. Wyrok nie jest prawomocny. Obrońca oskarżonej wniosł o jego pisemne uzasadnienie - informuje Aleksandra Szumlińska, przewodnicząca wydziału karnego Sądu Rejonowego w Łęborku.

Dodajmy, że tę samą sprawę badała Komisja Dyscyplinarna dla Nauczycieli przy Wojewodzie Pomorskim, która zdecydowała o uniewinnieniu nauczycielki i uwolnieniu jej od zarzutów (sprawę do komisji wniosł rzecznik dyscyplinarny dla nauczycieli).

Na pewno w tej sprawie adwokat nauczycielki złożył apelację. Gdyby taki wyrok się uprawomocnił, nauczycielka musiałaby się pożegnać z zawodem, bo pedagodzy nie mogą

karani za przestępstwa umyślne.

Kilka miesięcy temu nauczycielka mówiła nam.

- Żaden z rodziców ze mną na ten temat nie rozmawiał. Nie było kierowanej do mnie żadnej skargi. Jestem nauczycielem ponad trzydzieści lat. Nie biję dzieci. Wręcz przeciwnie, pomagam im. Ktoś mnie pomawia, próbuje zniszczyć. Nie wiem, czy chodzi o wolne miejsce w szkole, czy też może to polityczna walka przed wyborami samorządowymi. Jest mi przykro z powodu tych oskarżeń.

Wypowiadała się też jej córka.

- Mama jest w bardzo złym stanie. Boimy się o nią. Zarzuty są niedorzeczne - powiedziała w rozmowie z nami. - Mama nigdy nikogo nie skrzywdziła, nigdy nie podniosła na mnie ręki. Jako nauczycielka i w działalności społecznej zawsze pomagała uczniom, innym ludziom. Teraz ktoś próbuje ją zniszczyć, próbuje zniszczyć naszą rodzinę. Już się nie uśmiechamy. To wszystko jest bardzo przykre, krzywdzące. Mam nadzieję, że sprawiedliwi i mądrzy ludzie wyjaśnią wszystko do końca. ●

REKLAMA

S014004318C



KREDYT NA SŁODKICH WARUNKACH

- lekki dla domowego budżetu
- szybka decyzja kredytowa
- do 100 000 zł bez zabezpieczeń

Przyjdź do oddziału Raiffeisen Polbank i sprawdź!

raiffeisenpolbank.com

Rzeczywista roczna stopa oprocentowania Kredytu na Miarę spłacanego w 76 równych ratach miesięcznych, gdzie kwota udzielonego kredytu wynosi 5250 zł i obejmuje wartość finansowanej kredytem prowizji w wysokości 5%, tj. 250 zł, z uwzględnieniem oprocentowania nominalnego w wysokości 12,00%, wynosi 14,67%. Miesięczna rata Kredytu na Miarę równa jest 98,96 zł, całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta wynosi 7520,87 zł, a całkowita kwota kredytu to 5000 zł. Rata kredytu gotówkowego zaciągniętego w kwocie 5000 zł na 76 miesięcy może zawierać się w przedziale między 98,14 zł a 98,96 zł, uzależnione jest to od wyboru przez Klienta terminu płatności pierwszej raty, która może być płatna w terminie nieprzekraczającym 30 dni od dnia zawarcia umowy. Stan na dzień 5.11.2014 r.

Polska

Minister spraw zagranicznych Niemiec Frank-Walter Steinmeier w czwartek bronił w Berlinie sankcji gospodarczych nałożonych przez Zachód na Rosję, podkreślając, że związany z nimi koszt jest mniejszy niż znoszenie stałego zagrożenia dla porządku w Europie.

Były minister skazany

- Sąd uznał Sławomira Nowaka winnym złożenia pięciu fałszywych oświadczeń
- Obrońca byłego ministra transportu nie wyklucza złożenia apelacji

Warszawa

Jakub Szczepański
jakub.szczepanski@polskatimes.pl

Na 20 tys. zł grzywny skazał w czwartek warszawski sąd po-
sła i byłego ministra Sławomi-
ra Nowaka za zatajenie w pię-
ciu oświadczeniach majątko-
wych zegarka wartego ponad
10 tys. zł. Wymagajmy od wła-
dzy, by rozumiała i stosowała
się do prawa, które tworzy -
mówił sąd.

Wyrok jest nieprawomocny.
Sąd Rejonowy Warszawa-Śródmie-
ście w całości podzielił sta-
nowisko prokuratora.

Prokurator za motyw dzia-
łania oskarżonego uznał za-
miar S. Nowaka, by nie chwalić
się drogim zegarkiem, w obli-



► Sławomir Nowak złożył marszałkowi Sejmu oświadczenie o rzeczeniu się mandatu posła, a szefowi klubu PO rezygnację z członkostwa w klubie parlamentarnym Platformy

czu fali kryzysu i potencjalnych
ataków tabloidów, co wynika
z jego zachowania: sam zegar-
ka nie kupił, prosił naczelnego
tabloidu, by nie publikować
tekstu o zegarku - wyliczał
oskarżyciel.

Adwokaci oskarżonego
i sam Nowak wnosili o wyrok
uniewinniający. „Proszę, by
wysoki sąd osądził mnie jako
człowieka, a nie jako polityka -
pewnie jakoś odpowiedzialne-
go za stosowanie tego prawa.
Dziś, bez immunitetu, stoję
przed moim państwem jako
człowiek, który ma prawo po-
pełniać błędy i się po nich pod-
nosi, ale przede wszystkim ja-
ko człowiek, który ma przeko-
nanie, że nie jest przestępcą” -
mówił w „ostatnim słowie”
sam Nowak. W czwartek do są-
du nie przyszedł. ●

W skrócie

CHEŁM

Wojsko na wschodzie będzie wzmocnione

Garnizony na wschodzie Pol-
ski zostaną wzmocnione, do-
inwestowane i doposażone -
zapowiedział minister obrony
narodowej Tomasz
Siemoniak. O wzmocnieniu
jednostek rozmawiał podczas
spotkań z dowódcami
w Przemyślu i Chełmie.

(PAP)

WARSZAWA

PO: Kaczyński do komisji etyki

Klub PO skierował wniosek
do sejmowej komisji etyki
o ukaranie prezesa PiS Jarosła-
wa Kaczyńskiego za jego wy-
powiedź, że Platforma sfał-
szowała wybory samorządo-
we. Rzecznik PiS Marcin
Mastalerek powiedział, że
traktuje „wniosek do komisji
etyki jako żart”.

(PAP)

Przeciek z instrukcji dla posłów PiS

Warszawa

**Z klubu parlamentarnego PiS
przypadkiem wysłano do me-
diów instrukcję dla posłów tej
partii. Politycy mieli mówić
m.in. o fałszowaniu wyborów**

Zuzanna Wierus
z.wierus@polskatimes.pl

Siedmiopunktowa instrukcja,
która za sprawą pomyłki pra-
cownika biura prasowego klu-
bu dostała się do mediów, do-

tyczy przede wszystkim ostat-
nich wyborów samorządo-
wych. W dokumencie możemy
przeczytać, że wyniki ostatnich
wyborów są „nieprawdziwe
i nierzetelne”, co daje podsta-
wę do mówienia, że są sfałszo-
wane.

Niektóre z deklaracji zawar-
tych w instrukcji powtórzył
podczas porannego występu
w programie radiowym poseł
PiS, Joachim Brudziński.

Treść instrukcji odnosi się
także do poparcia Jerzego Ur-
bana dla PO. W przekazie dla

posłów czytamy o „totalnym
upadku” i o tym, że wyborcy
PO powinni naprawdę się za-
stanowić, czy chcą stanąć
w jednym szeregu z kimś ta-
kim, jak Jerzy Urban.

Porównania Janusza
Palikota między obecną sytu-
acją a tą, która doprowadziła
do zabójstwa prezydenta Naru-
towicza, nazywane są „stękiem
bzdur”.

Wcześniej do mediów kilka-
krotnie trafiały takie materiały,
przeznaczone między innymi
dla posłów PO. ●

Policja i prokuratura sprawdzają, co się działo w domu dziecka

Łidzbark Welski

**O wszczęciu dochodzenia ws.
podejrzenia znęcania się nad
wychowankami domu dziecka
w Łidzbarku Welskim - poin-
formowała policja.**

Ylona Husal-Sobecka
ylona.sobecka@gs24.pl

Policjanci we współpracy
z prokuraturą w Działdowie
prowadzą czynności w sprawie
znęcania się przez kierowni-

ctwo domu dziecka nad wy-
chowanekami - poinformowała
rzeczniczka komendy woje-
wódzkiej policji w Olsztynie
Anna Fic. Placówkę kontrolo-
wał niedawno urząd woje-
wódzki, nie stwierdzono wów-
czas żadnych ni

Policja otrzymała przed kil-
ku dniami sygnał o stosowa-
nych tam niewłaściwych meto-
dach wychowawczych. Rzec-
niczka wyjaśnia, że chodzi m.in
o oblewanie dzieci brudną wo-
dą, co - jej zdaniem - miało być
karą za wybrudzenie ścian w ja-

dalni. Zdjęcia, które mają to do-
kumentować, opublikowały
we czwartek niektóre media
elektroniczne. Według rzec-
niczki policji, mogło też dojść
do „wywożenia dziecka wie-
czorem do lasu, skąd musiało
samo wrócić”.

Prokurator rejonowy
w Działdowie Lech Sienkiewicz
powiedział PAP, że jest
za wcześnie, aby oceniać, na ile
te podejrzenia są wiarygodne.

Dyrektorka placówki twier-
dzi, że nie ma sobie nic do za-
rzucenia. ●

PROMOCJA

K03407262C

GŁOS

UWAGA
KONKURS



Do wygrania: 3 zestawy wypieków firmy Delecta

Pytanie konkursowe: Ile czasu trwa przygotowanie
łatwego Ciacha firmy „Delecta”?
Odpowiedź należy wysłać na numer 72355 w treści
SMS-a wpisując GKONKURS odpowiedź.
Na SMS-y czekamy do 28 listopada.
Koszt SMS'a 2,46 zł z VAT



- Wariat! Gdzie tu przyptywy geniuszu? Gdzie osiągnięcia? Jest ropa, gaz, złoto, uran, a kraj umiera - powiedział o Władimirze Putinie były agent GRU i pisarz Wiktor Suworow

Google może zostać podzielony

● Parlament Europejski chce większej konkurencji. W Europie firma posiada 90 procent rynku

Strasburg

Sylvia Ariak
s.ariak@polskatimes.pl

Parlament Europejski przegłosował w środę projekt, który zakłada rozdzielenie wyszukiwarek internetowych od innych usług komercyjnych. Miałoby to pozwolić na wzmocnienie konkurencji na rynku. W przypadku niepodporządkowania się do tej decyzji, usługi firmy z Mountain View mogłyby całkiem zniknąć z Europy. Agencja Reuters wskazuje, że choć nie wymienia się tu konkretnie firmy Google Inc.,

bada naruszenia prawa ochrony konkurencji przez Google'a.

Google posiada ponad 90 procent udziałów w europejskim rynku wyszukiwarek. W Europie od pewnego czasu pojawiają się głosy, że Google nadużywa swojej pozycji i dławia rynek usług internetowych. Firmy zajmujące się e-handlem narzekają na serwis zakupowy Google Shopping. Wydawcy - na agregator informacji Google News, przez które tracą zyski z reklam.

Ekspert wskazywali, że firma zdominowała rynek usług internetowych i ma szeroki dostęp do danych osobowych udostępnianych jej przez internautów.

Co zmienia głosowanie? Parlament Europejski nie może zdecydować o podziale Google, ale będzie to wyraźny sygnał dla koncernu, że instytucje europejskie oczekują szybkiej zmiany polityki. Projekt otrzymał poparcie dwóch głównych bloków politycznych - Europejskiej Partii Ludowej i Partii Europejskich Socjalistów. Co o działaniach parlamentu uważa Komisja Europejska? Guenther Oettinger, komisarz do spraw gospodarki cyfrowej i społeczeństwa otwarcie krytykuje pomysł. W rozmowie z niemieckim dziennikarzem Rolandem Tichy wyznał, że taki ruch nie spowoduje żadnego przełomu w negocjacjach.

Jeżeli nie parlament, to kto może podzielić spółkę? O przyszłości Google w Europie zdecydować może Dunka Margrethe Vestager, komisarz do spraw konkurencji. Najbardziej prawdopodobne są olbrzymie kary finansowe - do podziału Google potrzebna byłaby decyzja sądu. Amerykański koncern zapewnia, że współpracuje z nią i pozostałymi europejskimi instytucjami, by szybko rozwiązać konflikt.

Projekt rezolucji skrytykowali amerykańscy politycy. Grupa złożona z Demokratów i Republikanów, wystosowała list otwarty do europejskich parlamentarzystów. ●

MOSKWA

Rosja tworzy okręg wojskowy w Arktyce

Od 1 grudnia w Rosji zacznie funkcjonować nowe dowództwo strategiczne - w Arktyce. Powstanie na bazie Floty Północnej Federacji Rosyjskiej. Decyzję tę ogłosił prezydent Władimir Putin tuż po nara-dzie poświęconej obronności. (PAP)

WATYKAN

Papież Franciszek odwiedzi Turcję

W piątek Franciszek jako czwarty papież w historii uda się do Turcji. W komentarzach zwraca się uwagę na klimat spokoju, jaki panuje przed tą podróżą, w odróżnieniu od napięć przed wizytą Benedykta II w Turcji. (PAP)

UKRAINA

Powołano nową koalicję rządową. Parlament zatwierdził Jaceniuka na premiera

Rada Najwyższa Ukrainy zatwierdziła w czwartek na stanowisku premiera dotychczasowego szefa rządu Arsenija Jaceniuka. Jego kandydaturę poparło w głosowaniu 341 parlamentarzystów. Jaceniuk został zaproponowany na stanowisko szefa Ra-

dy Ministrów tuż po zaprzysiężeniu nowego parlamentu, przez koalicję o nazwie Europejska Ukraina. Obecny w sali obrad prezydent Petr Poroszenko zaakceptował kandydaturę Jaceniuka - jak powiedział - „w 15 sekund”. (PAP)

REKLAMA

S014004344A



Jeśli rozmawiać, to z kimś, kto ma coś do powiedzenia.

Zadzwoń do naszego PGE Contact Center i poznaj wszystkie możliwości, jakie daje Ci współpraca z tak dużym i wiarygodnym partnerem.

Sprawdź, ile możesz zaoszczędzić!!!

PGE Contact Center 422 222 222

www.gkpge.pl

Bruksela: tu usłyszysz wszystkie języki świata, zjesz najlepsze frytki, spróbujesz ponad tysiąca smaków piwa, potańczysz na dyskotecę w kościele, spotkasz znanych ludzi.



FOT. AUTOR

[str. 17]

Organy mają duszę. Maciej Sztuba z Koszalina potrafi je sam zbudować od podstaw.

Matka oskarża partnera o molestowanie seksualne córki. Prawda może być okrutna.

[str. 14]

81

Mężczyźni myślą o niej nocami, stała się władczyną ich umysłów



FOT. BARTŁOMIEJ SZULCZYŃSKI

Bogna Skarul
bogna.skarul@gs24.pl

Jak na gwiazdę i celebrytkę jest niesłychanie skromna, ale też zdecydowana. Na pytania odpowiada konkretnie i rzeczowo. Ciągłe zapracowana, żyje w biegu.

- Wie, co chce robić w życiu
- mówi o niej Małgorzata Rożniecka, pierwsza wicemiss Polonia z 2000 roku, która w Szczecinie prowadziła agencję modelek, gdzie podczas

swoich studiów pracowała Natalia Siwiec. - Czuła modeling i od początku wiedziała czego chce od życia. Szybko się uczyła. Wiedziałam, że Natalia wysoko zajdzie.

- Na pierwszych sesjach była trochę skrupowana, trochę nieśmiała - wspomina ją Andrzej Szkocki, fotoreporter „Głosu”, który jeszcze w Szczecinie robił jej zdjęcia do gazety.

- Ale pamiętam ją, że zawsze była uśmiechnięta i chętna do współpracy, a to w tym zawodzie jest niesłychanie ważne. Była pozytywnie nastawio-

na do tego, co robiła, a to ułatwiało pracę i jej i nam.

O Natalii Siwiec zrobiło się głośno w 2012 roku w czasie Euro 2012. To jej zdjęcie najczęściej pojawiało się w gazetach, nie tylko polskich. Dwukrotnie, bo w 2013 i w 2014 roku czytelnicy magazynu CKM wybrali ją na Władczynię Męskich Umysłów. Okazało się też, że to jej nazwisko było w grudniu 2013 roku jedno z najczęściej wystukiwanych w przeglądarki internetowej. Jaka jest Natalia Siwiec?

Czytaj • str. 12

► Natalia Siwiec została wybrana Władczynią Męskich Umysłów przez czytelników CKM

Modelka i astrofizyk, która gra w pokera

W Polsce społeczeństwo nie może grać w pokera przez jakąś aferę z udziałem polityków? To jakiś absurd – twierdzi **Liv Boeree**, jedna z najpopularniejszych pokerzystek świata

Rozmowa

Tomasz Dębek
Twitter: @themback

Przy stołach pokerowych wciąż dominują mężczyźni. Jak radzisz sobie w takim środowisku?

Nie przeszkadza mi to. Lubię spędzać czas z facetami. Gdyby grały głównie kobiety, też byłoby OK. Ale jest jak jest, życie.

Wykorzystujesz czasem swoją kobiecość przy stole?

Jasne. Mniej doświadczeni gracze mogą traktować kobiety trochę inaczej. Na przykład założyć, że rzadziej bluffujemy i nie stać nas na odważne zagrania. A to błąd. Teraz coraz częściej można spotkać przy stole kobiety, ale kiedy zaczynałam grać, byłam jedną z niewielu. Wszyscy chcieli wiedzieć, kim jest ta młoda dziewczyna i skąd się tu wzięła. Generalnie byli bardzo mili i otwarci.



FOT. NEIL STODART

► 30-letnia Liv Boeree

Dlaczego akurat poker?

Skończyłam studia, astrofizykę na Uniwersytecie w Manchesterze. Byłam modelką, zajmowałam się też prowadzeniem programów telewizyjnych. Przełomem był udział w reality show „Ultimate poker.com Showdown”, w którym znani pokerzyści – Phil Hellmuth, An-

nie Duke i Dave „Devil-fish” Ulliott – mieli za zadanie nauczyć grać w pokera zupełnie nowych graczy. Tam zaczęła się moja przygoda z tą grą. Po odpadnięciu cały czas byłam blisko pokera, pracowałam jako reporterka w relacjach z turniejów. Coraz więcej grałam. Wiedziałam, że chcę się tym zająć poważnie. Tak się zaczęło.

Wróćmy do Twojego wykształcenia. Wiedza na temat fizyki i astrofizyki pomaga przy stole?

Lubię tak myśleć. (śmiech) Mam dobre podstawy analityczne. Ważne są też umiejętności matematyczne. Szybkie liczenie, rachunek prawdopodobieństwa... Ale skończyłam studia ładnych kilka lat temu, wtedy byłam w liczeniu dużo lepsza niż teraz.

Jak zareagowali twoi rodzice, kiedy dowiedzieli się, że chcesz zawodowo grać w pokera?

Niezbyt przychylnie. „Nieeeee, a fizyka?” – pytali. (śmiech) Ale teraz nie mają nic

przeciwko. Są moimi największymi kibicami.

Kiedy poker stał się ważniejszy od innych zajęć?

Wydaje mi się, że jakieś pięć lat temu. Byłam reporterką na turniejach European Poker Tour i coraz bardziej frustrowało mnie to, że pytam ludzi, jak im idzie, zamiast siedzieć przy stole razem z nimi. Powiedziałam „dość” i zaczęłam grać. Na początku turnieje satelity, dzięki którym kwalifikowałam się do droższych turniejów głównych. Jeden wygrałam.

EPT San Remo w 2010 roku.

Ten turniej zmienił moje życie. Wygrałam 1,25 miliona euro, zostałam trzecią kobietą w historii, która zwyciężyła w turnieju EPT. To było niesamowite.

Po wygranej w San Remo stałaś się bardzo popularna na Wyspach Brytyjskich. Materiał o twoim sukcesie zrobiło BBC. To był dla brytyjskiego pokera „Efekt Liv”?

Tak mi się wydaje. Mój sukces odbił się w całym kraju bardzo głośnym echem. Kobieta gra w pokera i wygrywa ponad milion euro – to się sprzedawało. Mainstreamowe gazety pisały o tym na pierwszych stronach, dziennikarze koczowali pod domem moich rodziców, nie wiedzieliśmy, czy ich wpuszczać... (śmiech) Później dostałam propozycję dołączenia do Teamu Pro PokerStars, co było moim marzeniem. Szaleństwo.

Twój sukces zmienił sytuację pokera w kraju?

Pod względem prawnym nie trzeba było niczego zmieniać. Zawsze mieliśmy bardzo liberalne przepisy na temat pokera – bez problemów możemy grać w klubach pokerowych, kasynach czy internecie. Natomiast jeśli chodzi o liczbę grających kobiet, to pewnie tak. Wydaje mi się, że po mojej wygranej w San Remo znacząco wzrosła.

W Polsce przepisy są bardziej rygorystyczne...

Wiem, do bani to prawo. Szkoda, fajnie by było przyjechać na EPT do Warszawy.

Jak przekonywałabyś polityków, że w pokerze od szczęścia ważniejsze są umiejętności?

Przede wszystkim nie widzę powodów, żeby delegalizować pokera. Spójrz na resztę cywilizowanego świata. Prawie wszędzie można grać i państwo czerpie z tego zyski. Poza tym pozwalanie na ruletkę, black jacka czy jednorękich bandytów przy zakazywaniu pokera to jakiś obłąd. One są dużo bardziej niebezpieczne. Jak przekonać polityków? Pograć z nimi. Wtedy zobaczą, że poker to coś więcej niż szczęście. Owszem, jest ono jednym z czynników, ale na dłuższą metę wygrywa lepszy. Mam w Polsce wielu przyjaciół. Zawsze mówię do Wojtka „Łoza” Łozowskiego, żeby dotarł jakoś do polityków, by przywrócili pokera w naszym kraju. Trzeba apelować, pokazywać, jak sprawę rozwiązano w innych krajach. Do skutku. ●

REKLAMA

K014022224A

Sprawdź cenę dnia!

Kupuj codziennie jeden produkt!
Oszczędzaj

8,76zł

Supermarkety

sano

Oferta ważna do wyczerpania zapasów. Sprzedaż w ilościach detalicznych.

PONIEDZIAŁEK

01
Grudzień

Jogurt naturalny
JOVI 0%, 370g
Lactalis



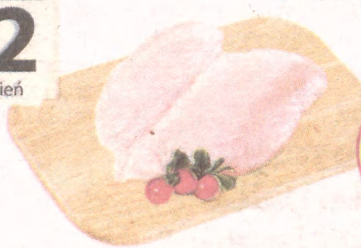
169
370g
-31%

oszczędzasz 0,76 zł

WTOREK

02
Grudzień

Filet z kurczaka



1299
1kg
oferta specjalna

ŚRODA

03
Grudzień

Pomarańcza



279
1kg
oferta specjalna

CZWARTEK

04
Grudzień

Szynka gotowana
Dobrowolski



1399
1kg
-22%

oszczędzasz 4,00 zł

PIĄTEK

05
Grudzień

Karkówka b/k
Sokołów



1199
1kg
-25%

oszczędzasz 4,00 zł

SOBOTA

06
Grudzień

Trufia Choinkowa, mieszanka
Choinkowa luz
Nord



999
1kg
oferta specjalna

Ojciec z córką tańczył nago. Śledczy badają, czy doszło do molestowania

Ludzie

Matka oskarża byłego partnera, że molestował seksualnie ich kilkuletnią córkę. Mężczyzna twierdzi, że to są pomówienia spowodowane zazdrością o jego nową kobietę. Dziecko wychowuje babcia

Emilia Chanczewska
emilia.chanczewska@gs24.pl

Ojciec rozbierał córkę, dotykał w miejsca intymne, wchodził z nią nago do wanny, oglądał przy niej filmy pornograficzne, wyzywał od najgorszych - takie zarzuty wobec mężczyzny, z którym była przez 12 lat, kieruje 29-letnia pani Justyna ze Stargardu (nazwisko do wiadomości redakcji).

Prawie 40 lat starszy

To był nietypowy związek, bo gdy się zaczęła ona miała 17 lat, a on... 56 lat. Jak wspomina kobieta, mimo tak wielkiej różnicy wieku, wszystko układało się dobrze, dopóki nie zaszła w ciążę.

- Stało się to po pięciu latach związku - mówi. - On kazał mi usunąć ciążę, a gdy urodziłam córkę, chciał żebym ją zostawiła w szpitalu, potem bym oddała do domu dziecka. Zaczął mnie wyzywać, tłuc, nagrywać na dyktafon. Nieraz w nocy musiałam brać dziecko i taksówką uciekać do mamy - opowiada kobieta.

Mężczyzna kwestionował, czy dziecko jest jego. Gdy testy DNA potwierdziły ojcostwo, kupił matce różyczkę, a dziecku dał swoje nazwisko, co było jego prezentem na roczek.

Uzależniony od seksu

Pani Justyna twierdzi, że jej były partner jest uzależniony od seksu, że zmuszał ją do odbywania stosunków, nawet gdy była chora czy zmęczona i robił z nią w łóżku to, na co nie chciała się zgodzić. Na inne rzeczy skąpił pieniędzy, a spore sumy potrafił wydawać na erotyczne gadżety.

- Wiecznie gadał o seksie, nie mógł przejść obojętnie obok kobiety w mini i szpilkach, w trakcie naszego związku miał kilka innych kobiet, nawet moim koleżankom przy mnie składał wprost propozycje, a o mnie był chorobliwie zazdrosny - opowiada pani Justyna. - Dobierał się do mnie przy dziecku. Po nocach oglądał pornograficzne filmy. Mimo że ma teraz już 68 lat, wciąż jest niewyżyty, ma fioła



► Chcę pomóc wychować to dziecko - mówi babcia dziewczynki. - A jej ojciec musi zostać za wszystko ukarany! Tylko dlaczego to tak długo trwa?

Śledztwo w Prokuraturze Rejonowej w Stargardzie

Szczecińskim toczy się o czyn z artykułu 200 paragraf 1 Kodeksu karnego.

Mówi on, że kto obcuje płciowo z małoletnim poniżej lat 15 lub dopuszcza się wobec takiej osoby innej czynności seksualnej lub doprowadza ją do poddania się takim czynnościom albo do ich wykonania, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12.

Z postanowienia wydziału rodzinnego i nieletnich Sądu Rejonowego w Stargardzie:

Ojciec dziewczynki jedynie okazjonalnie zbierał ją do siebie, kiedy to - zdaniem dziecka - miało dochodzić do czynów o charakterze seksualnym.

na punkcie kobiet. Miał ich bardzo dużo, ma w Polsce kilkoro dzieci, którymi się nie interesuje.

Tańczył machając penisem

Zarówno matka, jak i babcia są przekonane, że ojciec krzywdził kilkuletnią córkę.

- To jest zboczenie i pedofil! - mówi pani Krystyna, matka Justyny (nazwisko do wiadomości redakcji). - Powinien zostać ukarany! I nam i pani kurator wnuczka opowiadała, że gdy z nim zostawała rozbierał ją, wkładał palce do pochwy i do pupy aż

Gdy z nim zostawała rozbierał ją, wkładał palce do pochwy i pupy aż leciała krew, którą wycierał ręcznikiem

leciała jej krew, którą wycierał ręcznikiem. Wchodził z nią goły do wanny, puszczał przy niej filmy porno. Wysłał ją też do sklepu na dole po papierosy. Straszyl, że zawiezie ją do domu dziecka. Ona nie chce z nim zostawać, bardzo się go boi. Gdy przechodzę z nią obok bloku, w którym mieszka, odwraca głowę i wystraszona pyta, czy go nie ma.

Gdy dziecko miało nieco ponad rok pani Justyna nagrała telefonem komórkowym filmik, który może szokować. Nagi ojciec tańczy trzymając się za ręce z malutką córeczką i wymachując przy tym penisem. Mężczyzna nie ukrywa, że taka sytuacja miała miejsce.

- Siedem lat temu mnie nagrała, a teraz chodzi i wszystkim to pokazuje! - mówi były partner Justyny, stargardzianin znany w środowisku muzycznym. - Gnoi mnie za to, że mam inną kobietę i nam się układa, wypisuje do niej obraźliwe smsy, porysowała samochód. W czerwcu sąd umorzył sprawę o ten filmik. Reszta to są pomówienia chorych ludzi, którzy chcą mi zaszkodzić i wykończyć mnie nerwowo!

Mają ograniczone prawa

Para nie jest razem od marca 2013 roku. Oboje mają ograniczone prawa do dziecka. Dziewczynka obecnie mieszka z matką u babci, kobiety razem ją wychowują.

- On się w ogóle nie interesuje dzieckiem, ani razu się o nią nie zapytał, raz dał jej 10 zł na lody, to aż mu się ręka trzę-

śla - opowiada babcia dziewczynki. - Ona boi się go i mówi, że jest jej tak przykro jak sobie przypomni, że ją wyzywał od bachorów i najgorszych, ale przecież nie będzie w szkole płakać. Przez to wszystko zrobiła się bardzo płaczliwa. Ma chodzić do psychologa, ale ja nie wiem, czy to jest dobre. Przez takie pranie brudów, nigdy nie zapomni tego, co przeszła.

Pani Krystyna od siedmiu miesięcy ma wnuczkę w rodzinie zastępczej. 25 kwietnia zapadło w tej sprawie postanowienie sądu rodzinnego, powiadomionego o zagrożeniu dobra dziecka przez prokuraturę, w której wciąż toczy się śledztwo w sprawie dopuszczenia się wobec małoletniej czynności seksualnej przez jej ojca.

- W tutejszej jednostce prokuratury toczy się postępowanie w opisanej sprawie - potwierdza Monika Krajewska, zastępca prokuratora rejonowego w Stargardzie. - Pan (...) nie ma w tej sprawie statusu podejrzanego.

Oznacza to, że ojcu dziecka nie postawiono do tej pory żadnych zarzutów. Jednak zdaniem prokuratury zasadne było odizolowanie dziecka od ojca, by wyjaśnić wszystkie okoliczności sprawy. Babcia opiekę nad wnuczką faktycznie przejęła wcześniej, gdy jej córka Justyna, nie mogąc poradzić sobie z przeżyciami, sięgnęła po alkohol, miała też myśli samobójcze. ●



Zawsze własną drogą. Nowy Passat.

Niezależność, oryginalność, niepowtarzalny styl. Ikona motoryzacji powraca w nowej odsłonie. Już 28 i 29 listopada w salonach Volkswagena odbędzie się wyjątkowa premiera. Nowy Passat nadjeżdża i po raz kolejny udowadnia, że w pełni zasługuje na miano lidera w swojej klasie.

**Weź udział w najważniejszej premierze roku.
Zapraszamy do salonów Volkswagena.**

W zależności od wariantu i wersji zużycie paliwa w cyklu łączonym od 3,9 l/100 km do 5,5 l/100 km, emisja CO₂ od 100 g/km do 140 g/km. Informacje dotyczące odzysku i recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji na stronie www.volkswagen.pl.



Das Auto.

Sprawdź szczegóły w naszym salonie:

Autoryzowany Dealer VW Krotoski-Cichy

Słupsk/Bolestawice, ul. Sezamkowa 7, tel. (59) 848 59 12, krotoski-cichy.vw.pl

Mikulski uciekał przed Klossem przez całe życie

Zmarłego wczoraj Stanisława Mikulskiego na pewno można nazwać ikoną polskiego kina. Ale też przykładem aktora, który nie zdołał uciec przed swoim sobowtorem w niemieckim mundurze. Rola polskiego agenta umocowanego w Abwehrze zdominowała jego karierę



► Przystojny, zawsze był przedmiotem kobiecej adoracji. To dzięki nim aktor zasłużył na miano amanta

Wspomnienie

Łucjan Strzyga
redakcja@polskatimes.pl

Teatr skończył się dla Mikulskiego w chwili, gdy Leonard Buczkowski zaproponował mu rolę w filmie „Pierwszy start”. Był wtedy rok 1950 i Mikulski miał zagrać junaka Franka mazura, dzielnego budowniczego Polski Ludowej. Socjalistyczna krytyka oceniał jego rolę wysoko i szybko posypały się kolejne propozycje. Wysoki, jasnowłosy Mikulski spodobał się też tzw. czynnikom kulturalnym – dobrze pasował do wizji przedstawiciela nowej, młodej, uśmiechającej ojczyzny.

Potem były „Lato” i „Godziny nadziei”, w którym Mikulski przywdział – jako Jan Basior – mundur porucznika. Znow się spodobał. Nawet Ludowe Wojsko Polskie uznało, że aktor w pełni reprezentuje ideały militarnej tężyzny, którymi rządzi się socjalistyczne państwo. Pojawił się nawet pomysł, aby Mikulskiego pokazywać na propagandowych plakatach reklamujących wstąpienie do armii. Jak wspominał Mikulski: „Na szczęście ktoś poszedł po rozum do głowy i o sprawie zapomniał”.

Początki sławy zaczęły towarzyszyć Mikulskiemu po premierze „Kanału” Andrzeja Wajdy. Krótka, drugoplanowa, acz wyrazista rola „Smukłego” zaowocowała lawiną pozytywnych recenzji w gazetach. Mikulski miał być „nadzieją polskiego kina”, „przyszłością naszej kinematografii”, „wzorcem dla młodych aktorów”. Sam miał wówczas dopiero 27 lat i bycie „wzorcem dla młodych aktorów” wydawało mu się zabawne. „Poczułem, że coś znaczę. Skakali przy mnie bez ustanku” – wspominał.

Gdy w 1957 roku „Kanał” otrzymał nagrodę specjalną w Cannes, przystojnym Mikulskim zainteresowali się również filmowcy z zagranicy. Ale jego nie ciągnęło w świat, miał dość pracy na polskim podwórku. I coraz częściej nakładał mundur. Już w 1955 roku w „Godzinach nadziei” Rybkowskiego – esesmana, rok później w „Ewa chce spać” Chmielewskiego – milicjanta, w „Yokmoku” – ubeka, w spotkaniu ze szpiegiem – oficera służb, w „Barwach walki”, propagandówce na podstawie wspomnień Mieczysława Moczara – partyzancki uniform. Na 60 ról filmowych, które zagrał, mundurowe stanowiły znaczny procent.

„Zanim zagrałem w tej nieszczęsnej „Stawce...”, która zaszła? adkowała mnie na całe życie, miałem szereg ról mundurowych. Zawsze czułem się wypożyczony z wojska. Mój dowódca, tam gdzie odbywałem służbę, wypożyczył mnie do sztuki granej w lubelskim teatrze, gdy zachorował jeden z aktorów. I tak zostało. Ale spłacam dług zaciągnięty wobec wojska, grając od czasu do czasu takie właśnie role” – mówił w wywiadzie dla „Gali” i nie trudno było wychwycić w jego słowach gorzkość.

Feralnym momentem w karierze Mikulskiego okazał się rok 1968, kiedy premierę miała „Stawka wiesz niż życie” spółki Konic-Morgenstern. Na początku nic nie zwiastowało późniejszego nieszczęścia – rola sowieckiego szpiega w szeregach Abwehry okazała się gigantycznym sukcesem. Dziś trudno sobie wyobrazić, jak wcielenie się w Hansa Klossa zmieniło

Mikulskiemu życie. W siermiędze gomułkowszczyzny okazał się kim na podobieństwo Jamesa Bonda. Rozpoznawano go na ulicach, wpuszczano do kolejki bez zbędnych komentarzy, zapraszano do radia i telewizji. Władze łaskawie proponowały nowe mieszkanie, mówiło się o talonie na auto.

Sam Mikulski zauważył niebezpieczeństwo dosyć późno. „Rolę przyjąłem, bo gwarantowało mi to zagranie w sześciu spektaklach teatru telewizji – na początku było to w ramach teatru sensacji”. Trudno mu się dziwić – któż wówczas wiedział, że popularna rola może okazać się po latach przekleństwem? W 1972 roku, po wyemigracji, w „Stawce...” w krajach tzw. demokracji ludowej, Mikulski okrzyknięty został najpopularniejszym aktorem państw socjalistycznych. „Ten wybitny aktor urodził się w najpiękniejszym dniu roku: 1 maja” – pisały entuzjastycznie radzieckie gazety.

W połowie lat 70. Mikulski wiedział już, że z Klossiem nie będzie łatwo wygrać. Właściwie do dziś nikt nie wynalazł sposobu, aby pozbyć się aktorskiego sobowtóra. Na polskim aktorskim podwórku udało się to jedynie Januszowi Gajosowi, którego los przypisał pierwotnie do Janka Kosa z „Czterech pancernych”. Ale dokonał tego za pomocą radykalnej kuracji. Grywał w kabaretach, brał każdą, nawet najbardziej nie pasującą doń rolę, latami nie wpisywał do CV kreacji z przeszłości. Po dwóch dekadach karencji publika przestała go kojarzyć z bohaterskim pancernikiem.

Mikulski nie miał szans uczyć się na błędach. Do końca życia widziano w nim eleganta w niemieckim mundurze. „Doszło do tego, że salutowali mi na ulicach” mówił w wywiadzie radiowym w połowie lat 90. Jak w 2009 roku w Katowicach otwarto podwoje prywatnego Muzeum Hansa Klossa, Mikulski nie spał całą noc, obawiając się, że znow zacznie się medialny karnawał z umundurowanym nim w roli głównej. Jakby nie dość było do rocznego przypominania serialu z dzielnym szpiegiem. Lata 70. to czas „klossizmu”, który wracał do niego niczym koszmar.

„Chodziłem po reżyserach, zebrałem i nic. No, prawie nic. Dali mi zagrać Pana Samochodzika, czyli kolejną pozytywną postać typu Wujek Dobra Rada. Nie o taką rolę mi chodziło. Zagrać szmatę. Słabego faceta, który się ześwinił. Pijaka, złodzieja, cwaniaczka. Albo agenta obcego wywiadu, którego na końcu łapią. Marzyłem o takich postaciach, ale gdzie tam. Wciąż tłumaczono mi, że urodziłem się Klossiem i że widzowie niechętnie by mnie widzieli w innych wcieleniach i tak całe lata. Jest

**Rodacy wybaczyli
mu filmową służbę
dla radzieckiego
wywiadu,
ale nie poparcie
dla wprowadzenia
stanu wojennego**

jeszcze jedna rzecz: niech pan spojrzysz na moją głowę, od Klossa przez 40 lat niewiele się zmieniła” - tłumaczył w obszernym wywiadzie „Nadal jestem Klossiem”, dobrze oddającym jego psychiczny nastrój.

Do sprawy Klossa doszła też ideologia. Aktor nigdy nie ukrywał lewicowych przekonań, gdy zatem gen. Jaruzelski wprowadził w 1981 roku stan wojenny, on nie tylko poparł jego sens, ale nie przyłączył się też do bojkotu mediów. Przede wszystkim telewizji, uważanej wówczas za kłamliwą na potęgę tubę propagandy. „Zakaszłano mnie na sztuce Jerzego Żurka >>Sto rąk, sto sztyletów<<, natomiast wykłaskano na >.Chamsinie” według Marka Hłaski” - wspominał. Zaś kiedy w 1988 roku objął funkcję dyrektora Ośrodka Informacji i Kultury Polskiej w Moskwie większość Polaków przyjęło to niemal jak deklarację światopoglądową i ucieczkę od polskiego kotła.

Bowiem stosunek rodaków do Stanisława Mikulskiego balansował przez dziesięciolecie między uwielbieniem dla jego roli Klossa, a niechęcią do jego politycznych wyborów. Wybaczano mu ekranową służbę dla radzieckiego wywiadu w mundurze Niemca, lecz odmawiano opowiedzenia się po stronie socjalizmu po polsku i krytykę „Solidarności”. Jego próby powrotu na srebrny ekran: w latach 90. prowadził przez jakiś czas „Koło fortuny”, pojawiał się w pierwszych telenowelach, przyjęło raczej obojętnie. W garniturze Mikulski po prostu nikogo nie zainteresował.

„Nawet w odległej Mongolii i to po wielu latach od nakręcenia >>Stawki większej niż życie” byłem rozpoznawalny na ulicy, a co dopiero podczas spaceru Chmielną, moją ulicą w Warszawie?” - pytał z goryczą w książce „Niechętnie sobie”. „Uciekał od Klossa kilkadziesiąt lat. Niestety nie udało mu się” - to znów słowa Genczelewskiego, który przez ostatnie lata znał Mikulskiego jak nikt inny. Ostatnio o suatografy zaczęło prosić aktora już trzecie pokolenie Polaków wychowanych na serialu.

Mikulski i Kloss, Kloss i Mikulski. Gdyby zastosować kategorie psychologiczne, można nawet mówić o aktorskiej wersji syndromu szokholmskiego. Jak inaczej potraktować bowiem zgodę Mikulskiego na udział w filmie Patryka Vegi „Hans Kloss - stawka większa niż śmierć”? Premiera odbywał się dwa lata temu, a Mikulski wcielił się ponownie w Klossa, tylko w wersji o pół wieku starszej. Przywiązanie? Nienawiść, która przeszła w miłość? Tego nie dowiemy się już nigdy. ●

Stanisław Mikulski (1929-2014):

„Ja się często wzruszam. Byle głupstwem. Kiedy zobaczę psa ze złamaną łapą, staram mu się pomóc. Nie mówiąc już o kotach. Sam mam dwa, śpią właśnie w drugim pokoju” - z ostatniego wywiadu aktora dla „Gali”

Najważniejsze role

Pierwszy start (1950 r.)

● Debiut aktora na srebrnym ekranie - zagrał junaka młodzieżowej organizacji Służba Polsce - Franka Mazura. Film nakręcono w miejscowości Żar koło Żywca, jego reżyserem jest Leonard Buczkowski. Aktor rolę zdobył przypadkowo - jego szkołę odwiedził kiedyś właśnie Buczkowski. - Trzeba było młodych ludzi, tak się złożyło, że akurat ja otrzymałem propozycję - wspominał po latach Mikulski.

Kanał (1956 r.)

● Pierwsza znacząca rola Mikulskiego, będąca de facto początkiem jego bogatej kariery. Film w reżyserii Andrzeja Wajdy doceniono również za granicą, a jego premierę uznaje się za początek polskiej szkoły filmowej.

Ewa chce spać (1958 r.)

● Debiut Tadeusza Chmielewskiego nagrodzony Złotą Muszlą na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w San Sebastian. Stanisław Mikulski wcielił się w rolę policjanta Piotra. W tej zabawnej komedii aktorowi partnerowała Barbara Kwiatkowska.

Barwy walki (1964 r.)

● Polski film wojenny w reżyserii Jerzego Passendorfera. Aktor zagrał por. „Klinga”, zastępcę dowódcy oddziału AK. To nie pierwszy wspólny film Passendorfera i Mikulskiego: obaj artyści spotkali się już na planie „Zamachu” (1959 r.) oraz „Skąpanych w ogniu” (1963 r.)

Powrót na ziemię (1966 r.)

● Stanisław Mikulski stworzył postać mężczyzny, który po przeżyciach wojennych nie potrafi wrócić do normalnego życia - wciąż wspomina okupację, kiedy wraz z żoną uciekł z transportu. W „Powrocie na ziemię” zagrało wielu innych wielkich aktorów m.in. Janusz Gajos, Leon Niemczyk i Witold Pyrkosz. Film wyreżyserował Stanisław Jędryka, specjalizujący się również w kinie dla młodzieży - stworzył kultową „Podróż za jeden uśmiech” oraz „Do góry nogami”.



Stawka większa niż życie (1967-1968 r.)

● Hans Kloss - Polak podszywający się pod niemieckiego oficera - stał się ikoną rodzimego filmu. Choć nakręcono zaledwie osiemnaście odcinków, serial do dziś chętnie oglądany jest przez kolejne pokolenia. Po premierze „Stawki...” Mikulski został okrzyknięty najpopularniejszym aktorem krajów socjalistycznych.

Sam artysta wiele razy sprzeciwiał się patrzeniu się na jego dalsze dokonania przez pryzmat roli Hansa Klossa. - Bywały takie momenty, że pragnąłem o nim za wszelką cenę zapomnieć - pisał w autobiografii „Niechętnie o sobie”.

W 2009 r. w Katowicach otwarto prywatne Muzeum Hansa Klossa.

Samochodzik i templariusze (1971 r.)

● Kolejny serial telewizyjny w doboru aktora, nakręcony na podstawie słynnej powieści Zbigniewa Nienackiego. Stanisław Mikulski wcielił się w tytułową rolę historyka sztuki i detektywa poszukującego ukrytych skarbów templariuszy. Rola umocniła popularność aktora - również dlatego, że Nienacki był ulubieńcem ówczesnego aparatu władzy.

Opętanie (1972 r.)

● Polski film psychologiczny w reżyserii Stanisława Lenartowicza. W tej produkcji, jak po premierze podkreślali recenzenci, Mikulski skutecznie zerwał z wizerunkiem kapitana Klossa.

Polskie drogi (1976 r.)

● Znów serial, tym razem autorstwa Janusza Morgensterna. Akcja produkcji rozgrywa się w czasie II wojny światowej. Mikulski wcielił się w postać epizodyczną - kapitana Rogalskiego. Główne role grają: Karol Strasburger, Kazimierz Kaczor i Henryk Talar.

Miś (1980 r.)

● Stanisław Mikulski pojawił się również w kultowej produkcji Stanisława Barei. Aktor, który w okresie stanu wojennego nie przystąpił do bojkotu telewizji, chętnie odnalazł się w filmie wyśmiewającym aburdy PRL-u. Gra porucznika MO Lecha Rysia.

Kryminalni (2004-2008 r.)

● Popularyzował serial Ryszarda Zatorskiego i Piotra Weresniaka zdobył wiele prestiżowych nagród na czele ze Złotą Telekamerą. Wyemitowano ponad sto odcinków, produkcja cieszyła się niesłabnącą popularnością. Lata 2000 to już schyłkowy okres sławy Stanisława Mikulskiego - pojawiał się w coraz gorszych produkcjach, grając samego siebie lub role epizodyczne nawiązujące do jego najśłynniejszej kreacji. W „Kryminalnych” wcielił się w postać ojca głównego bohatera - nadkomisarza Adama Zawady.

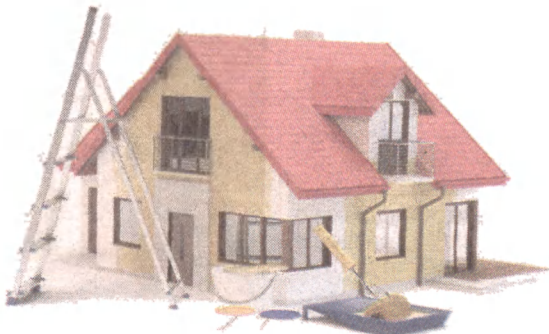
Hans Kloss. Stawka większa niż śmierć (2012 r.)

● Sequel kultowego serialu wyreżyserowany przez eksperta od kina sensacyjnego - Patryka Vegę. Produkcja ruszyła ze sporymi opóźnieniami ze względu na brak praw do bohaterów oryginalnej „Stawki...”. Film otrzymał kilka nominacji do Węży - prześmiewczych nagród dla najgorszych rodzimych produkcji.



PROMOCJA

GŁOS



W każdą
środę

Najciekawsze informacje i oferty nieruchomości

Zobacz też
www.regiodom.pl

regiodom.pl

PROMOCJA

GŁOS



W każdy
wtorek

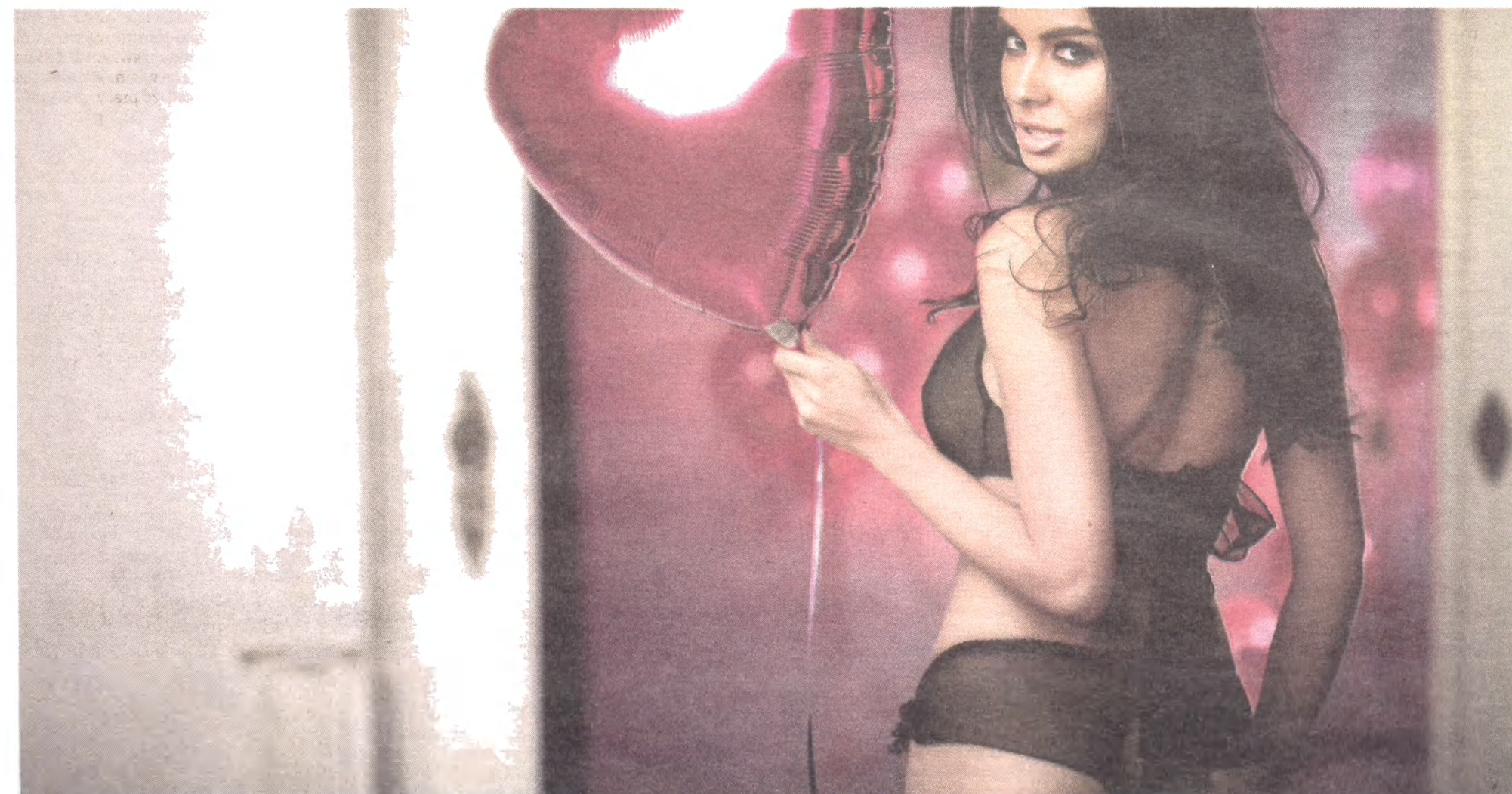
Najciekawsze informacje i oferty motoryzacyjne

Zobacz też
www.regiomoto.pl

regiomoto.pl

Jestem taka, jaka jestem, a

Nie cierpi hipokryzji. Denerwuje ją to - **przyznała się nam Natalia Siwiec**. Podkreśla, że przecież ona w końcu żyje z tego się najbardziej cieszy. Twierdzi również, że aby ktoś ciebie docenił, nie wolno być fałszywym, trzeba być kimś



FOT. BARTŁOJ SZYLCZYŃSKI

► W 2006 roku Natalia Siwiec reprezentowała Polskę w wyborach Miss International Tourism w Afryce Południowej i zdobyła tam tytuł „The Best Body”

Rozmowa

- Pani Natalio, jest pani teraz jedną z bardziej rozpoznawalnych Polek na świecie. Czy ta popularność rzeczywiście zaczęła się od Euro 2012?

- Wcześniej pozowałam do zdjęć. Pracowałam jako modelka ponad 10 lat. Pozowałam w Polsce i za granicą. Euro dało mi jedynie rozpoznawalność i tym samym możliwość spełnienia marzeń.

- To co wydarzyło się na Euro 2012, czyli to ogromne zainteresowanie mediów, to był zupełny przypadek, czy opracowana przez panią specjalna strategia?

- Totalny przypadek. Ale dziś myślę, że najwyraźniej przeznaczenie się upomniało o mnie (śmiech). Tak miało być i już.

- Teraz mieszka pani w Warszawie, ale wcześniej związana była Pani ze Szczecinem. W redakcji mamy nawet Pani zdjęcia jak pozowała

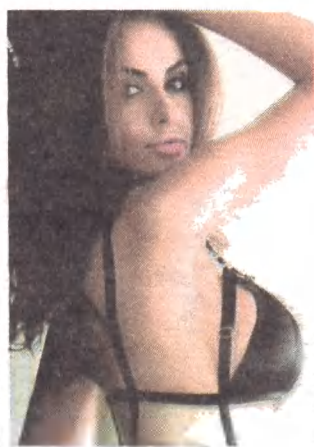
pani w jednej ze szczecińskich restauracji. Skąd w pani życiu wziął się ten Szczecin?

- Tak, rzeczywiście w jakiś sposób związana byłam ze Szczecinem i nadal z nim jestem związana. Studiowałam w Szczecinie... Tu też pracowałam. Przyznam się szczerze, że był czas kiedy zakochałam się w tym mieście i koniecznie chciałam w nim chwilę pomieszkać. Teraz wracam do Szczecina z ogromną sympatią tym bardziej, że pochodzi stąd mój mąż i mam tu już dzięki niemu rodzinę.

- To tutaj stawiała pani pierwsze kroki jako modelka?

- Nie. Wszystko zaczęło się wcześniej. Pierwsze kroki stawiałam w Wałbrzychu, ponieważ pochodzę z Boguszowa-Gorze.

- Kiedy mieszkała pani w Szczecinie, związana była pani z agencją modelek Małgosi Rożnieckiej (pierwsza wicemiss Polonia w 2000 roku, Miss International w 2001 roku i Miss Model of the World w 2001 roku). Małgosia ma



FOT. BIZARRÉ STUDIO

polską modelką i celebrytką. Szerszą popularność zyskała w 2012 roku podczas Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej, kiedy to została zauważona przez fotoreporterów i okrzyknięto ją „Miss Euro 2012”. Zagraniczne media nazwały ją „Polską Larissą Riquelme”. Jej zdjęcia z trybun Euro 2012 ukazały się niemal we wszystkich polskich gazetach i magazynach. Zauważona została przez media na meczu Polska - Rosja. Od tego momentu została celebrytką.

dobrą rękę do lansowania modelek. To ona nauczyła panią zawodu?

- Jak mieszkalam w Szczecinie, to byłam z Małgosią w dość bliskiej relacji. Na pewno wiele mnie nauczyła. To mądra, przytomna dziewczyna, więc zawsze słuchałam uważnie, co ma mi do przekazania. Ale w zawodzie modelki pracowałam przecież wcześniej, więc rady Małgosi tylko mnie wzbogacały, wzmocniły.

- Jest pani często bohaterką sensacyjnych wiadomości na portalach plotkarskich. Domyślam się, że nie wszystkie z tych sensacji są prawdziwe. Czy pojawiła się jakaś plotka, która Panią szczególnie zaskoczyła?

- Jest tego tak dużo, że ciężko wybrać tę jedną, która mnie zaskoczyła. Cały czas coś nowego się pojawia. Nawet już nie liczę tych tzw. sensacji. Ale od jakiegoś czasu skutecznie odcinam od siebie świat wiadomości na mój temat i żyje mi się z tym dużo lepiej i bezstresowo. Nie tylko mi jest tak lepiej. Całej mojej rodzinie też. Media

kreują ze mnie twora, którym nie jestem. No cóż, nie mam wyjścia tylko przyjmuję to na klatę. W moim życiu prywatnym wszystko się weryfikuje. Najczęściej bywa tak, że jak ktoś mnie poznaje, to zawsze jest w szoku. Okazuje się bowiem, że wyobrażenie o mnie jest totalnie mylne ... To mnie uspakaja.

- Próbowала pani swoich sił jako początkująca aktorka. Jest pani modelką, próbowała pani śpiewać. Której z tych ról chce się pani poświęcić?

- Chciałabym nagrać piosenkę, choć tu zależy mi najbardziej na teledysku (śmiech). To po prostu jedna z moich fanaberii. Aktorstwo natomiast to jest coś co kocham, o czym marzyłam i to jest kierunek, w którym chcę się rozwijać. Czy mi się to uda, czy będzie to to, co rzeczywiście mnie pochłonie - to się okaże.

- Jakis czas temu oglądaliśmy panią w specjalnym programie Viva Polska. Pokazała tam pani swoje życie prywatne, tak od kuchni.

Chciałabym nagrać piosenkę, choć najbardziej zależy mi na teledysku

Ale także to co dzieje się w pani kuchni. Ugotowała pani potrawę, którą najbardziej pani lubi?

- To był program, w którym pokazane zostało moje życie. Można było poznać mnie bliżej, ale także poznać moją siostrę, rodziców, znajomych. Z założenia miał być to program ciekawy, śmieszny i seksowny... Można mnie było zobaczyć w różnych sytuacjach w tym również, kiedy gotuję. Moja ulubiona potrawa... hmm... bardzo lubię zupę krem z pomidorów i minestrone, sushi, ale także różne sałatki. Staram się odżywiać bardzo zdrowo. Jed-

Albo mnie lubisz albo nie

dla siebie, a nie dla innych. Nic nie musi i jest to dla niej najcudowniejsza rzecz, jak ją spotkała w życiu. Właśnie prawdziwym. Właśnie ta prawdziwość, ta autentyczność jest, jej zdaniem, tą niezwykłą tajemnicą sukcesu

nak z żalem muszę się przyznać, że mam jednak totalną słabość do słodczy: (i nic na to nie poradzę.

- Często je pani słodczy? Przecież one mają mnóstwo kalorii?

- Niestety bardzo często. Codziennie muszę zjeść coś słodkiego, bo w innym wypadku jest mi słabo. Przynajmniej tak sobie to tłumaczę. Są chwile, że myślę tylko o czymś słodkim.

- Jakis czas temu Uniwersytet Wrocławski zaprosił panią do siebie na specjalny wykład. Opowiadała pani o tym, co należy zrobić, aby ścignąć na siebie uwagę? No właśnie co należy zrobić? Co poradziła pani swoim studentom?

- Myślę, że w dzisiejszych czasach, kiedy praktycznie najważniejszy jest wygląd, wiele zyskuje się też tym, że jest się po prostu kimś prawdziwym. Ludzie to bardzo doceniają i chyba to właśnie jest tajemnicą sukcesu.

Moim zdaniem niezmiennie ważne jest też to, aby być cały czas pozytywnym człowiekiem. A to znaczy, aby myśleć pozytywnie, nie marudzić, nie krzywić się. Tym pozytywnym nastawieniem trzeba inspirować innych. Dawać im energię, ale także namawiać do zmian. Tą energią i tym pozytywnym patrzyeniem na świat trzeba dzielić się także przez ekran te-

lewizora czy komputera. Myślę, że mi się to udało. Pewnie dlatego zaprosili mnie na wykład do Wrocławia.

- Pani wykład na Uniwersytecie Wrocławskim odbił się szerokim echem wśród tamtejszych naukowców i wykładowców. Na wykładzie pojawili się gremialnie nie tylko studenci ale też wykładowcy. Oni panią podziwiali. Przede wszystkim za szczerość i autentyczność. Ale myślę, że oni wiele się od pani nauczyli. Także tego, że podczas wykładu nie udawała pani niczego. Może, że to właśnie jest sposób pani na fanów. Być autentycznym. Czy taka pani jest także na co dzień?

- Jest jedna rzecz, której nie znoszę w dzisiejszym świecie, a jest ona niestety bardzo popularna. Niestety bardzo się panoszy. Chodzi mi o hipokryzję. Jest duża rzesza ludzi, którzy czują tak samo jak ja, czyli nie lubią dwulicowości, obłudy, fałszywości. Pewnie ci ludzie zobaczyli ten mój sprzeciw przeciwko hipokryzji i może dlatego zyskują ich sympatię. Niestety, na na swojej drodze spotykam także wielu ludzi, którzy są dolicowi. Bardzo szybko okazuje się, że wielu z nich coś udaje. Myślę, że po prostu boją się oceny innych. Nie chcą się przyznać do tego kim są naprawdę. To pewnie wynika ze strachu przed oceną.

Ale jest także jeszcze jedna możliwość takiego zachowania. Oni uważają, że w ten sposób coś łatwiej uda im się osiągnąć, że tak szybciej do czegoś dojdą. Takiego podejścia nie mogę

znieść. Denerwuje mnie. Ja jestem taka, jaka jestem. Wycho-
dzę z założenia, że albo mnie lubisz i akceptujesz albo nie. W końcu żyję dla siebie, a nie dla innych. Nic nie muszę. I jest

to najcudowniejsza rzecz jaka mnie spotkała w życiu. I z tego się szalenie cieszę.

- Kiedy będziemy mogli panią gościć w Szczecinie?

- Byłam nie tak dawno. Ale zawsze jestem w Szczecinie w okolicach świąt. Kiedy teraz będę? Nie wiem. Mam na razie bardzo dużo pracy. ●

Rozmawiała Bogna Skarul



▶ W grudniu 2013 Natalia Siwiec uplasowała się na 5. miejscu w kategorii Najbardziej popularni polscy celebryci w 2013.

REKLAMA

K014023069A

peugeot.pl

NOWY PEUGEOT 508
DROGA TO JEGO TERYTORIUM

MULTIMEDIALNY
EKRAN DOTYKOWY

MONITOR MARTWEGO
POLA W LUSTERKACH

TECHNOLOGIA
FULL LED

PEUGEOT partner TOTAL

już od
81 000 zł

5 LAT
GWARANCJI

Wersje prezentowane na zdjęciu różnią się od wersji dostępnej w ofercie. * 2 lata gwarancji fabrycznej + 3 lata Umowy Serwisowej Peugeot - Przedłużenie z ograniczeniem do 100 000 km. Oferta dla klientów indywidualnych na samochody zamówione do 31 października 2014 r. Wymienione elementy wyposażenia dostępne w standardzie, w opcji lub niedostępne, zależnie od wersji. Szczegółowe informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji na peugeot.pl.

NOWY PEUGEOT 508

MOTION & EMOTION



Autoryzowany Salon i Serwis Peugeot w Koszalinie - Mojsiuk Motor Sp.J.
Stare Bielice 128 k/Koszalin, tel.: 94/342 51 00, tel. assistance 24h: 606 20 40 20
www.mojsiukmotor.peugeot.pl

Nie tylko je buduje. Daje też organom duszę

Brzmienia poszczególnych piszczałek, a mogą być ich tysiące, dobiera „na ucho”. To dlatego mówi się, że instrument ten ma duszę. Koszalinianin Maciej Sztuba jest jednym z nielicznych w Polsce organmistrzów. Może zbudować organy praktycznie od zera.

Ludzie

Joanna Kręzelewska
joanna.krzelewska@gk24.pl

Organy kojarzą się nam przede wszystkim z zabawkami, które możemy oglądać i których możemy posłuchać w kościele. Te wymagają konserwacji. Ale przecież powstają też nowe. Firm, które zajmują się naprawą, renowacją historyczną i budową nowych organów w Polsce jest zaledwie kilka. Jedną z nich prowadzi 27-letni koszalinianin Maciej Sztuba. Choć działa dopiero od dwóch lat, już może pochwalić się sporą listą zleceń.

Zaczynał w Koszalińskim Inkubatorze Przedsiębiorczości. Przez pierwsze miesiące warsztat się sprawdził, ale z czasem okazał się za mały na potrzeby firmy. Niedawno firma pana Macieja przeniosła się do podgdańskiej Wiślinki, gdzie do dyspozycji ma 250-metrową halę. - Mielismy więcej zamówień z terenu województwa pomorskiego. Jednak moje serce bije tutaj, w Koszalinie i bardzo chciałbym tu kiedyś wrócić - mówi. Tu właśnie zaczęła się jego wielka miłość, pasja i przygoda życia, jaką są organy...

Co kryją w środku?

Kiedy to było? - Trudno wskazać konkretny moment. Pamiętam, kiedy byłem dzieckiem i rodzice zabierali mnie do kościoła, zawsze ciekawiło mnie, co się tam na górze dzieje i patrzyłem na organy. Później dostałem się do Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych w Koszalinie, gdzie przez sześć lat uczyłem się w klasie fortepianu - wspomina Maciej Sztuba. Zdecydował się wybrać jako główny instrument organy. I tak jak wielu przyszłych specjalistów od elektroniki w dzieciństwie rozkręcało radia, tak mały Maciek marzył o tym, by zajrzeć do wnętrza organów. - Ćwiczyłem grę, ale zdecydowanie bardziej wolałem szperać w starych katalogach, sprawdzać, jak instrument jest zbudowany - uśmiecha się.

Wątpliwości co do kierunku dalszej nauki nie miał - wybór padł na Akademię Muzyczną im. St. Moniuszki w Gdańsku. Zawodu uczył się m.in. w Norwegii, w firmie Br. Torkildsen Orgelbyggeri. - Dostałem się tam dzięki pomocy mojego przyjaciela, or-

ganmistrza Szymona Januszkiewicza. Wtedy zdobyłem pierwsze szlify odnośnie stolarstwa. Jako wykształcony muzyk nie miałem pojęcia, jak się pracuje z drewnem. A przy budowie organów trzeba być również stolarzem, trzeba umieć zrobić konstrukcję szafy organowej i to wyćwiczyć - wspomina.

Potem stopniowo poznawał kolejne tajniki sztuki organmistrzowskiej, jak na przykład intonację piszczałek. Dziś jest w stanie zbudować organy od zera. Jakże? - Ograniczeniem jest tak naprawdę fundusz tego, kto zamawia instrument, bo to nie jest tani biznes - odpowiada. - Materiały, których używamy, muszą być najwyższej jakości. Jeśli na przykład użyjemy najtańszego drewna, może się okazać, że organy zostaną zjedzone przez owady w ciągu 50 lat i cała inwestycja legnie w gruzach. Podobnie jeśli chodzi o skórę do miechów - tworzywa skóropodobne są owszem tańsze, ale po niedługim czasie mogą się rozzerwać, a dobra skóra przetrwa nawet sto lat - tłumaczy.

Tysiące składowych

Praca pana Macieja jest niezwykła, jak i instrumenty, które tworzy i którymi się opiekuje. Cały proces twórczy zaczyna się od szczegółowego wywiadu i badań. Trzeba poznać akustykę danego miejsca, jego kubaturę, wymagania organisty. I kiedy już szczegóły pozwalają pokierować wyobraźnię na właściwy tor, zaczyna się projektowanie. Najpierw to szkic ołówkiem, potem każdy element jest projektowany na komputerze. - To żmudna robota, trwa kilka

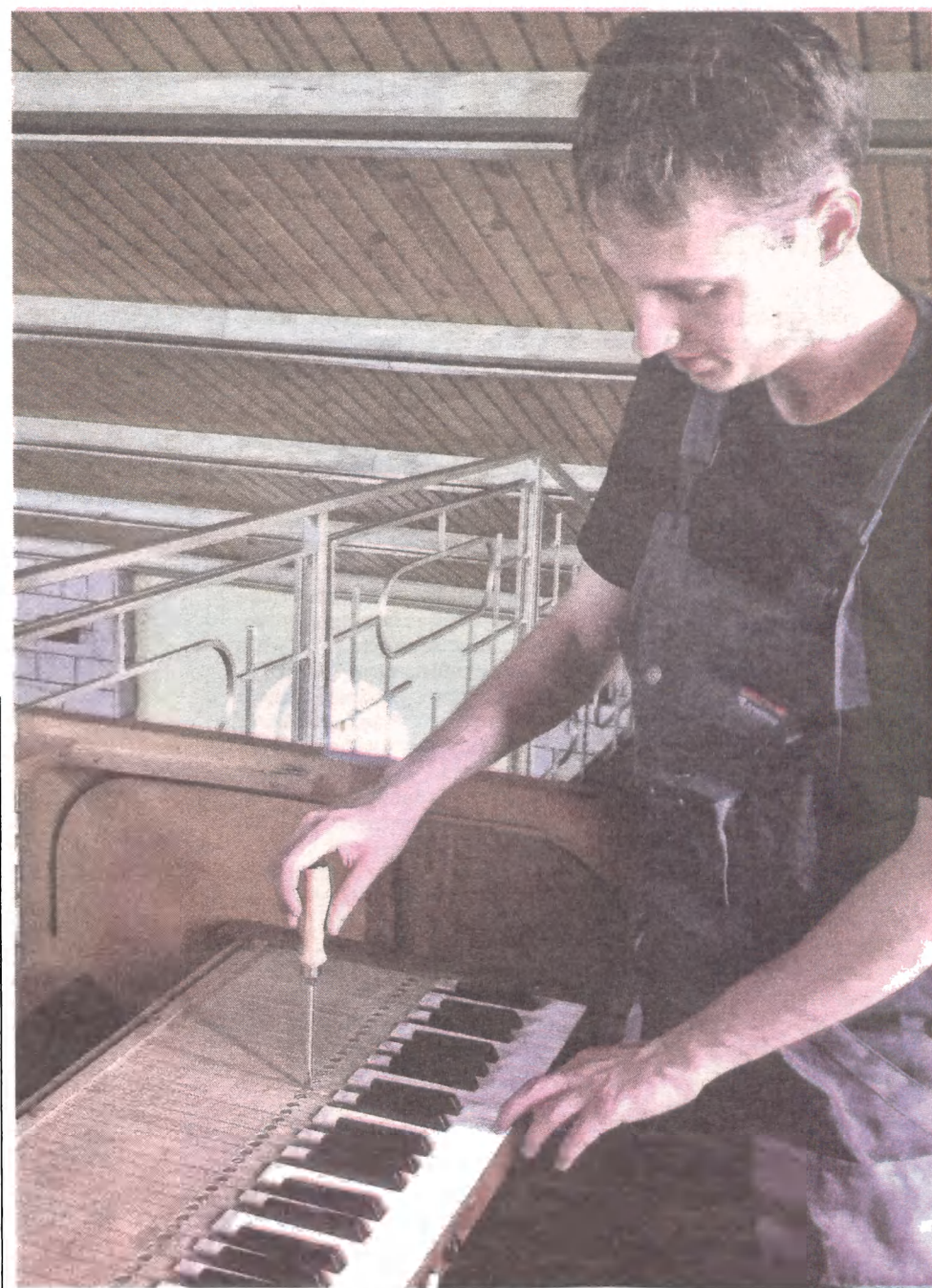
Przy budowie organów trzeba być również stolarzem, trzeba umieć zrobić konstrukcję szafy organowej i to wyćwiczyć

Skomplikowana na budowę

Organy piszczałkowe są najbardziej skomplikowanym instrumentem na świecie. Składają się z setek, a nawet tysięcy ruchomych części, z których każda musi zostać wykonana lub odrestaurowana bardzo starannie - w przeciwnym wypadku całość nie będzie działać jak powinna.

Organy piszczałkowe są największym instrumentem, nieporównywalnym z żadnym innym, jaki został wymyślony - pod względem rozmiarów przestrzeni, liczby źródeł fal dźwiękowych, często różnorodności barw i możliwości kolorystycznych.

Początki Pierwowzorem organów były starożytne małe instrumenty dęte, takie jak fletnia Pana i dudy. W wyniku zastąpienia ludzkiego zadęcia systemem hydraulicznym oraz zastosowania wentyli otwierających dopływ powietrza do konkretnych piszczałek, powstał pierwszy instrument typu organowego - tak zwane organy wodne, datowane na III wiek p.n.e. Ich konstruktorem był Ktesibios.



► Organmistrz buduje nowe instrumenty, a starym przywraca świetność.

miesiący. A od samego projektu do odbioru? Przynajmniej rok, w zależności od wielkości instrumentu - mówi koszalinianin. Bo organy, składają się z tysięcy elementów. - Laik, spoglądając na chór widzi kilka, kilkadziesiąt piszczałek i szafę organową, mniej lub bardziej atrakcyjną. Prawdziwy fenomen organów wynika z ich wnętrza, gdzie znajdują się setki piszczałek... - mówi Maciej Sztuba. - W XIX wieku firmy budujące organy były gigantyczne. Pracowały tam setki ludzi, a organy powstawały niemal taśmowo. Dziś to niemożliwe. Ale dzięki temu instrument może mieć swoje go ducha.

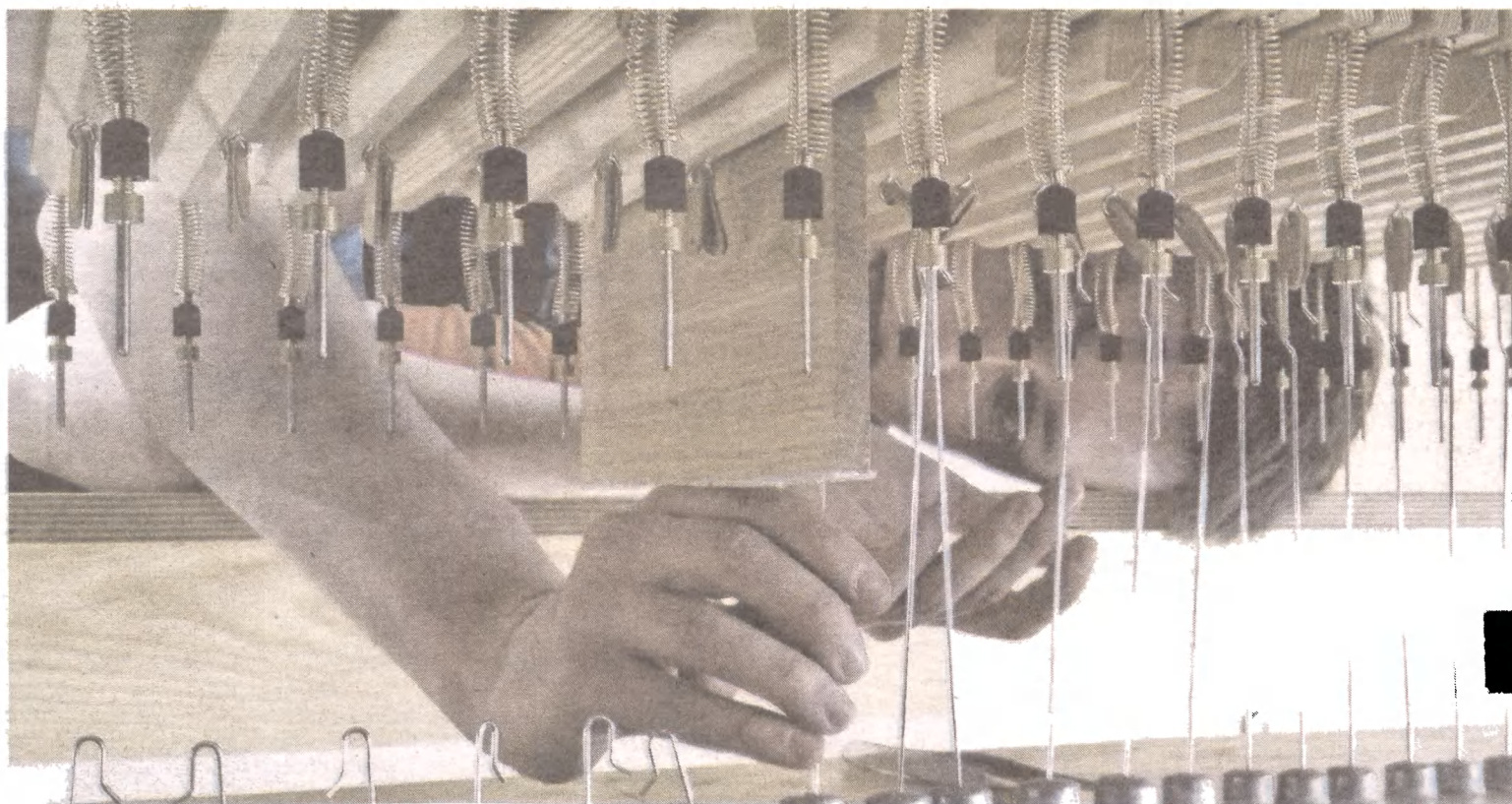
Klientami spółki Sztuba Budowa Organów są w zdecydowanej większości parafie, ale to również filharmonie i organizatorzy m.in. festiwali organowych. Większość zaś zamówień dotyczy renowacji instrumentów, ich konserwacji i strojenia. Pozostałe to podwykonawstwo na budowę nowych instrumentów i budowa organów od zera. Choć organmistrz czerpie w swej pracy z tradycji, nie poprawia tego, co raz wymyślone sprawdza się od dziesiątek lat, to pan Maciej od nowoczesności wcale nie ucieka. Z małymi „ale”. - Wykorzystujemy ją tam, gdzie tradycyjne metody nie mają sensu. I chyba łatwiej będzie powiedzieć, gdzie one mają sens. Na przykład skóra to materiał sprawdzony na miechy i na razie lepszego zamiennika nikt nie wymyślił. Piszczałki od wieków wykonuje

się ze stopu cyny i ołowiu, ewentualnie z cynku. Nowoczesność odnosi się do sfery pobocznej. W kontuarze, czyli stole gry znajdują się na przykład registry, czyli przełączniki, włączające konkretne brzmienia. Można tam zainstalować urządzenia pomocnicze, jak elektroniczny system pamięciowy. Jeśli zaś chodzi o sam dźwięk - tu nie ma miejsca na innowacje - tłumaczy mistrz.

Dowód? Cyfrowe generatory dźwięku, zwane powszechnie organami elektronicznymi, wcale się nie sprawdzają. Wynika to z ich wrażliwości na warunki, takie jak zmienna temperatura i wysoka wilgotność, panujące we wnętrzach świątyń, które powodują trudne i bardzo kosztowne do naprawy awarie. Dobrze zbudowane i utrzymane organy piszczałkowe są na nie odporne i mogą być użytkowane przez setki lat.

Dzieło sztuki

Organy to instrument wyjątkowy. Oprócz brzmienia znaczenie ma też ich wygląd. Pytany o inspiracje Maciej Sztuba podaje dwa zabytki - organy z roku 1862, wykonane przez firmę B. Grüneberga ze Szczecina, które można zobaczyć w kościele św. Krzyża w Czaplinku oraz 43-głosowe organy firmy B. Grüneberg/R. Heinze z białogardzkiego Kościoła Mariackiego. W tym roku firma pana Macieja zajmowała się renowacją miecha w tych drugich. Warto dodać - jednego z większych mie-



Organmistrzostwo to praca, która wymaga ogromnej precyzji, cierpliwości, ale i - jak widać - zwinności.



► Dla mnie organy są szczytowym instrumentem - mówi pan Maciej.



► Maciej Sztuba podczas pracy nad piszczalkami w nowej już hali.



Mateusz Littwin buduje piszczalki, którym intonator nada później brzmienie.

Ćwiczyłem grę, ale zdecydowanie bardziej wolałem sprawdzać, jak ten instrument jest zbudowany

chów w Polsce północnej, bo mierzącego 1,9 na 3,1 metra. - Praca na zabytkach to ogromna odpowiedzialność, ale też niesamowite przeżycie, bo pozwala na dotknięcie żywej historii - mówi koszalinianin. Jednak przy projektowaniu instrumentu wcale nie forsuje pomysłu na celowe „postarzanie” go, kopiowanie barokowych na przykład zdobień. Wręcz przeciwnie. Lubi współczesne formy. - Jestem zwolennikiem tego, byśmy budowali dziś nowoczesne organy. W każdej epoce budowano to, co wtedy było modne. Modne dla danej epoki. Więc jeśli dziś będziemy kopiować stare style, to co zostanie po nas? - pyta z uśmiechem.

Zresztą sam projektuje rzeczy nowatorskie, jak na przykład piszczalkę o przekroju trójkąta. W budowie tego elementu nieodzowny jest współnik pana Macieja - Mateusz Littwin. Mateusz buduje piszczalkę, a Maciej - intonator - nadaje jej brzmienie.

Organmistrzostwo to też biznes

Czy w tym fachu można dużo zarobić? Okazuje się, że odpowiedź wcale nie brzmi „tak” lub „nie”. - To bardziej złożona sprawa. Sam koszt materiałów jest wysoki, co wywołuje mieszane uczucia u naszych klientów, dlatego na początku działalności ograniczyliśmy nasze koszty osobowe. Ale firma działa, rozwija się, więc nie narzekamy. Biznes nie przynosi strat - mówi organmistrz. Ale na rynku wcale łatwo nie

jest. Nie tylko dlatego, że jest on niewielki i przebić się to wyzwanie. W Polsce brakuje poczucia odpowiedzialności za skarby, które ma się pod swoją opieką. - Na Zachodzie na przykład świadomość tego i troska o zabytki jest większa. Wiadomo, że o organy trzeba dbać. U nas podejście jest inne. Jeśli coś gra, to niech gra. A jak przestanie, to może być za późno na ratunek - mówi koszalinianin.

Realizacje

Firma, dziś spółka Macieja Sztuby ma na swoim koncie kilka potężnych realizacji. Jedną z nich było zlecenie z kościoła w Rabinie. W 2012 roku miała miejsce inspekcja organów w świątyni. Instrument był całkowicie rozłożony - piszczalki i inne elementy zajmowały przestrzeń całej empory. Była to pozostałość po rozpoczętym i niedokończonym remoncie. - Nasza firma podjęła się złożenia organów, co umożliwiło ocenę stanu technicznego instrumentu. Prace ruszyły latem 2013 roku, jednak wkrótce okazało się, że instrument w tej postaci nie będzie nigdy całkowicie sprawny. Po całkowitym złożeniu okazało się, że działa tylko jeden manual, system powietrzny jest bardzo nieszczelny oraz występują znaczne braki w materiale piszczalkowym - opisuje Maciej Sztuba. Konieczne było przeprowadzenie gruntownej renowacji. Organmistrz rozpoczął pracę jesienią ubiegłego roku. Instrument zo-

Największe na świecie

Organ w Atlantic City Convention Hall (Stany Zjednoczone) budowano od maja 1929 do grudnia 1932 roku. Znajdują się w ogromnej hali, zdolnej pomieścić ponad 41 tysięcy osób. Instrument został wpisany do Księgi Guinnessa jako największe organy świata oraz jako największy i najgłośniejszy instrument, jaki kiedykolwiek był zbudowany. Dokładna liczba piszczalek nie jest znana, ta „oficjalna” wynosi 33 tysiące 114, lecz większość znawców ocenia ją na ponad 32 tysiące.

stał całkowicie zdemontowany i przewieziony do zakładu, gdzie wszystkie elementy zostały odnowione. Późną wiosną tego roku ruszyły prace montażowe w kościele, ostatecznie organy zostały odebrane 10 czerwca.

W zeszłym roku organmistrzowie zostali poproszeni o ocenę stanu organów w kościele oo. Kapucynów w Bytomiu. Instrument był w bardzo złym stanie. - Piszczalki sekcji pedału były niebezpiecznie przechylone w stronę wiatrownicy manualu. Nie działała większość przełączników rejestrowych, wiele dźwięków w pedale w ogóle się nie odzywało. Wnętrze instrumentu pokryte było grubą warstwą sadzy i kurzu, w miechu organowym zlokalizowaliśmy kilkanaście dziur. Organ był skrajnie rozstrojony, mimo to były ciągle używane do akompaniamentu liturgicznego - opisuje koszalinianin.

Jesienią 2013 roku organmistrzowie zaczęli naprawiać instrument, jednak ze względu na ograniczony budżet wykonali wyłącznie niezbędne prace. Naprawili i wzmocnili konstrukcję sekcji pedałowej. Wszystkie piszczalki zostały wymontowane i oczyszczone, naprawiono uszkodzone stroiki piszczalek metalowych. Uruchomione zostały niedziałające registry, usunięte usterki w kontuarze. Specjaliści załatali miech, zabezpieczyli elementy drewniane przeciwko owadom. W ten sposób udało się przywrócić pełną sprawność or-

ganom, jednak aby mogły one dalej bezawaryjnie służyć, wkrótce będzie potrzebna ich gruntowna renowacja.

Organista jak dyrygent

Czy dziś możemy Macieja Sztubę usłyszeć gdzieś w roli organisty? - Bardzo rzadko. Zdarza się, że grywam jeszcze u mojego przyjaciela, księdza dr Eugeniusza Kaczora w Białogardzie - mówi. A czy „opanovać” ten instrument jest trudno? - Pewnie wiele koleżanek i kolegów muzyków się na mnie obrazi, ale dla mnie organy są szczytowym instrumentem, który wymaga potężnej wiedzy i techniki. Technike można wyćwiczyć na fortepianie, ale do tego dochodzi też umiejętność grania nogami, koordynacja ruchów - odpowiada.

Bo organy to więcej niż jedna klawiatura. Ponadto stopy obsługują od 27 do 30 klawiszy. Do tego dziesiątki przełączników przy rękach, a przecież... każdy z nich do czegoś służy.

- Organista musi być trochę jak dyrygent w orkiestrze. Dyrygent słucha, decyduje, kiedy „wyciągnąć” bardziej skrzypce, czy wiolonczelę. Organista też słyszy, jak dźwięk zmienia się w zależności od chociażby liczby wiernych w kościele. Przełącznikami rejestrowymi włącza konkretne brzmienia - tłumaczy. I tak tworzy się ta wyjątkowa, niepodrabialna magia muzyki organowej... ●

Nie zajmujemy się w europarlamencie województwami

Chciałbym rozwiązać stereotyp. W Parlamencie Europejskim nie tylko dzielimy pieniądze – mówi **prof. Dariusz Rosati**

Rozmowa

Paulina Targaszewska

paulina.targaszewska@gs24.pl

Jak się panu mieszka w Brukseli?

To mój kolejny rok pracy w Brukseli, spędziłem tu już jedną kadencję, więc zdążyłem się przyzwyczaić do tego miasta. Trzeba jednak przyznać, że my posłowie, większość czasu w Brukseli spędzamy w Europarlamencie, na spotkaniach komisji parlamentarnych. Mieszkam, a właściwie nocuję w hotelu, przyjeżdżam do niego o godzinie 22, wychodzę ok. godziny 8 rano i jadę do Parlamentu. Trzeba przyznać, że mamy tu bardzo dobre warunki pracy, jest pełny dostęp do wszelkich informacji, zaplecze, nasze biura, banki, restauracje, kawiarnie, sklepy. To właściwie taki samowystarczalny obiekt, w którym można by zamieszkać. Mam mnóstwo pracy, ale z pomocą współpracowników dajemy sobie wszystką radę.

Ale swobodniej czuje się pan w Brukseli czy w Warszawie?

W parlamencie europejskim w Brukseli pracuję dużo i spędzam tu mnóstwo czasu, ale to w Warszawie mam rodzinny dom, tam prowadzę wykłady dla moich studentów. Często więc w Warszawie bywam, także po to żeby utrzymywać polityczne znajomości, spotkać się z posłami, wiedzieć, co się aktualnie dzieje, to więc Warszawa jest bardziej moim miejscem na Ziemi.

Jak wygląda dzień europosła? Jakie są poselskie obowiązki?

Zwykle to dzień bardzo aktywny, wypełniony obowiązkami od rana do wieczora. Wszystko zależy jednak od tego jaki tydzień czy dzień tygodnia wchodzi w grę. Od tego zależy bowiem czy odbywają się spotkania komisji, grup politycznych czy mamy wyjazd na sesję plenarną w Strasburgu. Typowy dzień europosła zaczyna się około godziny 9 czasami 8.30 od przygotowawczego spotkania w ramach członków danej frakcji politycznej, którzy należą do jednej komisji. Wspólnie przygotowujemy stanowisko wobec spraw, które potem są omawiane na komisjach. Następnie udajemy się właśnie na takie posiedzenie komisji, na którym jest 5 a czasem i 10 punktów porządku dziennego do omówienia. Głównie są to projekty aktów prawnych, które omawiamy na różnym etapie ścieżki legislacyjnej. Ponadto w ramach posiedzeń komisji organizowane są przesłuchania komisarzy bądź też spotkania z nimi i przedstawicielami Komisji Europejskiej. Mamy również w międzyczasie spotkania delegacji polskiej, w tym przypadku delegacji PO-PSL, na których dyskutujemy o sprawach ważnych dla Polski, a które mogą być przed-



FOT. MARTIN LAHOUSSE, EPP GROUP

► Rosati: Rozmowy kularowe z europosłami są bardzo ważne

miotem obrad. Ustalamy jakie są zagrożenia dla polskiego interesu, próbujemy te zagrożenia w jakiś sposób rozbroić. Kiedy natomiast mamy sesję plenarną w Strasburgu to wymieniamy poglądy na temat spraw, które akurat są przedmiotem debaty plenarnej, ustalamy sposób głosowania itd. Do tego dochodzą wyjazdy, nie tylko do okręgu wyborczego, ale też takie, które są związane z pełnieniem funkcji parlamentarnej. Mieliliśmy na przykład takie spotkanie wyjazdowe grupy EPP czyli Europejskiej Partii Ludowej na Łotwie w Rydze. Tam pracowaliśmy nad programem na rzecz wzrostu i zatrudnienia, który Europejska Partia Ludowa ma zamiar przedstawić w Parlamencie.

To oczywiście nie koniec naszej pracy. Udzielamy się jeszcze w tzw. grupach roboczych, które łączą posłów należących do różnych komisji, ale pracujących wokół wspólnego projektu np. dotyczącego pakietu energetycznego. Posłowie działają też w tzw. delegacjach dwustronnych ds. kontaktów z parlamentami innych krajów. Oczywiście przy tym wszystkim musimy mieć czas na to, żeby czytać setki stron dokumentów.

Jak przy tak napiętym grafiku dnia można znaleźć czas na czytanie setek stron ważnych do-

kumentów? Kiedy posłowie to robią? W trakcie przejazdu windą z jednego piętra na drugie?

Czasami właśnie wtedy. Trzeba sobie przy takim natłoku zajęć tak zorganizować czas, żeby mieć przerwy na czytanie dokumentów. Można to też robić rano albo wieczorem. Niektóre dokumenty czyta się też w podróży.

Zarzucono panu, że jest pan z Warszawy, więc nie będzie się pan interesował sprawami Pomorza Zachodniego. Mieszkańcy często pytają co - będąc europosłem - robi pan dla naszego województwa?

Pamiętajmy, że Parlament Europejski jest miejscem gdzie tworzy się prawo europejskie, przyjmuje się europejskie ustawy czyli dyrektywy i rozporządzenia. One obowiązują wszystkie państwa członkowskie Unii, wszystkie regiony państw członkowskich i pierwszym naszym zadaniem jest to żeby to prawo było po prostu dobre. To prawo ma być dobre dla Europy, Polski i oczywiście dobre dla Pomorza Zachodniego. Na szczęblu unijnym nie skupiamy się jednak na województwach czy powiatach, tym zajmują się władze lokalne w danym państwie. My w Europarlamencie oprócz tego, że ustalamy prawo dla wszystkich państw członkowskich, oceniamy też funkcjonowanie tego prawa, rozpatrujemy różne szczególne przypadki, kwestie decyzji podejmowanych przez Unię Europejską. Chciałbym tu rozwiązać stereotyp, że w Parlamencie Europejskim dzielimy pieniądze. My je dzielimy, owszem, ale raz na 7 lat, kiedy rozpatrujemy perspektywę finansową. Kiedy jednak budżet zostanie już przyjęty to pieniądze znajdują się w gestii poszczególnych krajów i poszczególnych regionów. Wówczas to władze kraju i regionu na szczęblu ministerstw i urzędów marszałkowskich decydują o wydatkowaniu tych unijnych pieniędzy. My tu w parlamencie nie załatwiamy żadnych dodatkowych pieniędzy. Mamy jednak pewne możliwości, żeby poszczególnymi programami obejmować dane regiony z których pochodzimy czy które reprezentujemy, w moim przypadku są to województwa zachodniopomorskie i lubuskie.

Które z niedawno podjętych decyzji w europarlamencie miały bezpośredni wpływ na Pomorze Zachodnie?

Kilka lat temu Unia przyjęła tzw. dyrektywę siarkową, która zwiększyła koszty funkcjonowania transportu morskiego. W teże dyrektywie chodzi o to, że w trosce o ochronę środowiska trzeba wykorzystywać paliwo niezasiarczone. W związku z tym nasze promy, nasze kutry, nasz transport morski na Bałtyku będzie musiał wykorzystywać paliwo, które jest droższe. To jest akurat przykład decyzji, która wpłynie na podniesienie kosztów funkcjonowania pewnych gałęzi przemysłu, ale inne kraje też są tym dotknięte w imię wyższego dobra, jakim jest ochrona środowiska i zasobów naturalnych. Innym przykładem jest dyrektywa, która otwiera porty morskie na Bałtyku na większą konkurencję. Ona przede wszystkim będzie dotyczyła Szczecina i Świnoujścia, ale także Kołobrzegu, Gdańska czy Gdyni i innych portów na Bałtyku. Ona z kolei może przyczynić się do obniżenia kosztów frachtu, rozładunku czy transportu. Będzie my też pracować - w tzw. grupie roboczej do spraw współpracy transgranicznej - nad wykorzystaniem pewnych dodatkowych środków, które są w gestii Komisji Europejskiej, na rozwój współpracy transgranicznej, przede wszystkim polsko-niemieckiej. Ta współpraca ma szczególnie dotyczyć terenów wzdłuż Odry, tak, aby skorzystały na tym oba państwa tj. Polska i Niemcy. Na takie działania przeznaczone są dodatkowe pieniądze, które w województwie zachodniopomorskim

można np. wykorzystać na szkolenia dla naszych służb administracyjnych, policji czy straży granicznej tak, aby zwiększyć bezpieczeństwo tego regionu.

O sprawach ważnych dla państw Unii posłowie często rozmawiają w kularach. Istnieje nieformalny protokół dyplomatyczny, czyli np. z posłami z Włoch najlepiej rozmawiać o takich sprawach po południu w kawiarni, a z posłami z Niemiec wieczorem przy piwie?

Nie ma takich zasad czy reguł. Tu ważniejsze jest zaangażowanie posłów w ich działalność w europarlamencie, a nie ich narodowość czy kultura. Są posłowie, którzy po prostu są pracowici, kompetentni, skłonni do współpracy. Z nimi można rozmawiać i rano, i po południu, w różnych warunkach. Ale są i tacy, z którymi w ogóle trudno cokolwiek załatwić i tacy posłowie zdarzają się w każdej delegacji narodowej, także w polskiej. Trzeba jednak przyznać, że takie rozmowy kularowe to bardzo ważny wymiar pracy parlamentarnej. Oczywiście na sesjach plenarnych czy posiedzeniach komisji wybieramy głos, są to jednak wypowiedzi bardzo formalne, przedstawiamy swoje stanowisko, głosujemy, ale uzgadnianie stanowisk i decyzji odbywa się właśnie w rozmowach roboczych. Około 90 procent decyzji podejmuje się de facto w rozmowach poza salą sesyjną.

A jak wygląda poselska praca w komisjach?

W parlamencie obowiązuje taka zasada, że każdy poseł jest członkiem pełnym w jednej komisji i członkiem zastępcą w innej komisji. Ja jestem pełnym członkiem komisji ds. ekonomiczno-monetarnych, ze względu na swoje przygotowanie i doświadczenie zawodowe. To jest komisja, która zajmuje się bardzo wieloma sprawami, poczynając od wszelkich przepisów, które mają na celu ochronę bezpieczeństwa wkładów bankowych, a kończąc na sprawach podatków VAT. Zajmujemy się wszystkim tym, co wiąże się z finansami i z funkcjonowaniem gospodarki na poziomie makroekonomicznym. Druga komisja, w której jestem zastępcą, to komisja ds. rynku wewnętrznego i ochrony konsumentów. Jej celem jest wspieranie i ochrona interesów gospodarczych konsumentów, poprawa funkcjonowania jednolitego rynku. Komisja zajmuje się także sprawami związanymi ze swobodą przedsiębiorczości, świadczenia usług, przepływu towarów.

Do tych wszystkich pana obowiązków należy też doliczyć regularne wizyty w Warszawie, podczas których prowadzi pan wykłady dla studentów. Wydaje się, że to niemożliwe móc wygłaszczać wykład o wszystkim.

To jest możliwe, wszystko jest kwestią odpowiedniej organizacji czasu. Przez to, że mam wiele obowiązków, byłem zmuszony nauczyć się dobrze zarządzać swoim czasem. Staram się tak to wszystko układać, aby nie cierpiał na tym przede wszystkim moje obowiązki zawodowe, poselskie.

A czas wolny, miewa pan w ogóle coś takiego?

Udaje mi się wygospodarować trochę czasu wolnego w weekendy, wtedy też jeżdżę do domu. Przyznaję jednak, że niezbyt często cieszę się takim wolnym czasem.

Nie widuje się pan pewnie przez to z rodziną tak często jakby pan tego chciał. Żona, syn i córka odwiedzają pana przez to częściej w Brukseli?

Podczas tej kadencji w europarlamencie jeszcze nikt z rodziny mnie tu nie odwiedził, ale zapewne wkrótce to nastąpi.

O znaną córkę aktorkę posłowie pana podpytują?

Niektórzy z żartem o nią podpytują, więc ja z żartem odpowiadam (uśmiech). ●

Bruksela - pachnące czekoladą bijące serce całej zjednoczonej Europy

Tu usłyszysz wszystkie języki świata, zjesz najlepsze frytki, spróbujesz ponad tysiąca smaków piwa, potańczysz na dyskotecę w kościele, a w kawiarni spotkasz znanych z telewizyjnych ekranów polityków

Podróże

Paulina Targaszewska
paulina.targaszewska@gs24.pl

Gdyby Bruksela była kobietą, spokojnie można by o niej powiedzieć buisneswoman. Tutaj życie toczy się głównie wokół pracy i polityki.

Wszystko przez to, że Bruksela jest stolicą Belgii, siedzibą króla i parlamentu belgijskiego, a ponadto siedzibą instytucji Unii Europejskiej, NATO i Euroatomu. Stąd w mieście mnóstwo jest oszklonych biurów, których z roku na rok przybywa. Najwięcej jest ich oczywiście w dzielnicy europejskiej, w sercu której znajduje się Parlament Europejski. Tu właśnie odbywają się posiedzenia komisji parlamentarnych, tu również mają miejsce niektóre posiedzenia plenarne Parlamentu.

Wypijają litry kawy

Żeby dostać się do środka musisz mieć specjalną przepustkę, a przy wejściu czeka cię kontrola i bramki jak na lotnisku. Wszyscy odwiedzający chcą oczywiście zobaczyć ogromną salę plenarną, w której dyskutują posłowie, ale nie tylko ona jest warta uwagi. W budynku parlamentu znaleźć można też studia telewizyjne i studia nagraniowe, w których media zainteresowane sprawami związanymi z Unią Europejską mogą nagrać czy nadać swój program. Jest też bar, siłownia i kawiarnia, w której dziennie sprzedaje się około tysiąca kaw! Na poszczególnych piętrach znajdują się biura poselskie. Wiele osób wyobraża je sobie jako ozłoczone sale z marmurami i wielkimi mahoniowymi biurkami. Nic bardziej mylnego. To zwykłe pomieszczenia, do których prowadzą nudne, szare korytarze. W środku zwykle jeden pokój należy do posła, w drugim przebywają jego asystenci. Nie ma żadnych marmurowych figur, drogich obrazów ani drogiego sprzętu. Ot, zwykłe biurka, komputery, drukarki i sterty dokumentów.

Multimedialne muzeum

Dużo ciekawiej jest w Parlamentarium, które znajduje się w budynku nieopodal parlamentu. Co to takiego? Nowoczesne, multimedialne muzeum - Centrum dla Zwiedzających Parlamentu Europejskiego. Tu przy wejściu także przywita cię ochrona i bramki jak na lotnisku (taki widok to w Brukseli standard). Po przekroczeniu progu otrzymasz urządzenie ze słuchawką, którą należy umieścić w uchu. Następnie wystarczy wybrać odpowiedni język i można ruszać na zwiedzanie obiektu. A tam liczne zdjęcia, plansze, ekrany, do których tylko wystarczy przyłożyć multimedialne urządzenie, aby móc w słuchawce usłyszeć historię danego zdjęcia



► Najbardziej charakterystycznym budynkiem belgijskiej starówki jest gotycki ratusz z początku XV wieku

czy ciekawostki dotyczące konkretnej plan-
szy.

Zakupy tylko do godz. 18

Choć Bruksela tętni życiem za dnia, wieczorem niemal pustoszeje. Sklepy zamykane są tu godzinie 18, niektóre o godzinie 20. Sklepy całodobowe to tutaj pojęcie

nieznane. W nocy zamknięte są nawet stacje benzynowe i samoobsługowe myjnie samochodowe. Wieczorem warto wybrać się jednak na Starówkę. Brukselska starówka zaliczana jest do najpiękniejszych w Europie, szczyci się niepowtarzalną atmosferą i wspaniałą architekturą. Serce starówki stanowi Wielki Plac, pięciokątny rynek

Choć Bruksela tętni życiem za dnia, wieczorem niemal pustoszeje. Sklepy zamykane są tu o godz. 18, niektóre najpóźniej o 20

będący złotem siedmiu ulic, wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Na starówce znajdziemy też liczne knajpki, w których serwowane są tradycyjne i popularne w Belgii duże frytki, podawane z różnymi sosami. Nie brakuje też sklepów z pralinkami i belgijskimi czekoladkami. Nieopodal ratusza, na Impasse de la Fidélité, jednej z wąskich uliczek Brukseli mieści się Delirium Cafe - pub, gdzie można napić się piwa jakiego tylko się zapragnie. W karcie znajduje się blisko tysiąc smaków! Ciekawostką są kościoły. W ich wnętrzach urządzono ... kluby i dyskoteki. A mieszkańcy miasta? Trudno odróżnić ich od przyjezdnych. Bruksela to mieszmasz kultur i języków z całego świata. Na co dzień używa się tu języka francuskiego i flamandzkiego, ale niemal każdy posługuje się tu też angielskim. ●



► Konferencje prasowe dotyczące spraw związanych z Unią Europejską odbywają się codziennie w samo południe. W środy tłumaczone są na żywo na ponad 20 języków. Wystarczy tylko ubrać słuchawki i wcisnąć guzik z wybranym językiem

Noworoczna wielka gala opery i operetki



Orkiestra Filharmoników Bydgoskich pod dyрекcją Marka Czekały
Andrzej Zborowski - prowadzenie koncertu



data: 11.01.2015 r. **godzina:** 18.00

miejsce: Hala Widowiskowo-Sportowa w Koszalinie

Ceny biletów: od 30 do 70 zł

Bilety do nabycia:
Kasy Hali Widowiskowo-Sportowej:
ul. Śniadeckich 4, Koszalin,

tel. 94 343 61 43

www.bilety.hala.koszalin.pl

GŁOS
KOSZALIŃSKI

Zamów prenumeratę, dzisiaj ostatnia szansa

 Zwiększ swoje szanse na mieszkanie lub inną nagrodę w loterii.

Jak grać w loterii?

■Od piątku, 10 października, codziennie w „Głosie” ukazują się kupony. Każdy kupon jest numerowany (od 1 do 200), oznaczony datą wydawniczą oraz dniem tygodnia.

■ By mieć szansę na zdobycie mieszkania, jednego z 3 samochodów lub innej nagrody wystarczy zebrać zestaw 10 kuponów z kolejnych następujących po sobie wydań „Głosu”.

■ Do wzięcia udziału w losowaniu nagród upoważnia minimum jeden zestaw złożony z 10 kolejnych, oryginalnych, wyciętych z gazety kuponów.

Im więcej zestawów kuponów,
tym większa szansa na wygraną!

Czytelnicy mogą zwiększyć swoje szanse na wygraną przez zgromadzenie jak największej liczby zestawów kuponów. Mogą to być zarówno zestawy złożone z kuponów z kolejnych wydań, jak też ich zwielokrotnienie. Każdy z uczestników loterii może nadesłać dowolną liczbę zestawów. Każdy komplet kuponów powinien być przesłany w osobnej kopercie.

W czasie loterii odbędą się trzy losowania nagród dodatkowych (w Słupsku, Koszalinie i Szczecinie) oraz jedno główne losowanie w Koszalinie. W każdym losowaniu nagród dodatkowych będzie można wygrać samochód, skuter, telewizor, kino domowe, kamerę, urządzenie masujące, 3 tablety, robot kuchenny, sokowirówkę, ekspres do kawy i aparat fotograficzny.

Pierwsze losowanie nagród dodatkowych odbędzie się 11 grudnia 2014 r., drugie losowanie odbędzie się 25 lutego 2015 r., trzecie losowanie odbędzie się 23 kwietnia 2015 r., losowanie główne odbędzie się 27 czerwca 2015 r.

Koperty z kuponami i kartami można przysyłać lub dostarczać pod jeden z podanych poniżej adresów biur loterii:

- Głos Koszaliński, ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin
- Głos Pomorza, ul. H. Pobożnego 19, 76-200 Słupsk
- Głos Szczeciński, ul. Nowy Rynek 3, 71-875 Szczecin

Ważne, aby na kopercie dopisać „Wygraj mieszkanie z Głosem”.

Wszelkich informacji o loterii udzieli:
Ewa Kuczyńska-Gałach
pod bezpłatnym numerem tel. 800 20 35 35
lub 94 347 35 37 (w godz. 9 – 15).



Drogi Czytelniku, pierwsze losowanie nagród w loterii "Wygraj mieszkanie z Głosem" zbliża się coraz większymi krokami. Już 11 grudnia poznamy nazwiska dwunastu laureatów, którzy otrzymają od nas atrakcyjne nagrody. Wśród nich jest skuter, telewizor, zestaw kina domowego, kamera, robot kuchenny, urządzenie masujące, 3 tablety, aparat fotograficzny, sokowirówka, oraz ekspres do kawy. Jednak największą atrakcją jest samochód marki Kia Picanto!



Jak wziąć udział w grze?

Warunkiem udziału w zabawie jest dostarczenie do nas przynajmniej jednego zestawu dziesięciu kolejnych kuponów wyciętych z gazety. W danej dziesiątce powinna być zachowana ciągłość numeryczna i nie może brakować żadnego numeru, ani żaden kupon nie może się powtarzać. Nieważne, od którego numeru zaczniemy zbierać kupony, ważne by stanowiły one nieprzerwany ciąg. Uwaga, nie trzeba wypełniać wszystkich dziesięciu kuponów, wystarczy czytelnie wypełnić i podpisać jeden z nich.

Wszystkie kupony oraz karty loteryjne, które udało Wam się zebrać do tej pory, prosimy

dostarczyć do poniedziałku, 5 grudnia włącznie, pod jeden z trzech adresów redakcji „Głosu”. Wszystkie koperty loteryjne nadesłane do pierwszego losowania będą brały udział we wszystkich kolejnych, a więc w następnych losowaniach. Waższe szanse się kumulują.

Zapraszamy na losowanie do Słupska

Przyjdź i osobiście przekonaj się czy wygrałeś! Losowanie odbędzie się w Słupsku. Wyniki z listą laureatów zostaną opublikowane następnego dnia na łamach „Głosu” oraz na naszych portalach internetowych. Niecierpliwí mogą śledzić relację na żywo w internecie.

Tylko dla Prenumeratorów
Czytelnicy, którzy prenumerują „Głos” dodatkowo otrzymują od nas karty loteryjne. Jedna taka karta to równowartość dziesięciu kuponów wyciętych z gazety. Karty te znajdziecie w dodatku „Ekstra Magazyn”. Należy je wyciąć, a następnie każdą z nich wypełnić, podpisać i włożyć do oddzielnych kopert. Na kopertach powinien znaleźć się dopisek „Wygraj mieszkanie z Głosem”

Jak zamówić prenumeratę?

Jeśli jeszcze nie zdażyłeś zamówić prenumeraty na grudzień, dziś masz ostatnią szansę. Możesz skorzystać z oferty poran-

nej dostawy prasy. Twoją gazetę będziemy Ci dostarczać od poniedziałku do soboty włącznie, do godziny 7:00 rano. Dzięki dodatkowemu zabezpieczeniu w postaci folii masz pewność, że gazeta nie ulegnie zniszczeniu pod wpływem złych warunków atmosferycznych.

Nie zwlekaj, zadzwoń do Serwisu Prenumeratora pod bezpłatny numer telefonu 800 20 35 35 lub 94 347 35 37 (w godzinach 8-15). Możesz również wysłać SMS o treści: GLOSPRENUMERATA na nr telefonu 71321. Koszt takiego SMS-a to 1,23 zł z VAT. Na pewno odpowiemy na każdą otrzymaną wiadomość. ●

Prenumerujesz? Zyskujesz!

Tylko w prenumeracie na grudzień
możesz zaoszczędzić 15,60 zł za „Głos”.



	Prenumerata poranna	Sprzedaż detaliczna w kiosku / w sklepie
Cena „Głosu” na grudzień	39 zł	54,60 zł

Oferta dostępna tylko w Słupsku, Kobylnicy, Siemianicach oraz Uście



WYGRAJ

MIESZKANIE

z „GŁOSEM”



Piątek, 28.11.2014 r.

Kupon nr **41**/200

IMIE I NAZWISKO

ADRES ZAMELDOWANIA

KOD POCZTOWY, MIEJSKOŚĆ

NR TELEFONU*

ADRES E-MAIL*

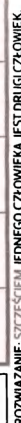
Niniejszym wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby loterii „Wygraj mieszkanie z Głosem” przez Media Regionalne Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie (02-672) przy ul. Domaniewskiej 45 zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29.08.1997 r. (Dz. U. z 2002 r. nr 101, poz. 926 z późniejszymi zmianami). Zostałem poinformowany o prawie dostępu do treści moich danych oraz ich poprawiania oraz o dobrowolnym charakterze ich udostępnienia. Oświadczam, iż ani ja, ani członkowie mojej najbliższej rodziny (małżonek, rodzicielstwo, wstępni, zstępni oraz osoby pozostające w stosunku przysposobienia) nie jesteśmy pracownikami oraz współpracownikami organizatora. Jestem osobą pełnoletnią.

Podpis

Niniejszym wyrażam zgodę na wykorzystywanie moich danych osobowych przez Media Regionalne Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie (02-672) przy ul. Domaniewskiej 45 w celach marketingowych i reklamowych produktów i usług własnych spółki Media Regionalne i innych podmiotów, a także na udostępnianie tych danych spółkom powiązanym z nią kapitałowo. Oświadczam, że zostałem/am poinformowany/a o prawie dostępu do treści moich danych, ich poprawiania oraz o dobrowolnym charakterze ich udostępniania. Zawartość pola nie będzie udostępniana publicznie.*

Data i podpis.....

* pole nie jest wymagane



Krzyżujące reklamy i dekoracje w witrynach sklepów zachęcają do zakupów. Magia świątecznych zakupów trwa. Jednak zauważa się tendencja: konsumenci coraz częściej zaglądają do sieci w poszukiwaniu prezentów. Dzięki temu można zaoszczędzić cenny czas oraz uniknąć wizyty w zatłoczonym centrum handlowym.

O marketingu i handlu czytaj na: www.strefabiznesu.pl

Market

Chwila nieuwagi i można paść ofiarą internetowego oszusta

● Kupując pierwszy raz w danym e-sklepie, trzeba dokładnie wyszukać o nim informacji w sieci

● Aby zapewnić większe bezpieczeństwo zakupów lepiej decydować się na płatność przy odbiorze towaru lub kartą

Zakupy

Jerzy Szych

jerzy.szych@gk24.pl

W sklepach internetowych aż roi się od promocji oraz atrakcji cenowych. Chętnie więc z nich korzystamy często nie myśląc nawet o tym, że możemy zostać oszukani. Konieczna jest więc ostrożność i przed dokonaniem zakupu należy sprawdzić sklep oraz wybrać bezpieczny sposób płatności.

Już co drugi Polak robi zakupy w sieci. Internet pokochaliśmy za wygodę, oszczędność czasu oraz atrakcyjne oferty.



► W czasie zakupów w sklepie internetowym trzeba z ostrożnością podchodzić do wyjątkowo tanich ofert i przedtem należy sprawdzić sklep oraz wybrać bezpieczny sposób płatności

Sieć uwielbiają szczególnie łowcy okazji cenowych, jednak przed dokonaniem zakupu warto sprawdzić sklep, by nie paść ofiarą oszusta. W wyborze konkretnego produktu nie należy kierować się wyłącznie ceną. Bardzo tania oferta powinna wzbudzić podejrzliwość.

Gwarancją bezpieczeństwa nie powinny być również reklamy ani rekomendacje znajomych, ponieważ znane są przypadki włamań na skrzynki mailowe i rozsyłanie fałszywych wiadomości. Na co zwrócić uwagę? Kupując po raz pierwszy w danym e-sklepie, wcześniej trzeba dokładnie wyszukać o nim informacje. Skle-

py, które prowadzą rzetelny biznes zachęcają klientów do wystawiania opinii. Najlepiej jeśli są one zamieszczane na portalach niezależnych od sprzedającego. Jeśli znajdziemy przynajmniej kilkanaście pozytywnych, jest to argument za skorzystaniem z oferty.

Na co jeszcze powinniśmy zwrócić uwagę? Czerwona lampka powinna zapalić się, gdy sklep nie pozwala płacić za towar przy odbiorze czy kartą, a jedynie przelewem. Jeśli do tego ma on siedzibę za granicą (zwłaszcza poza UE), to w razie kłopotów o odzyskaniu pieniędzy praktycznie możemy zapomnieć. ●

FOT. 123RF

REKLAMA

K034007593A



SCANIA

Scania Production Słupsk S.A.

Scania jest jednym z najstarszych producentów pojazdów mechanicznych w świecie. Tradycja sięga roku 1891, jest firmą międzynarodową i jedną z czterech największych w świecie w produkcji i dostarczaniu ciężkich pojazdów samochodowych

Międzynarodowy koncern poszukuje kandydatów na stanowisko:

**INŻYNIER KONSTRUKCJI/KONSTRUKTOR
MECHANIK/ELEKTRYK**

Wymagania:

- wykształcenie wyższe techniczne,
- dobra znajomość języka angielskiego,
- prawo jazdy kat. B,

MECHANIK:

- preferowany kierunek studiów budowa maszyn lub pokrewne,
- znajomość jednego z programów wspomagających projektowanie – CAD (Autodesk Inventor, SolidWorks),
- zaletą będzie znajomość zagadnień elektrycznych w motoryzacji

ELEKTRYK:

- preferowany kierunek studiów – elektronika, automatyka lub pokrewne,
- umiejętności projektowania i budowy układów elektronicznych,
- zaletą będą umiejętności z obszaru budowy maszyn.

Oferujemy:

- stabilną pracę w międzynarodowym koncernie,
- pracę w rozwijającej się grupie,
- możliwość rozwoju zawodowego (szkolenia, staże),
- atrakcyjne wynagrodzenie,
- opiekę medyczną.

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie dokumentów do 08.12.2014

(CV, list motywacyjny) na adres:

Scania Production Słupsk S.A.

ul. Grunwaldzka 12, 76-200 Słupsk

lub e-mail: wioletta.tchorzko@scania.com

Prosimy o dopisanie niniejszej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.1997 roku o Ochronie Danych Osobowych Dz. Ust. Nr 133poz. 883)”

REKLAMA

K014022964A

SYNTHWESTER 2015

TEATR

Muxa

VARIETE

STUDIO lata 80

MICHAEL JACKSON
MADONNA
QUEEN

PRAPREMIERA

Studio 54 Second Edition

- największe hity lat 80!

Powitalny aperitif
Bogate Menu
Zabawa przy orkiestrze i Dju

20 grudnia 2014
godzina 20:00
cena 280zł lub 320zł (os.)

Teatr Varieta Muxa
ul. Morska 9
tel. 607-900-111

To nie tak, jak wyczytaliśmy w instrukcji obsługi sprzętu

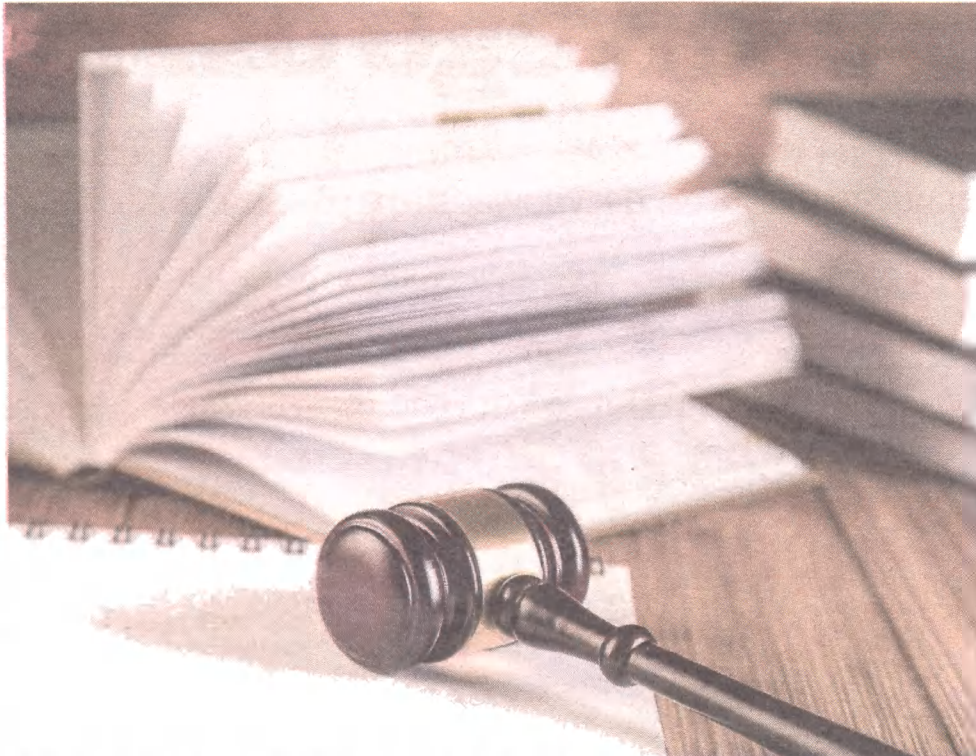
Reklamacja

Pojęcie „nieistotna wada” towaru jest mało precyzyjne i może doprowadzić do konfliktu między sprzedawcą a kupującym.

Jerzy Szych
jerzy.szych@gk24.pl

Robienie poważniejszych zakupów to czynność przyjemna. Nasza radość rośnie, gdy kupiony sprzęt działa bez zarzutu. Czasami bywa inaczej. Co zrobić np. z robotem kuchennym, który nie wykonuje wszystkich funkcji? Co z wiertarką udarową, która nie ma udaru?

W takim przypadku mamy do czynienia z tzw. niezgodnością towaru z umową. Jest to stan, w którym towar nie nadaje się do celu, do jakiego jest zwykle używany lub gdy nie posiada danej funkcji lub właściwości, której należałoby się spodziewać po towarze danego



► Pamiętajmy, że chroni nas prawo. Wszystkie relacje między sprzedającym a kupującym regulują przepisy prawa. Prawa konsumenckie są tak samo ważne jak i inne dziedziny kodeksowe

Jeżeli kupiony przez nas towar nie ma jakiejś funkcji, można towar zareklamować

rodzaju. W chwili zakupu sprzedawca udziela nam informacji o kupowanym towarze, o tym, do czego służy i co można z nim robić. Informacje te często powtórzone są także w instrukcji obsługi.

Jeżeli zatem kupiony przez nas towar nie ma jakiejś funk-

cji, można towar zareklamować. Niezgodność towaru z umową dotyczy zarówno wad ukrytych, które ujawniły się po pewnym czasie użytkowania, jak i wad, których kupujący nie zauważył od razu, dopiero po pewnym czasie użytkowania kupionego produktu.

W przypadku reklamacji musimy udowodnić, że reklamowany towar został kupiony od sprzedawcy. Trzeba więc zachować paragon. Na dokumencie zakupu towaru widnieć data zakupu, co ma znaczenie dla prawidłowej reklamacji towaru. Sprzedawca ma więc obo-

wiązek wystawienia co najmniej paragonu. Mamy również prawo zażądać wystawienia faktury, a także pisemnego potwierdzenia zawarcia umowy. W takim potwierdzeniu powinny znaleźć się wszystkie istotne warunki umowy, tzn. kiedy towar zostanie dostarczony, jakie są koszty dostawy, kto je ponosi, kiedy następuje zapłata ceny itd.

Paragony mają to do siebie, że bardzo szybko blakną. Niekiedy nawet pół roku od chwili kupna. Wtedy praktycznie niemożliwe jest odczytanie daty, ceny czy numeru transakcji. Domowym sposobem na paragony miało być przechowywanie ich w lodówce. Niezbyt to praktyczny sposób. Warto więc sporządzić kserokopię i zszyć ją paragonem.

Niezgodnością towaru z umową są także błędy w instrukcji. Jeżeli montujemy zakupiony towar samodzielnie, zgodnie z instrukcją, ale na skutek błędu w instrukcji zrobimy to niewłaściwie, również w takim przypadku przysługuje nam roszczenie. Zgodnie z przepisami można je zgłosić przez 2 lata od chwili wydania towaru. Roszczenie to ma jedno ograniczenie. Sprzedawca odpowiada za zgodność towaru z umową wtedy, kiedy towar był niezgodny z umową w chwili sprzedaży. ●

Warto wiedzieć

Już kupiliśmy

Zgodnie z prawem, jeżeli niezgodność towaru z umową zostanie stwierdzona przed upływem 6 miesięcy od wydania towaru, zakłada się, że niezgodność ta istniała w chwili wydania towaru.

● **Nie jest łatwe (i tanie) udowodnienie, że cechy użytkowe towaru były niezgodne z umową w chwili zakupu**
Musimy skorzystać z usług rzeczoznawcy. Jeżeli po przedstawieniu jego opinii sprzedawca uwzględni nasze roszczenie (choćby wcześniej był innego zdania), możemy domagać się pokrycia kosztów ekspertyzy.
● **Zgłaszając niezgodność towaru z umową mamy prawo żądać nieodpłatnej naprawy**
Sprzedawca ma prawo odmówić naprawy lub wymiany towaru na nowy, jeżeli naprawa albo wymiana towaru na nowy są niemożliwe lub wymagają nadmiernych kosztów. Kupujący ma wówczas prawo do żądania obniżenia ceny albo do odstąpienia od umowy sprzedaży. Od umowy sprzedaży nie można odstąpić jeżeli wada jest nieistotna. Oczywiście pojęcie „nieistotna wada” jest mało precyzyjne.

REKLAMA K014023102A

PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Pomorz
Zachodnie

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO

Ogłoszenie na dzierżawę pomieszczeń w Aquaparku w Koszalinie

Zarząd Obiektów Sportowych Sp. z o.o. w Koszalinie zaprasza do składania ofert na dzierżawę pomieszczeń w nowobudowanym Aquaparku w Koszalinie. Oferty należy składać w Sekretariacie ZOS Sp. z o.o. w Koszalinie przy ul. Jedności 4 lub przesłać na adres e-mail: biuro@zos.koszalin.pl do dnia 16.12.2014 r. do godziny 11:30. Szczegółowy opis pomieszczeń przeznaczonych do dzierżawy znajduje się na stronie aquapark.koszalin.pl. Otwarcie ofert odbędzie się w siedzibie ZOS przy ul. Jedności 4 w dniu 16.12.2014 r. o godzinie 12:00.

O wynikach prac komisji konkursowej poinformujemy na naszej stronie aquapark.koszalin.pl

PROMOCJA

Prenumerata pocztowa „Głosu” to:

- dostawa do skrzynek pocztowych przez listonoszy Poczty Polskiej
- gazeta tańsza o 40% niż w sprzedaży detalicznej
- dotatki specjalne - miesięczniki, których nie kupisz w żadnym kiosku

SERWIS PRENUMERATORA 800 20 35 35
94 347 35 37

GŁOS

REKLAMA K014021909C

Jednoślady

na prawo jazdy kategorii B

MOTOSALON
Czytaj MOTOSALON - magazyn, w którym znajdziesz wszystko, co interesuje prawdziwego fana motoryzacji

MOTOSALON
Szukaj nas w dobrych salonach prasowych

AKCJA TRWA 27.11-03.12

WŁĄCZAMY NISKIE CENY!

Oferta dostępna w wybranych elektromarketach i na www.mediaexpert.pl

~~2199⁹⁹~~
1549,-

SONY Telewizor LED Full HD
KDL-40R480

40" LED FULL HD

100Hz EKRAN MFXR

USB x2

KLASA A

HDMI x2

Dolby Digital Plus • 24p True Cinema • Advanced Contrast Enhancer • CH+
• Możliwość nagrywania na USB • Tuner DVB-T/C/S (MPEG-4)

~~2399,-~~
2299,-

SONY Telewizor LED Full HD
KDL-42W706

42" SMART TV LED FULL HD

200Hz EKRAN MFXR

USB x2

KLASA A++

HDMI x4

X-Reality PRO • Sony Entertainment Network • Przeglądarka internetowa • Bass Reflex Box • Dolby Digital Plus • DLNA • WiFi • NFC • Tuner DVB-T/C (MPEG-4)

~~2899,-~~
2599,-

SONY Telewizor LED Full HD 3D
KDL-42W828

42" SMART TV LED FULL HD

400Hz EKRAN MXR

W ZESTAWIE!
2 pary okularów 3D

WIFI x3

USB x3

KLASA A++

HDMI x4

Funkcja BRAVIA Sync • Możliwość nagrywania na USB • Dolby Digital Plus • Procesor X-Reality PRO™ • Advanced Contrast Enhancer • 24p True Cinema™ • Mega kontrast • NFC • Sony Entertainment Network • Przeglądarka internetowa • DLNA • WiFi • MHL • CH+ • Live Football Mode • Procesor X-Reality Pro oraz obraz w 3D • Tuner DVB-T/C/S2 (MPEG-4)

~~4699,-~~
4499,-

SONY Telewizor LED Full HD 3D
KDL-55W828

55" SMART TV LED FULL HD

800Hz EKRAN MXR

W ZESTAWIE!
2 pary okularów 3D

WIFI x3

USB x3

KLASA A++

HDMI x4

Funkcja BRAVIA Sync • Możliwość nagrywania na USB • Dolby Digital Plus • Procesor X-Reality PRO™ • Advanced Contrast Enhancer • 24p True Cinema™ • Mega kontrast • NFC • Sony Entertainment Network • Przeglądarka internetowa • DLNA • WiFi • MHL • CH+ • Live Football Mode • Procesor X-Reality Pro oraz obraz w 3D • Tuner DVB-T/C/S2 (MPEG-4)

mediaexpert 

Drobne

Jak zamieścić ogłoszenie drobne:

- W Biurze Ogłoszeń: 94 347 35 16
- Wysyłając SMS: 7968
- Wchodząc na portal: nadaj.pl

Biuro Ogłoszeń oddział Koszalin:
ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin
tel. 94 347 35 16, 347 35 11, 347 35 12
fax 94 347 35 13

Biuro Ogłoszeń oddział Słupsk:
ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk
tel. 59 848 81 03
fax 59 848 81 56

Biuro Ogłoszeń oddział Szczecin:
ul. Nowy Rynek 3, 71-875 Szczecin
tel. 91 481 33 61, 481 33 67
fax 91 433 48 60

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH:

- NIERUCHOMOŚCI
- HANDLOWE
- MOTORYZACJA
- FINANSE/BIZNES
- NAUKA
- PRACA
- ZDROWIE
- USŁUGI
- TURYSTYKA
- BANK KWATER
- ZWIĘRZĘTA
- ROŚLINY, OGRODY
- MATRYMONIALNE
- RÓŻNE
- KOMUNIKATY
- ŻYCZENIA /PODZIĘKOWANIA
- GASTRONOMIA
- ROLNICZE
- TOWARZYSKIE

Ogłoszenia pochodzą:

- (GK) - obszar koszaliński
- (GP) - obszar słupski
- (GS) - obszar szczeciński
- (N) - ogłoszenie z internetowego systemu ogłoszeń www.nadaj.pl

FINANSE BIZNES

KREDYTY, POŻYCZKI

REKLAMA

S014004294/A

Pożyczka przedwypłatowa
✓ również z zajęciami komorniczymi, emeryci i renciści, prowadzący działalność, rolnicy
✓ Wypłata natychmiast!!!
✓ Dogodne warunki spłat
✓ Możliwość przedłużenia terminu płatności
tel. 600-600-268 532-518-511

ALE SZYBKA GOTÓWKA - NAWET 10 000ZŁ! PROSTE ZASADY, BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI. PROVIDENT POLSKA SA: 600-400-295 (TARYFA WG OPLAT OPERATORA). (GS)

S014004429/A

DOJAZD do klienta! Pożyczka do 25.000 zł! Tel. 607-848-687.

Z014013156/A

GOTÓWKA od ręki, 793-335-590. (GK)

K014022180/A

KREDYTY dla każdego, 518-228-569. (GP)

K034007422/A

KREDYTY pozabankowe, 739645493. (GP)

K034007502/A

KREDYTY tanio, 59/842-92-38 (GP)

K034007354/A

OGÓLNOPOLSKI Dom Pożyczkowy "Jowita & Piotr - 1981r." Oferujemy pożyczki odnawialne pod zastaw samochodów/pojazdów z możliwością użytkowania. Zapraszamy! Tel.: 600-939-010, 604-512-805, 602-226-702 (GS)

S014004390/A

POTRZEBUJESZ szybkiej gotówki na święta? Pożyczki i kredyty gotówkowe w 15 minut. Promocja do 1 grudnia! Zadzwoń już teraz: 324-207-332 (GS)

S014004391/E

POŻYCZKA od Ananasa 300-1500zł zadzwoń 669 583 364,511 991 281. (GP)

K034007473/A

POŻYCZKI promocyjna oferta, wypłata natychmiast, minimum formalności, ZADZWOŃ: 533-555-687. (GP)

K034007419/A

Pożyczki, bez BIK dojeżdżamy do klienta, z zajęciem komorniczym, tel. 604-792-715 lub 600-500-626. (GP)

K034007253/A

SZYBKA pożyczka, decyzja nawet w 24 godziny - Zadzwoń. 607-848-687.

Z014013156/B

USŁUGI FINANSOWE

!!!! SKUPUJEMY długi gotówka! Koszalin, tel. 94/347-32-86. (GK)

K014022689/A

BIURA RACHUNKOWE

! KSIĘGOWOŚĆ. Podatki, ZUS, kadry. www.biuro-wynik.com.pl 721808357. (GK)

K014022692/A

KSIĘGOWOŚĆ ZUS kadry 696427660. (GK)

K014022685/A

INNE

!!! Egzekutor długów, 669-111-148. (GP)

K034007418/A

! ! Dworzec PKP pon-nd. 8.00-24.00 skup, sprzedaż, zastaw 662-01-01-02 (GK)

K014022732/A

AUTO-LOMBARD, skup złota, RTV K-lin ul. Młyńska 63, 509-345-577. (GK)

K014022199/A

HANDLOWE

AGD

ŁODÓWKI, zamrażarki, pralki, meble tanio, Koszalin, 94/347-43-74.(GK)

K014022768/A

JUBILERSTWO

BURSZTYN kupię 603-762-148, 94/341-39-42. (GK)

K014022715/A

LOMBARD skup- sprzedaż złota i srebra, Gierczak 7. 94/340 89 83. (GK)

K014022512/A

MATERIAŁY BUDOWLANE

SIATKA, St. Bielice 214 (Szczecińska). 602-74-00-57; 94/3404-360. Słupki. (GK)

K014022684/A

STYROPIAN producent, dostawa 52/331-62-48. (GK)

K014022592/A

MEBLE

DREWNO opałowe twarde, 696-565-087. (GK)

K014022175/A

TAPCZANIKI, wersalki, zmywarkę gastronomiczną, pościel tanio sprzedam, 606-278-844. (GK)

K014023127/A

INNE

!!!!!! Drewno Słupsk, 604-515-546. (GP)

K034007400/B

REKLAMA

K014022118a

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów

Najniższe CENY
Różne wymiary
Dogodne ROKI
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

94-318-80-02 91-317-02-33 58-588-36-02 95-737-63-39 512-853-323

www.konstal-garaze.pl

!!! DREWNO opałowe, 606-89-31-98. (GK)

K014022183/A

! DREWNO suche różne, 698-721-191. (GK)

K054000398/A

! Kominkowe, opałowe 694-295-410 (GP)

K034007400/A

BLACHA trapezowa - producent, płaska, blachodachówka, orynnowanie, opierzenia od 12,99 zł za m2. Słupsk, 505-171-321. (GP)

K034007424/A

DREWNO 781-963-666, 691418586 (GP)

K034007388/A

DREWNO kominkowe buk-sezonowany, tel. 602-614-148. (GP)

K034007276/A

DREWNO kominkowe, 601-437-205. (GP)

K034007448/A

DREWNO kominkowe,600880776. (GP)

K034007357/A

DREWNO Słupsk,781-105-313.(GP)

K034007450/A

GARAŻE tanio i solidnie, transport - montaż gratis, 505-126-033, 669-891-100, 517-959-375, 608-414-949, 791-131-343. (GK)

K014022650/A

SIATKI ogrodz. Słupsk, 603-070-188. (GP)

K034007405/A

SIATKI ogrodzeniowe ocynk PCV leśne druty słupki montaż, producent, transport, 59/84-716-42. (GP)

K034007414/A

SIATKI, słupki, kolczasty, 59/847-13-29 (GP)

K034007284/A

ŚWIERK pospolity, cięty. kupię 502201396 (GK)

K014022813/A

WORKI foliowe produkcja, sprzedaż. Słupsk, Grunwaldzka 3, 604-208-414 (GP)

K034007412/A

WORKI FOLIOWE, STRETCH, PRODUKCJA, SPRZEDAŻ, 602723619 (GP)

K034007358/A

ZŁOM kupię, potnę, przyjadę i odbiorę, tel. 607703135.. (GP)

K034007404/A

MATRYMONIALNE

KAWALER 41 lat , bezdzietny poszukuje partnerki w wieku od 30-45 lat. Oferty tylko poważne ze Słupska. 510623568 (GP)

K034007531/A

POZNAM wolnego Pana 50-55 lat. Słupsk, 660-534-888. (GP)

K034007707/A

MOTORYZACJA

AUTO KUPNO

AUTO skup 534-088-209. (GK)

K014022867/A

!!!!!!
Cafe - skup, złomowanie 603-767-991. (GK)

K014022653/A

!!!!!!
Rozbite, złomowanie, skup. 602-506-359. (GK)

K014022653/B

!!!!!! AUTO skup, 505351963. (GP)

K034007360/A

! ! SKUP aut, dobre ceny, 728773160 (GP)

K034007390/A

! Auta i busy T-4 powypadkowe kupię, sprzedaż części, tel. 504-672-242. (GS)

S024000781/A

AUTO Handel-Komis „MIKARO”, Skup aut za gotówkę. Ładne, Zadbane. Białogard, ul. Szosa Połczyńska 3d, tel: 513 333 131 (GK)

K014022448/A

AUTO skup powyżej 2000r ,całe , uszkodzone, tel. 605-44-32-26. (GK)

K014022440/A

AUTO skup wszystkie, 695640611. (GP)

K034007571/A

AUTOKOMIS - skup, zamiana, usługi motoryzacyjne, wulkanizacja. Słupsk, ul. Morska, 606-206-077. (GP)

K034007408/B

AUTOSKUP skupujemy każde pojazdy, płacimy nawet za wraki, oferujemy najwyższe ceny. tel. 536-079-721. (GS)

S014004425/A

SKUP aut najlepsze ceny,792307793 (GP)

K034007444/A

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW- GOTÓWKA (ZAŚWIADCZENIA O DEMONTAŻU), tel. 660-180-55/660-487-304.. (GK)

K014022733/C

AUTO SPRZEDAŻ

!ISKODA FABIA SEDAN, KUPIONA W POLSCE, II WŁAŚCICIEL, 2004 ROK, 1,2 BENZ. PRZEBIEG 144 TYŚ KM, CENA 9,900/ZADBANY FIAT PUNTO II FL, HATCHBACK, 5- DRZWI, 1,2 BENZ. 2004 ROK, PRZEBIEG 134 TYŚ.KM. SERWISOWANY 9,400/KOMIS „MIKARO” BIAŁOGARD, TEL: 513 333 131 (GK)

K014022448/B

"CAR-CENTER" Szczecińska 68A Koszalin. Odkup aut- gotówka! Import komis, kredyty, ubezpieczenia, leasing. www.car-center.com.pl 508-187-888. (GK)

K014022688/A

AUDI A4 1.6, 1998r. 514-123-810. (GK)

K014022983/A

AUTOKASACJA Bierkowo. Skup całych i uszkodzonych. Sprzedaż części. 59/811-91-50, 606-20-60-77. (GP)

K034007408/A

FIAT Seicento 1.1, rok prod. 2000. Słupsk 502-342-284. Pierwszy właściciel. (GP)

K034007613/A

MERCEDES GLK, 2,2, 2009r. 602598142 (GP)

K034007527/A

MERCEDES 220 diesel, rok 1998, tel. 602 664 615. (GK)

K014022915/A

SPRZEDAM Kamper KNAUS w dobrym stanie na Fiacie Dukato 2,5 D ,92 r ,przebieg 168 000km. Zarejestrowany ,cena 22 500zł ,tel.608 375 288. (GP)

K034007581/A

THALIA, 1,2 benz. 2010 r., 25 000 km, garażowana, klimatyzacja automatyczna, 23tys,- tel. 509-825-080 (GK)

K014022708/B

VOLKSWAGEN Passat 2,5 TDI. sedan,99r,663 945 579 . (GP)

K034007578/A

VW Passat, kombi, 2000r. 604-55-84-04 (GK)

K014023082/A

WWW.MAX-CAR.PL 94/346-59-63 (GK)

K014022686/A

USŁUGI

REMONTY

GLAZURA, gładzie, malowanie, panele. Koszalin 607162221 (N)

K014022916/A

ZDROWIE I URODA

WWW.GABINETDOBREJTERAPII. PL w Koszalinie - psychoterapia, pomoc psychologiczna, poradnictwo wychowawcze - tel.794695202 (N)

K014022997/A

MOTORYZACJA

INNE SPRZEDAM

! ! TŁUMIKI katalizatory złącza Czekaj Zbigniew. Koszalin, Szczecińska 13A (VIS) 94-3477-143, 501-692-322. (GK)

K014022551/A

CZĘŚCI,

WYPOSAŻENIE

SPRZEDAM

AUTODOMASZ Tłumiki, Słupsk, Bałtycka 8, 59/841-48-42, Bolesławice, 59/841-53-53. (GP)

K034007410/A

CZĘŚCI,

WYPOSAŻENIE KUPIĘ

! ! ! Komis Auto Części. Kupię nowe, nieużywane części samochodowe do starszych marek (Wartburg, Trabant, Fiat, Skoda inne) Koszalin 605-049-079. (GK)

K014022303/A

USŁUGI

! ! Promocja tłumiki, katalizatory, filtry DPF FAP, tel.94/342-05-97. (GK)

K014022186/A

AUTOGAZ MM. Tel. 505-015-365. (GK)

K014022743/A

INSTALACJE LPG, 512-170-975. (GK)

K014022657/A

WSPOMAGANIE kierownicy -naprawa. Koszalin, Kupiecka 3. 606-998-591. (GK)

K014022677/A

NAUKA

KURSY, SZKOLENIA

WEEKEND 604-755-953. Egzamin. (GK)

K014022681/A

KOREPETYCJE

"DE-EM" korepetycje (94)348-0-347. (GK)

K014022693/A

MATEMATYKA, angielski 787701912. (GK)

K014022812/A

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIA

- SPRZEDAM

REKLAMA

K014022141A

A B A K U S
NIERUCHOMOŚCI
Aniela Barzycka
ul. Zwycięstwa 143
(obok Związkowca)
661 697 666
abakus-nieruchomosci.pl,
szukaj nas również na gk24.pl

!!!!!! Mieszkanie beczynszowe k.Białogardu 40 m2 + garaż, 512327401. (GK)

K054000388/A

"ANKAM"

PROMOCJA sprzedający 0% PIŁSUDSKIEGO 5, 94/342-26-19, 605-405-744; www.ankam.pl (GK)

K014022751/A

1-POK. 27m2, 79 tys., 607-752-253 (GK)

K014022562/A

2-POK. 37m2, IIlp. balkon, 530-625-625. (GK)

K014023094/A

2-POK. 37m2, IIlp., 790-528-585 (GK)

K014023159/A

2-POK. 46,7 m2, Zakole, 603-067-290 (GK)

K014023154/A

3-POK. 58m2, stan bardzo dobry, ul. Zakole 16 Koszalin. 696-473-091. (GK)

K014023030/A

55 m2, 2 pok, I piętro, piwnica, garaż, Wierchowko koło Szek 785-618-411. (GK)

K014022734/A

REKLAMA K014022143E

ABAKUS

BEZ PŁATNE

przyjmowanie ofert do sprzedaży
Wyslij SMS o treści ABAKUS pod nr 661-697-666 oddzwonimy

Nasi Klienci płacą GOTÓWKĄ

ul. Zwycięstwa 143
(obok Związkowca)
tel. 661-697-666

www.abakus-nieruchomosci.pl
OKAZJA tanie duże 3-pok.
(60), z loggia, rej. Staszica,
169.000,- tylko 2800zł/m²

TANIE 2-pok. z balkonem,
rej. Podgórznej, 117.000,-
klucze w biurze

komfortowe, nowoczesne
zaaranżowane, 4-pok. (79),
rej. Kartowicza, 259.000,-



0% prowizji od Kupującego
loggia, po remoncie, 2-pok.
(48), rej. Bosmańskiej, 168.000,-

TYLKO U NAS 1-pok., po
remoncie, rej. Kartowicza
99.000,- klucze w biurze

OKAZJA tani dom po remoncie
- tylko 399.000,- do negocjacji,
os. Bukowe, klucze w biurze
nowsze budownictwo, I piętro,
taras, 3-pok., Centrum,
215.000,- lub zamiana

KAWALERKA, tel. 660-404-402.
(GK)

KAWALERKĘ (śródmieście) Słupsk
sprzedam lub zamienię na stare
bud. lub domek do remontu, tel.
517-923-909. (GP)

MIESZKANIE 70 m², I piętro,
Przylesie. 660-678-359.
(GK)

MIESZKANIE w Ustce,
603-629-655. (GP)

OKAZJA ! 2 i 3-Pokojowe w
kamienicy do remontu -sprzedam
Słupsk, 781-646-048. (GP)

SPRZEDAM mieszkanie 3 pokojowe
dzwonić po 16 tel. 59 843 55 23.
(GP)

REKLAMA K014022295A

Lokator
ZARZĄDZANIE NAJMEM

Zaopiekujemy się
Twoim mieszkaniem!

tel. 608-285-285
www.lokator.biz

REKLAMA K014022100A

**SPRZEDAM KAMIENI
ŁAMANY
JEDNOSTRONNIE
ROZBIÓRKOWY
40-60 cm 300 ton;
180zł TONA
505 137 892**

SUPER OKAZJA 3-POKOJE
Czarnowes, 2 garaże, 73 m²,
piwnica, 45 tys. zł do negocjacji
tel. 501-545-845. (GK)

MIESZKANIA - KUPIĘ

3POKOJOWE/4POK. deweloperskie,
Rokosowo 697-657-514. (GK)

**MIESZKANIA DO
WYNAJĘCIA**

1-OSOBOWY pokój Panu
94/340-55-12. (GK)

1-POKOJOWE 607-229-120. (GK)

1-POKOJOWE w domku,
606-457-651. (GK)

2 pok. Sucharskiego 503-894-310.
(GK)

2-POK. umeblowane, 662-485-612.
(GK)

2-POKOJOWE 48 mkw.
602-402-914. (GK)

2-POKOJOWE Ustka, tel.
608-489-652. (GP)

2-POKOJOWE, 45m², centrum
Słupsk, tel. 512-707-718. (GP)

2-POKOJOWE, umeblowane,
ul. 4 marca, tel. 788261925 (N)

3-POK. umeblowane 606-484-794.
(GK)

3-POKOJOWE Koszalin,
504-624-930. (GK)

3-POKOJOWE, umeblowane, koło
EMKI, tel. 788261925 (N)

40M2, kawalerka w centrum
Koszalina, 604-417-121 w
godzinach 16 - 20. (GK)

4M wynajmę TANIO ul Ratajczaka
667 661 004 (N)

KAWALERKA 20 mkw 502-761-241.
(GK)

REKLAMA K014022981A

Biuro sprzedaży:
ul. Zwycięstwa 195/6, Koszalin,
tel. 662-202-222, tel. 668-292-683
biuro@pol-eden.pl
www.pol-eden.pl

**"REZYDENCJA OGRODY"
KOSZALIN, ŚRÓDMIEŚCIE**

- PROMOCJA ŚWIĄTECZNA od 3690 zł/m² brutto
- ostatnie wolne mieszkania - szybkie wydanie

REKLAMA K014022223B

INTERHOUSE

NIERUCHOMOŚCI

Koszalin ul. Zwycięstwa 77/4

OKAZJA (103/1200) ładny nowy dom
wolnostojący na zagospodarowanej
działce, Gryczana, tylko 359.000

1 pok (28) z wyposażeniem,
wysoki parter, Żytnia, 119.000

1 pok (27) szybkie wydanie,
Powstańców Wlkp, 99.000

2 pok (52) rozkładowe,
Zwycięstwa, 165.000

3 pok (86) llp, 2 loggie, słoneczne,
rozkładowe, Orla, 270.000

PILNA SPRZEDAŻ! Dom w zabudowie
bliźniaczej 80/471, Władysława IV, 285.000

3 pok (50) nowsze budownictwo,
komfortowe, Karłowicza 245.000

Pełna oferta w biurze www.interhouse.nieruchomosci.pl
tel. 94 341 88 75, kom. 530-625-625

KAWALERKA 607-786-105. (GK)

KAWALERKA centrum,
504-062-654. (GK)

KAWALERKA centrum, nowe
budownictwo, 608-05-23-28.
(GK)

KAWALERKA Waryńskiego,
608-103-380. (GK)

KAWALERKA Zatorze 501087830.
(GP)

KAWALERKA K-lin, 502-588-305.
(GK)

KOŁOBRZEG, 2-pokojowe- na
Ogrodach, na dłużej 600-581-631.
(GK)

MIESZKANIE 2 pokojowe 46m,
ul. Spasowskiego 12, 609-387-788.
(GK)

MIESZKANIE 2 pokojowe w domku
Słupsk osobne wejście. (GP)

POKÓJ + pokój z aneksem
kuchennym. Słupsk, 783-588-899.
(GP)

POKÓJ 1 osobowy + internet,
Rokosowo 501-664-343. (GK)

POKÓJ 1-2 osobowy, 694-625-057.
(GK)

POKÓJ dla-pary, Koszalin,
606-817-012. (GK)

POKÓJ Panu w domku
694-676-123. (GK)

POKÓJ tanio 501667782. (GK)

REKLAMA K014022299A

Biuro sprzedaży:
ul. Zwycięstwa 195/6, Koszalin,
tel. 662-202-222, tel. 668-292-683
biuro@pol-eden.pl
www.pol-eden.pl

**"REZYDENCJA OGRODY"
KOSZALIN, ŚRÓDMIEŚCIE**

- PROMOCJA ŚWIĄTECZNA od 3690 zł/m² brutto
- ostatnie wolne mieszkania - szybkie wydanie

GARAŻ, Słupsk, 605312295.
(GP)

KOŁOBRZEG wynajme lokal
użytkowy 43 m² tel: 727-623-643 /
539-451-907. (GK)

LOKAL gastronomiczny w pełni
wyposażony Kobylnica 888333421.
(GP)

LOKAL użytkowy - sklep spożywczy
w centrum osiedla, 697-271-167.
(GK)

POMIESZCZENIA sklepowo -
magazynowe 100, 150, 200,
300m². Słupsk, Poznańska 82,
517-596-937.
(GP)

WYNAJEM biur i magazynów, 94
7110930, www.biurowiec-koszalin.
pl (GK)

WYNAJEM HALI MAGAZYNOWEJ O
POWIERZCHNI 1150 m² Z
UTWARDZONYM PLACEM
MANEROWYM - KŁOS 28,
tel. 94/316 08 80 .
(GK)

WYREMONTOWANY i gruntownie
przygotowany pod gastronomię
Kołataja 15 t.888 333 421.
(GP)

REKLAMA K034007394A

**DZIAŁKI, GRUNTY
- SPRZEDAM**

2 działki budowlane, ogrodzone,
każda o pow. 2000 mkw. Chałupy,
7 km od K-lina, wszystkie media-
55 zł/mkw. 602-176-874.
(GK)

6,5HA, warunki zabudowy, 3 min od
centrum, 507-088-416. (GK)

DZIAŁKA, Jamno, 661-025-695.
(GK)

DZIAŁKI budowlane i siedliskowe,
Mokre 16km od Koszalina,
501-125-197.
(GK)

REKLAMA K014022540A

NIERUCHOMOŚĆ rolna - leśną
niezabudowaną w obrębie
ewidencyjnym wsi Chlebowo, gmina
Bobolice. Grunty położone w pobliżu
drogi relacja Bobolice - Chlebowo,
około 1000 metrów od miasta. W
skład nieruchomości wchodzi dwie
działki:
1. działka nr 125 - pow. 2,84 ha, w
tym Ls 2,13 ha, Ps 0,71 ha.
2. działka nr 189/1 - pow. 5,07 ha,
w tym R IVa 1,01 ha, R IVb 3,17 ha,
R V 0,74 ha, N 0,15 ha.
602-284-953. (GK)

OSIEDLE Europejskie i Kryształowe
sprzedaż działek, tel. 725-777-888.
(GS)

REKLAMA K03400778A

GARAŻE

GARAŻ IV Marca, 509-179-732.
(GK)

GARAŻ Mickiewicza, murowany,
15.000 zł. Słupsk, 667-335-880.
(GP)

GARAŻ podziemny- miejsca
postojowe, ul.Partyzantów Sprzedaż,
wynajem. K-lin, 94/347-12-25,
660-763-833. (GK)

REKLAMA K014022392A

GARAŻE blaszane szybko tanio
www.partnerstal.pl 91/4435187,
94/7216183, 798710329

POŚREDNICTWO

OMEGA - obrót, wyceny, Słupsk,
ul. Starzyńskiego 11,
Tel. 059/84-14-420
www.nieruchomosci.słupsk.pl
(GP)

REKLAMA K034007399A

PRACA

ZATRUDNIĘ

!!!! Opiekunki j. niem.
730-497-770. (GK)

REKLAMA K014022632A

AB FROST Dostawy do gastronomii
zatrudni na stanowisko:
kierowca-dostawca. Oferty proszę
kierować na adres e-mail
koszalin@abfrost.net.pl lub
osobiście ul. Szczecińska 34 C.
(GK)

REKLAMA K014023035A

AGENCJA Ochrony Lex Crimen
Koszalin ul. Brzozowa 27 zatrudni:
osoby na stanowisko - pracownika
ochrony fizycznej. Kontakt osobisty.
(GK)

REKLAMA K014022365A

AGROBUD Sp. z o.o. zatrudni
operatora pompy do betonu. CV
proszę składać na ul. Polczyńskiej
66. (GK)

REKLAMA K014022339C

APTEKA w Koszalinie zatrudni
techników farmacji (również
stażystę) zainteresowanych
prosimy o CV na adres:
apteka.koszalin@interia.pl (GK)

REKLAMA K014022999A

BARMANKĘ zatrudnię. "Pub u
Mikłasa" Białogard, 606-359-403.
(GK)

REKLAMA K054000399A

BERLINERLUFT.TECHNIK Sp. z o. o.
Koszalin, ul. Lniana 13, producent
systemów wentylacyjnych, zatrudni
SPAWACZA TIG, MIG, MAG kontakt
osobisty lub tel. 728 971 662;
094 347 05 79. (GK)

REKLAMA K014022994A

CIEŚLE/ZBROJARZA 695-635-293.
(GK)

REKLAMA K0140223025A

DYREKTOR II Liceum
Ogólnokształcącego im. Wł.
Broniewskiego w Koszalinie ogłasza
nabór na stanowisko SPECJALISTY
ds. uczniowskich (praca w
sekretariacie szkoły).
Szczegółowe informacje na
stronie http://lo2.koszalin.ibip.pl/p
ublic/ (GK)

REKLAMA K0140223099A

ELEKTRYK "Eko-Tech", Słupsk,
601-627-996. (GP)

REKLAMA K034007705A

FIRMA King Marcin Sommer
zatrudni pracownika na
stanowisku tokarza, wymagane
doświadczenie. Osoby
zainteresowane prosimy o kontakt
tel. 59 8425757 lub osobisty
ul. Poznańska 39, Słupsk.
(GP)

REKLAMA K034007648A

FIRMA kurierska Siódemka
podejmie współpracę z kurierami
na terenie Koszalina. Wymagania-
działalność gospodarcza,
samochód typu bus lub van.
507-003-350. (GK)

REKLAMA K014023003A

FRYZJER/FRYZJERA. Atrakcyjne zarobki. Słupsk, 695-806-706. (GP)

K034007697/A

INPOST zatrudni doręczycieli na terenie miast i powiatów Słupsk, Lębork, 602-820-120. (GP)

K034007427/A

INSTRUKTORÓW fitness, Białogard, Karlino, 668-396-286, 660-23-28-21. (GK)

K054000401/A

KIEROWCĘ wywrotki 607-116-391. (GK)

K014023133/A

KONSULTANTÓW Oriflame, 510-433-411 (GS)

S014004306/A

KSIĘGOWOŚĆ 1/2, 509-959-613 (GK)

K014022779/A

KUCHARZ, Pomoc kuchenna, Pokojówka, Kelnerka. CV na adres Białogard Kołobrzeka 12 BISTRO JAJO. (N)

K014022950/A

LEGALNA praca w Niemczech, opieka nad osobami starszymi, tanie kursy, kontakt Szczecinek: 512-585-110, 94/340-80-45. (GK)

K014022608/B

PROMOCJA

OPIEKA Niemcy, 797-899-150. (GK)

K014022418/A

PRACOWNIKA do prowadzenia wypożyczalni rusztowań, posiadającego ogólną wiedzę z prawa pracy zatrudni Zakład Budowlany DEKOR-JAN. Wymagana biegła znajomość obsługi komputera, min. średnie wykształcenie, prawo jazdy. CV składać w biurze firmy Koszalin ul. Mieszka I 24. (GK)

K014023103/A

PRACUJ w Promedica 24 jako opiekun/ka osób starszych, wyjazdy od zaraz, atrakcyjne wynagrodzenie, nie znasz języka - zapraszamy na kurs języka niemieckiego od podstaw. Koszalin - 501357022, Szczecin - 666096774, 666096761, Słupsk - 509892644 (GS)

S014004430/A

PRO-WAM Sp. z o.o. w Koszalinie zatrudni do działu Logistyki i Zaopatrzenia. kontakt: tel. 94 345 46 30 lub e-mail: sekretariat@pro-wam.pl (GK)

K014023160/A

PRZERÓBK krawieckie zatrudni. Słupsk, 510-109-123. (GP)

K034007562/A

RESTAURACJA Słupskie Smaki poszukuje do pracy na stanowisko kelner-barman i kucharz 607 052 607,693 052 607. (GP)

K034007718/A

SPÓŁDZIELNIA Mieszkaniowa w Skibnie zatrudni Prezesa Zarządu w niepełnym wymiarze godzin. Kontakt: e-mail: skrzat.skibno@wp.pl lub tel. 94/318-54-71 wtorek, czwartek w godz.16-19. (GK)

K014023027/A

STOLARZA 695-635-293. (GK)

K014023025/B

STOLARZY, ślusarzy zatrudni FASADA Słupsk, ul. Bałtycka 10. (GP)

K034007431/A

STUDENTKĘ uczącą się zaocznie z prawem jazdy, 692-322-558 (GK)

K014022991/A

SZWACZKĘ / krawcową - damskie szycie lekkie, praca od zaraz. Słupsk, tel. 536-893-326. (GP)

K034007644/A

ZATRUDNIĘ elektryka i operatora koparki. Łużycka 41B Koszalin. (GK)

K014022992/A

ZATRUDNIĘ kierowcę kategorii C+E, również bez doświadczenia! Transport międzynarodowy. Tel. 91-469-36-43 (GS)

S014004487/A

ZATRUDNIĘ Na Dobrych Warunkach Mechanika Samochodowego. Solidne Wynagrodzenie. Kontakt pod nr. tel. 607-568-436. Wągrowo, 76-200 Słupsk. (GK)

K014022440/B

ZATRUDNIĘ na stanowisko Mechanik, Ślusarz w dziale Utrzymania Ruchu Kontakt: siedziba firmy w godz. 8.30-16.30 CV na bogdan@mullertechnik.pl tel. 94/347-11-60. (GK)

K014023056/A

ZATRUDNIĘ pracownika biurowego ze zmysłem technicznym, j. angielski biegły w mowie i piśmie. Atrakcyjne warunki finansowe. Produkcja okien. Okolice Słupska. CV na: maldariusz1@gmail.com (GP)

K034007426/B

ZATRUDNIĘ pracownika biurowego ze zmysłem technicznym, j. niemiecki biegły w mowie i piśmie. Atrakcyjne warunki finansowe. Produkcja okien. Okolice Słupska. CV na: maldariusz1@gmail.com (GP)

K034007426/A

ZATRUDNIMY diagnostę z uprawnieniami do przeprowadzania badań technicznych pojazdów w podstawowej stacji kontroli pojazdów Tel. 94 354-21- 50/ 607-361-784. (GK)

K064000570/A

ZATRUDNIMY osoby w charakterze Pracownika Ochrony do ochrony obiektu produkcyjnego w Chociwlu. Wymagania podstawowa znajomość komputera. Atrakcyjne wynagrodzenie. Tel: 727-001-942 lub 727-001-958. (GP)

K034007702/A

ZATRUDNIMY wykwalifikowanych murarzy, Hamburg, tel. 507-347-616. (GP)

K034007555/A

SZUKAM PRACY

KONSERATOR budynków z doświadczeniem, 514-900-606(GK)

K014023092/A

INNE

ODZYSKAJ podatek, zasiłek Niemcy, Austria. 52/3741024, 608-317-279

B014010900/A

ROLNICZE

MASZYNY ROLNICZE

SORTOWNIK do ziemniaków Puck 506 675 133. (GP)

K034007433/A

INNE

!!!!!!! Wapno nawozowe. "DOWO" tel. 91-578-67-33, 601-863-937 (GS)

S024000782/A

!!!!!!! Knury, maciory oraz bydło pourazowe- skup, 795-109-767. (GK)

K064000566/A

!!!! Wapno rolnicze, 94/365-63-18. (GK)

K014022156/A

AGROS skup żywca, tel 889-186-749. (GK)

K044000606/A

KUPIĘ wykę, peluszkę, łubin, len itp., tel. 604250237. (GK)

K014022763/A

KURY nioski 502397035. (GP)

K034007447/A

OPRYSKIWACZ 600l ramie 12 metrów sprzedam, 662352228 (GP)

K034007639/B

K014022814J

Trwa wielka loteria w "Głosie"



WYGRAJ MIESZKANIE z „GŁOSEM”

Przyłącz się do loterii
i graj o mieszkanie,
trzy samochody i wiele
innych cennych nagród.

GŁOS
DZIENNIK POMORZA

W przypadku dodatkowych pytań o loterię
zadzwoń pod bezpłatny numer telefonu 800 20 35 35
lub pod numer 94 347 35 37 (w godz. 9 - 15)

GŁÓWNY PARTNER LOTERII
Pol Eden

PARTNER LOTERII
KIA
CONTINENTAL AUTO CITROËN
Continental Auto
ul. Szczecińska 40, Słupsk,
tel: (059) 848-21-05
mail: sprzedaz.continental@kiamotors.pl

GŁOS NR W REGIONIE



Krzysztof Nałęcz
redaktor naczelny „Głosu”
krzysztof.nalecz@mediaregionalne.pl

// —
Obcowanie
z gazetą, to czysta
przyjemność, relaks.
Moment wyciszenia
i skupienia.

Dziękujemy za zaufanie!

Dzięki Państwu od kilku lat utrzymujemy pozycję lidera w regionie. Codziennie czyta nas blisko 200 tysięcy osób. Głos przekazuje wiadomości uporządkowane, usystematyzowane, wielokrotnie sprawdzone, a więc wiarygodne.

Okazuje się, że wiele osób styka się z naszym tytułem i chętnie po niego sięga, nawet nie kupując go regularnie.

Gazeta zakupiona przez jednego czytelnika, przechodzi często przez ręce również innych osób i jest czytana, co powoduje, że czytelnictwo Głosu utrzymuje się na tak wysokim poziomie. Czytamy w restauracji, w poczekalni gabinetu lekarskiego, w pociągu. Korzystanie z gazety mamy niejako zakodowane i odruchowe. Obcowanie z gazetą, to czysta przyjemność, relaks, moment wyciszenia i skupienia. Bardzo Państwu dziękujemy, że od ponad 60 lat jesteście z nami.



Codziennie czyta nas blisko 200 tys. czytelników

Głos - Dziennik Pomorza

	190 837
Fakt	113 053
Gazeta Wyborcza	59 406
Metro	48 313
Super Express	33 843
Polska Dziennik Bałtycki	27 331
Przegląd Sportowy	24 204

Czytelnictwo
w woj. zachodniopomorskim
i byłym słupskim (SCPW)

Źródło: „Polskie Badania Czytelnictwa”, realizacja MillwardBrown, 01/2014 - 05/2014, wskaźnik SCPW, woj. zachodniopomorskie i byłe słupskie, n = 940, opracowanie Media Regionalne Sp. z o.o., wybrano dzienniki z SCPW > 1,4%.



Promocja Dzisiaj prezentujemy kolejną ofertę sweetdeala. Kup voucher i zajądaj się smakami Jalapeno's

Rodzinnie i smacznie

Pizzeria Jalapeno's działa od niespełna dwóch lat i już zdobyła grono stałych klientów, którzy chętnie do niej wracają.

Dorota Aleksandrowicz
dorota.aleksandrowicz@gp24.pl

Pizzeria Jalapeno's mieści się przy ul. Westerplatte 7 w Słupsku. Pomimo iż działa od niespełna dwóch lat, zdołała przyciągnąć do siebie grono smakoszy. Nazwa pizzerii nawiązuje do ostrej papryczki, w której gustują niektórzy klienci. To z myślą o nich lokal proponuje pizzę Diabolo (sos, ser, salami, jalapeno, cebula, czosnek, tabasco) oraz Piekielną (sos salsa, ser, boczek, kebab, jalapeno, cebula, czosnek, tabasco). Część klientów, która do tej pory gustowała w łagodniejszych smakach, również przekonuje się do intensywniejszych smaków. Goście zamawiają coraz częściej papryczki do pizzy, jako dodatek bądź przekąska pomiędzy jednym

a drugim kawałkiem smacznego placaka.

Dla każdego coś miłego
Dla osób, które za nic w świecie nie dadzą się przekonać do ostrych smaków, przygotowano także wybór pizz wegetariańskich, serowych, z owocami morza czy z mięsem. Istnieje także możliwość stworzenia swojej własnej kompozycji, składającej się z czterech składników.

Ponieważ każdy z nas ma swoje gusta i przyzwyczajenia kulinarne, istnieje możliwość wybrania grubości placaka. W zależności od okoliczności możemy także wybrać kształt pizzy. Na walentynki lokal proponuje pizzę w kształcie serca. To oryginalna i przyjemna niespodzianka dla naszej drugiej połówki, która z pewnością smaczniej taką pizzę zje.



Dzięki ofercie sweetdeal w pizzerii Jalapeno's będzie można kupić pizzę Toscana za 8 złotych.

W pizzerii Jalapeno's zjemy także calzone (zawijana pizza w kształcie pieroga) w trzech smakach. Do wyboru mamy calzone z pieczarkami i szynką, z boczkiem, cebulą i jalapeno oraz calzone z trzema składnikami do wyboru.

Nie zabraknie również dań fit, które cieszą się popularnością wśród kobiet. Mowa oczywiście o sałatkach, zwłaszcza sałacie greckiej. Popularnością cieszy się także sałatka kebabowa. Miłośnicy makaronów znajdą także coś dla siebie. Do wyboru będą mieli kilka rodzajów spaghetti. Największą popularnością cieszy się spaghetti carbonara (sos śmietanowy, boczek, cebula), spinachi (sos śmietanowy, czosnek, szpinak) oraz specjały (sos śmietanowo-serowy, brokuły, kurczak). Wśród mężczyzn dużym powodzeniem cieszą się zestawy, zwłaszcza zestaw

nuggetsów. Składa się on z ośmiu sz nuggetsów, frytek i surówki (plus ketchup).

Niektórzy decydują się na spędzenie czasu w wymiennym lokalu w nieco większym gronie. W pizzerii Jalapeno's możemy zorganizować imprezy okolicznościowe do 20 osób.

Lokal oferuje dowóz na telefon na terenie Słupska i najbliższych okolic. Realizacja zamówienia trwa nie więcej niż 40 minut. Tel. do lokalu: 724 494 362.

Każdy kto nie miał jeszcze okazji spróbować dań serwowanych w pizzerii Jalapeno's, ma teraz ku temu okazję. Wystarczy wejść na Sweetdeal Słupsk i zapoznać się z ofertą lokalu. Dzięki niej możemy wykupić voucher, który uprawnia nas do zakupu pizzy Toscana (z pieczarkami i szynką) za 8 złotych oraz calzone Roma (szynka, pieczarki) za 9,50 złotych.

PROMOCJA K0340022814L

Najsmaczniejszy portal w Twoim Mieście

www.menuonline24.pl

REKLAMA K034007683A

grupa progres

POSZUKUJEMY CZYNIENNYCH DLA PRACY W ZACHOWIE K. POTĘGOWA

Wymagania: Wykształcenie wyższe, 25-30.10.2014, Kwalifikacje: Kwalifikacja: Zarządzanie i kierowanie, Zarządzanie i kierowanie

Gwarantujemy: Wynagrodzenie, 10 zł netto, Indywidualny umiarkowany świadczenie, Bieżący dopłata i powrót do z miesiąca pracy na terenie Słupsk

Skontaktuj się z nami! +48 897 434 370 magdalena.wielka@grupaprogres.pl

REKLAMA K034007217A

FIRMA JUB. LERSKA SKARABEUSZ

www.skarabeusz.com.pl

PROMOCJA ZŁOTO -10%

Łańcuszki z imionami

PRYWIESZKI

GRAWEROWANIE

Najnowszy trend gwiazd

PROMOCJA na obrączki -10%

Korzystna wymiana złomu złota klienta na nową biżuterię.

Szeroki wybór biżuterii złotej i srebrnej. U nas wybierzesz wspaniały prezent. Zapraszamy !!!

SKUP ZŁOTA

76-200 Słupsk, Al. Wojska Polskiego 22, tel. 59/ 842 34 89
76- 200 Słupsk ul. Szczecińska 58 C.H. "Jantar " tel.59/ 842 42 03
77-200 Miałtko, ul. Koszalińska 24, tel. 59/ 857 52 39

REKLAMA K034007685A

ZMIANA OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Wójt Gminy Dębica Kaszubska zmienia treść ogłoszenia nr GN.6840.25.2014 z dnia 2 października 2014 roku, dotyczącego pierwszego pisemnego przetargu na sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej, oznaczonej numerem ewidencyjnym 513/1, o powierzchni 2,6501 ha, położonej w miejscowości Dębica Kaszubska, ograniczonego do podmiotów prowadzących działalność w zakresie leasingu, w następujący sposób:

1. w pkt 1 ogłoszenia zmienia się termin składania ofert z dnia "4 grudnia 2014 r." na dzień "12 grudnia 2014 r. do godziny 12.00";
2. w treści pkt 4 zmienia się termin wnoszenia wadium z dnia "2 grudnia 2014 r." na dzień "9 grudnia 2014 r.;"
3. w pkt 5 ogłoszenia zmienia się termin wywieszenia listy oferentów zakwalifikowanych do uczestnictwa w przetargu z dnia "5 grudnia 2014 r." na dzień "12 grudnia 2014 r. godzina 15.00";
4. w pkt 6 ogłoszenia zmienia się termin części jawnej - tj. otwarcia ofert i ich oceny formalnej z dnia "9 grudnia 2014 r. na dzień "16 grudnia 2014 r., godz. 8.00";
5. w pkt 1.2 ogłoszenia dodaje się zdanie: "Warunek przetargowy dotyczący udziału minimum 50 % banku, jako współwłaściciela spółki ma na celu zapewnienie bezpieczeństwa transakcji oraz jej skutecznej realizacji, w szczególności w kontekście przewidywanej wartości przedmiotowej transakcji. Należy mieć również na względzie fakt, że leasing połączony z wykupem, to transakcja zawierana przez Gminę na okres 10 lat, a zatem finansujący ją powinien mieć stabilną pozycję na rynku, a kontynuowanie jego działalności nie powinno być zagrożone żadnymi przewidywalnymi czynnikami. Ograniczenie podmiotowe w powyższym przetargu dotyczy więc podmiotów mogących wykazać się samodzielnie zgromadzonym odpowiednim kapitałem zakładowym i prowadzących działalność gospodarczą w zakresie leasingu, oznaczoną stosownie do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 24 grudnia 2007 roku w sprawie Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD) (Dz. U. z 2007 r. Nr 251, poz. 1885, z późn. zm.), jako prowadzenie działalności związanej z obsługą rynku nieruchomości w zakresie kupna i sprzedaży nieruchomości na własny rachunek oraz wynajem i zarządzanie nieruchomościami własnymi lub dzierżawionymi."
6. w pkt. 1.3 ogłoszenia dodaje się zdanie:"Warunek przetargowy dotyczący wielkości kapitału zakładowego ma na celu dotarcie do stabilnych finansowo i organizacyjnie firm leasingowych w sytuacji, gdy wartość przedmiotowej transakcji wynosi co najmniej 10.608.951,00 zł netto i jest jest o wiele większa niż ustalona minimalna wartość posiadanego kapitału zakładowego spółki (minimum 3 mln złotych)";
7. w pkt 2.10.3.1. ogłoszenia skreśla się wyrazy " oraz kaucja na poczet wykupu nieruchomości";
8. w załączniku nr 2 do ogłoszenia o przetargu nr GN.6840.25.2014 w punkcie 2.1.X. w miejsce "WIBOR 1M" wpisuje się "WIBOR 3M" oraz w załączniku nr 1 pkt 8 tiret pierwszy otrzymuje brzmienie: "WIBOR 3M z dnia 2.10.2014 r. wynosi 2,26 %";
9. w pkt 14 ogłoszenia skreśla się zdanie: "Przy czym depozyt gwarancyjny gromadzony przez Gminę Dębica Kaszubska w okresie trwania umowy Leasingu Finansowego będzie zaliczony w całości na poczet ceny odkupu", oraz w załączniku nr 2 pkt 2.1.IX skreśla się zdanie: "Przy czym depozyt gwarancyjny gromadzony przez Gminę Dębica Kaszubska w okresie trwania Umowy Leasingu Finansowego będzie zaliczony w całości na poczet ceny odkupu Przedmiotu Leasingu Finansowego."
10. w załączniku nr 1 pkt 6.3 skreśla się wyrazy: "kaucja na poczet przyszłego przeniesienia prawa własności";
11. w załączniku nr 2 pkt 2.1.I skreśla się wyrazy: "wraz ze wskazaniem zaliczek na poczet depozytu gwarancyjnego na poczet ceny odkupu przedmiotu leasingu finansowego";
12. w załączniku nr 1 pkt 6.3 skreśla się lit. b.
13. w załączniku nr 2 pkt 2.1.VIII zamiast treści " przez Spółkę jako finansującego" wpisuje się " przez Gminę jako wydierżawiającego"

Informację o nieruchomości można uzyskać w pok. nr 17 Urzędu Gminy Dębica Kaszubska, ul. Zjednoczenia 16a , tel. (59) 8132321, zaś informacji o leasingu można uzyskać w pok. nr 11 Urzędu Gminy Dębica Kaszubska, ul. Zjednoczenia 16a , tel. (59) 8132305.

Awans dla Arsenalu Londyn, Bayeru i Atletico Madryt

Piłka nożna

Arsenal Londyn, Bayer Leverkusen i Atletico Madryt w śróde dołączyły do zespołów, które wystąpią w 1/8 finału piłkarskiej Ligi Mistrzów.

Jarosław Stencel
jaroslaw.stencel@gp.pl

Do niespodzianek kolejki należy zaliczyć wyjazdowy remis Liverpoolu z Łudogorcem Razgrad.

Krytykowany ostatnio Arsenal pokonał na własnym boisku 2:0 Borussię, w barwach której cały mecz rozegrał Łukasz Piszczek (Jakub Błaszczykowski był poza kadrami meczową). W bramce „Kanonierów” zabrakło natomiast Wojciecha Szczęsnego, który doznał urazu biodra w spotkaniu ligowym z Manchesterem United (1:2). Spotkanie świetnie ułożyło się dla Arsenalu, ponieważ już w drugiej minucie objął prowadzenie, a strzelcem bramki był Yaya Sanogo. W tej sytuacji francuski napastnik był na pozycji spalonej, ale sędzia uznał gola. W 57. minucie podwyższył Alexis Sanchez. Zwycięstwo nad Borussią, która już po poprzedniej kolejce była pewno udziału w 1/8 finału, zapewniło awans z grupy D podopiecznym Arsene’a Wengera. Z kolei w drugim spotkaniu tej



► Zawodnik Arsenalu Santi Cazorla (z prawej) atakowany przez gracza Borussia Dortmund Matthiasa Gintera

grupy, wygrana Anderlechtu Bruksela nad Galatasaray 2:0 zagwarantowała belgijskiej ekipie trzecie miejsce w stawce, pozwalające na grę w Lidze Europejskiej. Dwa gole dla Anderlechtu zdobył stoper z Demokratycznej Republiki Konga Chancel Mbemba. Efektownym zwycięstwem nad Olympiakosem Pireus 4:0, zespół Atletico Madryt przypieczętował awans z grupy A. Bohaterem drużyny Diego Simeone był Chorwat Mario Mandžukić, który ustrzelił hat-tricka (38, 62, 65). Wcześniej (w dziewiątej minucie) wynik spotkania otworzył Raul Garcia. Otwarta pozostaje rywalizacja o drugie miejsce premiują-

ce awansem z grupy A. Juventus Turyn pokonał FF Malmö 2:0 i odniósł pierwsze wyjazdowe zwycięstwo w Champions League od grudnia 2012 roku. Pierwszą bramkę w barwach „Starej Damy” w Lidze Mistrzów zdobył Fernando Llorente. Z kolei Carlos Tevez strzelił trzecią bramkę w tej edycji LM, ustalając wynik spotkania na 2:0. W szwedzkim zespole w 70. minucie pojawił się Paweł Cibicki, ale nie był w stanie odwrócić losów spotkania. Juventusowi do awansu brakuje jednego punktu. Natomiast pewny przed tą kolejką promocji z grupy B Real Madryt pokonał na wyjeździe FC Basel 1:0, a jedyną

bramkę zdobył Cristiano Ronaldo. Tym samym Portugalczyk zrównał się z drugim w klasyfikacji strzelców wszech czasów w LM byłym graczem „Królewskich” Raulem Gonzalezem (71 goli). Samodzielnym liderem jest od wtorku Argentyńczyk Leon Messi (74). Real, pokonując szwajcarski zespół, odniósł 15. z rzędu zwycięstwo, wliczając w to również rozgrywki ligowe i Puchar Króla. Tym samym „Królewscy” wyrównali klubowy rekord, który wcześniej ustanowiony był w sezonie 1960/61, kiedy trenerem był Miguel Minoz, a w sezonie 2011/12 zespół wyrównał go pod wodzą Jose Mourinho. Z kolei w Champions League Real odniósł ósme z rzędu zwycięstwo. Ostatnio przegrał w tych rozgrywkach 8 kwietnia, ulegając Borussii Dortmund. Szanse na awans do 1/8 finału zachował Liverpool, który niespodziewanie zremisował w Sofii z Łudogorcem Razgrad 2:2 i do drugiego w tabeli FC Basel (6 pkt) traci dwa oczka. Cztery punkty na koncie ma również Łudogorec. W pierwszym śródownym meczu Zenit Sankt Petersburg pokonał u siebie Benfikę Lizbona 1:0, a strzelcem gola był Portugalczyk Danny. Mecz rozpo-

czął się o godzinie 18, a zwycięstwo rosyjskiego zespołu zapewniło awans z grupy C Bayerowi Leverkusen, który potem uległ na własnym boisku AS Monaco po trafieniu Lucasa Ariela Ocamposa. ● (PAP)

Wyniki Ligi Mistrzów

Atletico Madryt - Olympiakos Pireus 4:0 (2:0), Malmö FF - Juventus Turyn 0:2 (0:0)			
Grupa A			
1. Atletico Madryt	5	12	14-3
2. Juventus Turyn	5	9	7-4
3. Olympiakos	5	6	6-11
4. Malmö FF	5	3	2-11
Łudogorec Razgrad - FC Liverpool 2:2 (1:2), FC Basel - Real Madryt 0:1 (0:1)			
Grupa B			
1. Real Madryt	5	15	12-2
2. FC Basel	5	6	6-7
3. FC Liverpool	5	4	4-8
4. Łudogorec	5	4	5-10
Zenit St. Petersburg - Benfica Lizbona 1:0 (0:0), Bayer Leverkusen - AS Monaco 0:1 (0:0)			
Grupa C			
1. Bayer Leverkusen	5	9	7-4
2. AS Monaco	5	8	2-1
3. Zenit St. Petersburg	5	7	4-4
4. Benfica Lizbona	5	4	2-6
RSC Anderlecht - Galatasaray Stambuł 2:0 (1:0), Arsenal Londyn - Borussia Dortmund 2:0 (1:0)			
Grupa D			
1. Borussia Dortmund	5	12	13-3
2. Arsenal Londyn	5	10	11-7
3. RSC Anderlecht	5	5	7-9
4. Galatasaray Stambuł	5	1	3-15

W skrócie

PIŁKA NOŻNA 17. kolejka piłkarskiej ekstraklasy

Piast Gliwice dzisiaj w najciekawszym meczu podejmie drugą w tabeli Wisłę Kraków. Program 17. kolejki piłkarskiej ekstraklasy: piątek, 28 listopada: Górnik Łęczna - Ruch Chorzów (godz. 18.00), Piast Gliwice - Wisła Kraków (20.30), sobota, 29 listopada: Jagiellonia Białystok - Zawisza Bydgoszcz (15.30), Podbeskidzie Bielsko-Biała - Lechia Gdańsk (15.30), Korona Kielce - PGE GKS Bełchatów (18.00), niedziela, 30 listopada: Lech Poznań - Górnik Zabrze (15.30), Śląsk Wrocław - Pogoń Szczecin (18.00), poniedziałek, 1 grudnia: Legia Warszawa - Cracovia (18.00) (PAP)

Lotto

Czwartek, 27.11.
Multi Multi - godz. 14
4, 9, 12, 15, 18, 19, 21, 22, 23, 45, 48, 49, 52, 54, 56, 61, 68, 75, 79, 80 plus 15
Lotto - 25.11 godz. 21.40
1, 5, 12, 18, 29, 34
Lotto Plus 9, 12, 20, 40, 45, 48
Mini Lotto - 26.11 godz. 21.40
3, 17, 26, 27, 37
Kaskada
3, 5, 6, 12, 13, 14, 15, 18, 19, 22, 23, 24
Joker - 24.11 godz. 21.40
(22), 2, 18, 24, 33
Ekstra Pensja - 26.11 godz. 21.40
9, 15, 25, 27, 35 + 3

MATERIAŁ INFORMACYJNY EUROSPORT

Polskie gwiazdy sportów zimowych przez cały sezon w Eurosporcie

Trwający od października do końca marca sezon zimowy to czas, kiedy Polacy niemal co tydzień mogą świętować sukcesy naszych najlepszych sportowców. Kamil Stoch i Justyna Kowalczyk to oczywiście największe postacie tego okresu, ale nie można też zapominać chociażby o polskich biathlonistkach, wśród których jest aktualna wicemistrzyni świata Krystyna Guzik (wcześniej Palka) i brązowa medalistka Monika Hojnisz. Skoczkowie i biegacze narciarscy już w najbliższy weekend wystartują w PS w Kuusamo, a biathloniści i biathlonistki w Oestersund. Wszystkie zmagania Polaków zarówno w Pucharze Świata, jak i zbliżających się mistrzostwach świata w narciarstwie klasycznym, alpejskim i biathlonie można oglądać na żywo w kanale Eurosport, który do współpracy przy transmisjach zaprosił w tym sezonie także światowej klasy ekspertów.



Mistrzostwo świata w Val di Fiemme w 2013 roku i dwa złote medale zdobyte przez Kamila Stocha na igrzyskach olimpijskich w Soczi sprawiły, że po erze Adama Małysza mamy kolejnego wybitnego skoczka. W sezonie 2014/2015 Stoch po raz drugi z rzędu będzie chciał wygrać Kryształową Kulę za zwycięstwo w klasyfikacji generalnej Pucharu Świata, a w lutym w Falun obronić tytuł mistrza świata. Przed dwoma laty w Predazzo po medal sięgnął nie tylko on, ale i cała nasza drużyna (oprócz Stocha byli w niej także Maciej Kot, Piotr Żyła i Dawid Kubacki), która w konkursie drużynowym wywalczyła brązowy medal. Czy polscy skoczkowie w tym sezonie również będą osiągać tak spektakularne sukcesy? Transmisje ze wszystkich zawodów PS wraz z kwalifikacjami,

łącznie z Turniejem Czterech Skoczni oraz mistrzostwa świata w narciarstwie klasycznym w Falun (18 lutego - 1 marca) będzie można oglądać w Eurosporcie. Co więcej, międzynarodowym ekspertem stacji został Martin Schmitt, którego polscy kibice pamiętają z zaciętej rywalizacji z Adamem Małyszem w sezonie 2001/2002. W najbliższy weekend w Kuusamo sezon zainauguruje Justyna Kowalczyk. Mistrzyni świata, mistrzyni olimpijska, zdobywczyni Pucharu Świata, czterokrotna triumfatorka prestiżowego cyklu Tour de Ski już przeszła do legendy polskiego i światowego sportu, ale ciągle walczy o jeszcze więcej. Szczegółowej mobilizacji ze strony Polki można spodziewać się na początku roku podczas najbardziej prestiżowej części sezonu Pucharu Świata - cyklu Tour de Ski. Kolejnym celem będą

mistrzostwa świata w Falun i oczywiście zwycięstwo w klasyfikacji generalnej Pucharu Świata. To wszystko również na antenie Eurosportu. W biathlonie w ostatnich latach nasza kadra pań znalazła się w szerokiej czołówce najlepszych reprezentacji świata i odnosi największe sukcesy od czasów Tomasza Sikory. Dwa lata temu z biathlonowych Mistrzostw Świata w czeskim Novym Meście nasze dziewczęta przywoziły dwa medale. Krystyna Guzik (wcześniej Palka) została wicemistrzynią świata w biegu na dochodzenie, a Monika Hojnisz, uznawana za jeden z największych talentów w światowym biathlonie, zdobyła brązowy medal w biegu ze startu masowego. Do sezonu 2014/2015 nasze zawodniczki przystępują z nowymi celami i nadziejami po solidnie przepracowanym okresie przygotowawczym. Pierwsze zawody w Oestersund już w niedzielę z komentarzem słynnego duetu Tomasza Jarońskiego i Krzysztofa Wyrzykowskiego. Wszystkie zmagania naszych biathlonistek pokazuje Eurosport.

W sezonie 2014/2015 kibice mogą również oglądać Puchar Świata w narciarstwie alpejskim, w którym wprawdzie dominują Austriacy, ale mamy też swoje akcenty. 23 grudnia jeden z najlepszych polskich zawodników Maciej Bydliński wystąpi w prestiżowych zawodach Alpine Rockfest we włoskim Andalo, gdzie będzie rywalizował z piętnastoma znakomitymi alpejczykami. Warto podkreślić, że nie tylko w sportach zimowych oferta Eurosportu przyciąga kibiców przed telewizory. Co tydzień Eurosport 2 pokazuje także pięć meczów na żywo z piłkarskiej Bundesligi. Powoli do styczniowego Australian Open przygotowują się również nasi najlepsi tenisistów - Agnieszka Radwańska i Jerzy Janowicz. Z kolei wcześniej wiosną na szosy wyjadą najlepsi kolarze świata z pierwszym polskim mistrzem świata Michałem Kwiatkowskim oraz Rafałem Majką, królem gór w Tour de France. Zaraz za nimi pojawią się najlepsi żużlowcy świata, którzy rozpoczną sezon zawodami Speedway Best Pairs Cup na toruńskiej Motoarenie. Tego nie można przegapić!

SO14004517A

VOLKSWAGEN POLO. MISTRZOSTWO ŚWIATA W STANDARDZIE.



WRC
FIA WORLD RALLY
CHAMPIONSHIP

Sprawdź mistrzowską
ofertę wyprzedażową.

Polo R WRC kolejny raz udowadnia najwyższą jakość rozwiązań technologicznych Volkswagena. Zespół Volkswagen Motorsport po raz drugi z rzędu zdobył Rajdowe Mistrzostwo Świata* w klasyfikacjach producentów, kierowców oraz pilotów.

Poznaj mistrzowską technologię. Przetestuj Nowe Polo w salonie Volkswagena!

RALLYTHEWORLD.COM
//EXCITEMENT WE SHARE

*Wymaga oficjalnego potwierdzenia wyników przez FIA.

Zużycie paliwa w l/100 km: w cyklu mieszanym między 5,1 a 3,4; emisja CO₂ w g/km: w cyklu mieszanym między 116 a 88.



WORLD RALLY CHAMPIONS*
2013, 2014*

Sport



dzisiaj polecamy

POLSAT SPORT NEWS
 * godz. 21.07, siatkówka, Liga Mistrzów
 * godz. 23, boks, Magazyn Puncher
 godz. 00:00, sport, Podsumowanie

EUROSPORT
 godz. 16, skoki narciarskie, Puchar Świata
 w Kuusamo * godz. 19, zawody siłaczy,
 Liga Mistrzów * godz. 23.05 konie, Ma-
 gazyn wyścigów

EUROSPORT 2
 * godz. 20.30 piłka nożna, Bundesliga SC
 Freiburg - VfB Stuttgart * godz. 22.30
 skoki: Puchar Świata, * godz. 23.15
 muay thai: Kings World GP

Pożegnany bój w Bytowie

Drutex-Bytovia Bytów będzie chciał godnie pożegnać się z kibicami i jego piłkarze liczą na zwycięstwo w meczu z Wigrami Suwałki. Na pewno na to stać podopiecznych Pawła Janasa

Piłka nożna

Krzysztof Niekraś

krzysztof.niekrasz@gp24.pl

W sobotę (29 listopada) o godz. 12 na bytowskim stadionie przy ul. A. Mickiewicza dojdzie do interesującej konfrontacji dwóch pierwszoligowych beniaminków. Drutex-Bytovia spotka się z Wigrami Suwałki. Obydwie drużyny mają ten sam cel. Chcą utrzymać się w pierwszoligowym gronie. Po osiemnastu kolejkach sezonu 2014/2015 Drutex-Bytovia zajmuje piętnaste miejsce. Ma 18 punktów. Wyżej plasują się Wigry. Drużyna z Suwałk jest na dwunastej pozycji i ugrała 22 punkty. Jej trenerem jest 52-letni Zbigniew Kaczmarek (urodził się w Łęborku), który w przeszłości jako piłkarz grał w Stoczniowcu Gdańsk, Legii Warszawa, Auxerre, Guingamp, Polonii Gdańsk, Lechii/Polonii Gdańsk. Najbardziej doświadczonym piłkarzem beniaminka z Suwałk jest Tomasz Jarzębowski. Ten zawodnik ostatnio grał w pierwszoligowej Arce Gdynia (w latach 2011-2014). 36-letni obrońca ma na swoim koncie również występy w takich znanych klubach, jak Legia Warszawa, GKS Bełchatów i Miedź Legnica. Najskuteczniejszym snajperem Wigier jest Sebastian Radzio, który ma w swoim dorobku 4 gole. Ten 23-letni napastnik trafił do Suwałk z łódzkiego Widzewa. W tym sezonie Wi-



► Piłkarze pierwszoligowego beniaminka z Bytowa meczem z Wigrami pożegnają się ze swoimi kibicami. Oby radosne nastroje były w sobotnie popołudnie. Na pierwszym planie Artur Wojach

gry występowały 9 razy na wyjeździe. Ich bilans wynosi: 2 zwycięstwa, 3 remisy, 4 porażki. W osiemnastu meczach drużyna z Suwałk zdobyła tylko 16 bramek (7 na obcych boiskach), a po stronie strat ma 19 goli (11 na wyjazdach). Do tej pory Drutex-Bytovia grał 9 razy przed własną publicznością. Jego bilans jest idealnie równy (3 zwycięstwa, 3 remisy, 3 porażki). Na pewno bytowanie będą chcieli się zrehabilitować za te niepowodzenia i zagrają z wielkim zaangażowaniem.

- Będziemy musieli włożyć sporo ambicji i serca przez cały mecz - deklaruje Michał

Jakóbski, zawodnik Druteksu-Bytovii. - Musimy zagrać mądrzej taktycznie niż z chojniczanami i płoczanami. My wyjdziemy na mecz z jedną myślą, aby wygrać. To jest zasadnicza sprawa dla nas. Dołożymy wszelkich starań, aby trzy punkty można było dopisać do naszego dorobku na koniec tegorocznych rozgrywek - dodaje bytowski pomocnik, który zawsze wyróżnia się przebojowością i agresywnością na boisku.

W dwóch ostatnich meczach bytowska drużyna doznała dwóch porażek, przegrywając w 17. kolejce

Mocnym atutem bytowskiego zespołu są dobrze wykonywane stałe fragmenty gry

w Chojnicach z Chojniczanką 0:2 i w 18. serii w Płocku z Wisłą 1:2.

- W naszych szeregach zabraknie Łukasza Wróbla. Ten środkowy obrońca jest kontuzjowany i nie trenuje. Z powodu czterech żółtych kartek nie zagra lewy obrońca Wojciech

Wilczyński. Po pauzie kartkowej do ekipy dołączył pomocnik Chris Jastrzębski. Mamy złą serię i musimy ją przerwać. Jestem dobrej myśli i liczę na zwycięstwo, bo punkty są nam bardzo i to bardzo potrzebne - oznajmia Jacek Maszkowski, kierownik bytowskiego beniaminka.

Po dojeździe Kacpra Łazaja zaostriżyła się rywalizacja wśród młodzieżowców. Przypomnijmy, że w tym gronie znajdują się jeszcze: Jastrzębski, Artur Wojach, Maciej Szewczyk, Bartłomiej Chojnacki i Adam Hinc.

W Druteksie-Bytovii najskuteczniejszym graczem jest Janusz Surdykowski. Bytowski napastnik ma 9 goli. Ostatnio na listę strzelców wpisał się dawno temu, gdyż było to 25 października w wygranym meczu w Bytowie z legnicką Miedzią 2:1. Mocnym atutem bytowskiego zespołu są stałe fragmenty gry. Spore niebezpieczeństwo było w jesiennych meczach ze strony Mariusza Kryszaka, który ostatnio nie pojawiał się w wyjściowej jedenastce, a tylko wchodził na zmiany.

- Wigry zawsze były bardzo solidnym zespołem. Od czasu gdy byłem w suwalskiej drużynie, to wiele się zmieniło nie tylko pod względem kadrowym, ale także organizacyjnym i finansowym. Z dawnej kadry najlepiej pamiętam tylko Karola Salika. To bardzo dobry bramkarz, który nadal jest filarem beniaminka z Suwałk - oce-

nia Łukasz Stasiak, piłkarz słupskiego Gryfa, który w przeszłości dwukrotnie reprezentował barwy suwalskich Wigier i było to w sezonach 2006/2007 i 2008/2009. - Wigry preferują defensywny styl. Najczęściej grają systemem 1-4-2-3-1. Zespoły muszą się mocno natrudzić, by mogły skruszyć solidny mur obronny. Gorzej wygląda sprawa ze skutecznością. Brakuje zawodników bramkostrzelnych, którzy by wykazywali się tak zwanym cwaniactwem w polu karnym przeciwnika. Poziom pierwszoligowych zmagani jest bardzo wyrównany i w tej konfrontacji każde rozstrzygnięcie wchodzi w rachubę. Jeżeli nie zatrudnią mnie obowiązki rodzinne w Słupsku to prawdopodobnie pojawię się na bytowskim stadionie, by zobaczyć ten mecz, który jest bardzo ważny dla Druteksu-Bytovii i Wigier - zaznacza wyborowy snajper czwartoligowych zmagani w sezonie 2014/2015.

Bytowscy kibice liczą, że sztab szkoleniowy z Pawłem Janasem na czele znajdzie skuteczny sposób na gości. Na zakończenie piłkarskiego 2014 roku w Bytowie kibice powinni zobaczyć fajny, emocjonujący i obfitujący w gole mecz. Wigry i Drutex-Bytovia mają taki sam budżet, czyli po 4 miliony złotych.

W pierwszym meczu w Suwałkach Wigry zremisowały z Druteksem-Bytovią 1:1. Kto będzie górą w rewanżu? ●

Przekonajmy się, czy Słupia Słupsk potrafi wygrywać z Kaszubkami

Sportowy weekend

Największe emocje zapowiadają się z udziałem pierwszoligowych piłkarzy w Bytowie i szczypiornistek w Słupsku. Ciekawie będzie pod siatką.

Krzysztof Niekraś

krzysztof.niekrasz@gp24.pl

Koszykówka

III liga mężczyzn: Pogoń Łębork - SSK KMT Kobylnica (niedziela, godz. 10, hala przy G nr 2 - ul. P. Skargi).

Liga młodzików: STK Czarni Słupsk - SKS Starogard Gdański (sobota, godz. 9.45, hala Ośrodka Sportowo-Rekreacyjnego przy ulicy Niedziałkowskiego).

Liga juniorów: STK Czarni PGK Słupsk - SKS II Starogard Gdański (sobota, 11.30, hala OS-R przy ulicy Niedziałkowskiego).

Amatorska Liga Koszykówki Regionu Słupskiego - gry w niedzielę: Infocity - Maszbud (godz. 11), Olszewski i Synowie Sławno - Preveks (12.30), Lekarz Domowy - Kabat (14), Pokole-

nia - EKO Wicher (15.30). Mecz w hali Zespołu Szkół Samorządowych przy ul. Głównej w Kobylnicy.

Lekkoatletyka

Akcja ogólnopolska „Biegam, bo lubię” - w sobotę zajęcia z Tomaszem Czubakiem w godzinach od 9.30 do 10.30 na stadionie 650-lecia przy ul. A. Madalińskiego w Słupsku.

Piłka nożna

I liga: Drutex-Bytovia Bytów - Wigry Suwałki (sobota, godz. 12, ul. A. Mickiewicza).

Extraliga.pl, Słupsk: Oldboys Team Adamski - FC Słonzi (sobota, godz. 14), Agata Meble - Team Pack (15), Almir/Cosinus - Ekpa na Swoim (16), Kwaciarnia Casablanka - Baltic Fish Team (17), Klimba Team - Osiedle Batorego (18), Hasan Kebab - Kebab House (niedziela, godz. 11), Redar - ZKS Komnino (niedziela, godz. 12), Oldboys Team Adamski - Osiedle (niedziela, godz. 13).

Piłka ręczna

I liga kobiet: Słupia Słupsk - UKS PCM Kościerzyna (sobota,

godz. 15, hala w I LO przy ul. Szarych Szeregów).

Siatkówka

II liga kobiet: AP Czarni Słupsk - PSPS Chemik (sobota, 16, ul. Niedziałkowskiego).

II liga mężczyzn: SPS Słupsk - Stocznowiec Gdańsk (sobota, 18.30 ul. Niedziałkowskiego).

XVIII Amatorska Liga Piłki Siatkowej w Człuchowie - sobota od godz. 14. Hala Ośrodka Sportu i Rekreacji (ul. Szkolna) w Człuchowie.

Amatorska Liga Piłki Siatkowej - niedziela: KSK Ułan SPA -

Sheep Team (godz. 14), ZSP Łódź - UKS Gwiazda I Borowy Młyn (15.30), Green Team - UKS Gwiazda II (17), KS Piaszczyzna - Miastko/Łódź (18.30). Hala OS iR przy ul. Mickiewicza w Miastku.

Gminna Amatorska Liga Kołczygłowy. Sobota: Specjaliści - KS Dominis (godz. 10), Napoli Kołczygłowy - Sąsiedzi +1 Kołczygłowy (11.15), Napoli - Osiedlowi Kołczygłowy (12.30), Osiedlowi - KSK (13.45). Wszystkie gry w hali Zespołu Szkół przy ul. Szkolnej w Kołczygłowach. ●